

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu, ul. Grobłowa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agencjach 2,75 zł. miesięcznie, 8,25 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3,11 zł. miesięcznie, 9,33 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 5,00 zł., do Gdańska 4,00 guld., do Niemiec 4,00 mk., do Francji i Ameryki 7,50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Suchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 1.

BYDGOSZCZ, niedziela dnia 1 stycznia 1928 r.

Rok XXII.

Stary i Nowy Rok.

Przegląd polityki wewnętrznej w roku 1927.

Rok ubiegły był pod znakiem zaciętej i nieubłaganej walki między rządem marszałka Piłsudskiego a przedstawicielstwem narodu czyli Sejmem. Zrazu walka ta ograniczała się tylko do dasów i pomrukiwań, później jednak rozpełtała się w całej pełni, aż doszła do zenitu.

Na początku roku 1927 rząd traktował Sejm przez rękawiczki. Wprawdzie wbrew zwyczajom w państwach parlamentarnych, przestał się z nim liczyć — otwartej walki jednak unikał i zaczął płatać mu różne figle i psikusy — jawnie i skrycie.

Posłowie jak posłowie. Zbierali się w ulubionym gmachu sejmowym, gadali, uchwalali — lecz zawsze w ciągłej obawie, niepewni swych uchwał i siebie samych.

Przeciwnicy rządów marszałka Piłsudskiego, a zwłaszcza wroga mu prasa, ludzila się nadzieją, że panowanie Piłsudskiego w Polsce nie potrwa długo, że albo on się załamie, znękany wiekiem i ciężarem prac na siebie włożonych, albo też ministrowie jego pokłóca się i nie będą w stanie doprowadzić do końca rozpoczętego dzieła uzdrowienia stosunków wewnętrznych w kraju.

Nie ziściło się ani jedno ani drugie. Piłsudski zdrów jak ryba i ani mu się śniło schodzić z tego świata lub ugiąć się pod ciężarem prac państwowych, zaś ministrowie jego stoją przy nim twardo jak grenadierzy i uczynili wszystko, co było w ich mocy, aby w Polsce stosunki się poprawiły.

Nie było więc w roku ubiegłym kryzysów (przesilen) parlamentarnych, jak to się zwykło dziać przed zawieruchą majową 1926 roku. Zaszła jedynie mała zmiana w rządzie, a mianowicie, ministrem oświaty został Dr. Dobrucki, a ministrem poczt i telegrafów poseł Miedziński.

Im bliżej lata, tem więcej wzmagał się zatarg między rządem a Sejmem. Piłsudski pragnął, by Sejm bez zastrzeżeń uchwalał wszystko, czego on zażąda.

Posiom nie podobało się takie traktowanie ich ze strony Piłsudskiego, to też swemu niezadowoleniu głośny dawali wyraz, w końcu jednak się uspokoili i budżet w myśl życzeń rządu uchwalili.

Na zacięty opór ze strony Sejmu napotkał rząd przy wnoszeniu t. zw. dekretu kagańcowego. Jak wiadomo, dekret ten godzi w byt prasy i zagraża wolności drukowanego słowa, zagwarantowanego Konstytucją. Sejm odmówił zatwierdzenia tego dekretu względnie przeciwstawił się rządowi z całą stanowczością.

Rząd stale odraczał Sejm, uniemożliwiając mu dalsze spełnianie obowiązków. Wreszcie Sejm zwołany został na 13-go września. Wówczas zatarg między rządem a Sejmem do-

Niemcy zatrwożeni o los Prus Wschodnich.

Budują pancerne okręty!

(z) Berlin, 30. 12. (Tel. wł.) Komitet Narodowy złożył w Sejmie Pruskim interpelację w sprawie odrzucenia przez radę państwa projektu budowy pancernika, domagając się od rządu pruskiego odpowiedzi na następujące pytania:

Dlaczego rząd pruski głosował przeciw wnioskowi w sprawie budowy pancernika i jak usprawiedliwia swe stanowisko?

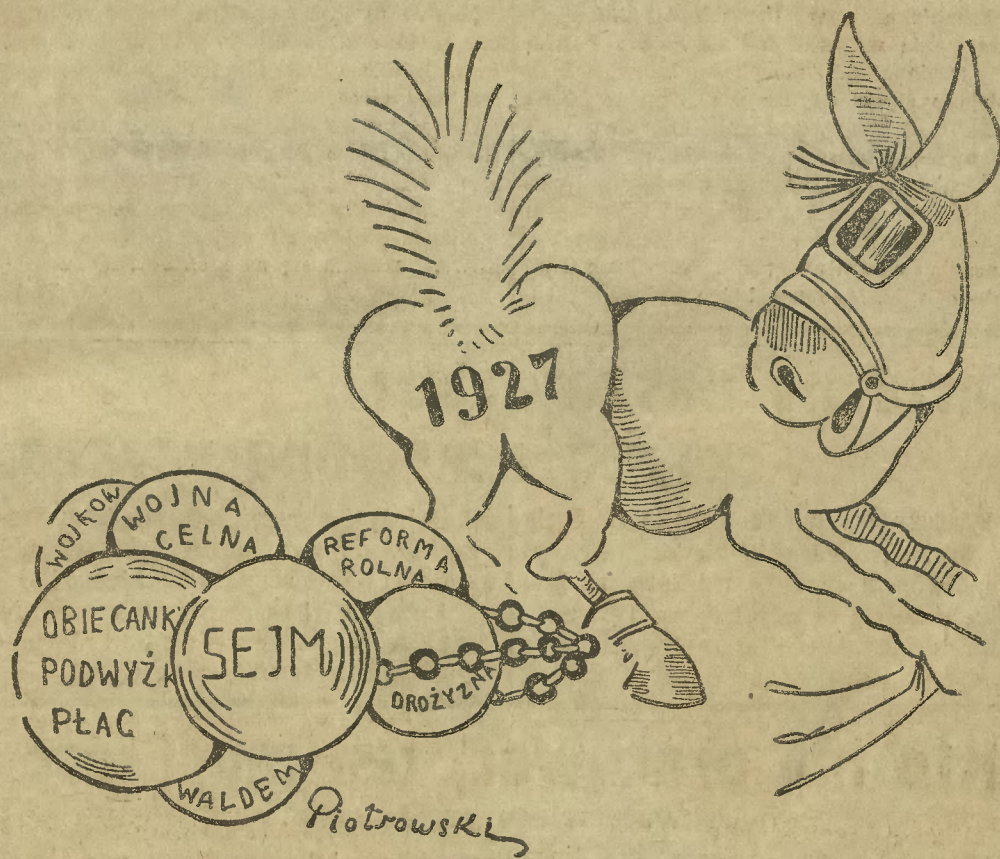
Czy rządowi pruskiemu wiadomo jest, że uchwała rady państwa wywołać może za granicą wrażenie, że

Niemcy uważają obecny stan swych sił zbrojnych za wystarczający?

Czy rząd pruski nie jest zdania, że jego opozycja sejmowa przeciwko rządowi Rzeszy nawet w wypadkach gdy chodzi o bezpieczeństwo państwa osłabia autorytet rządu pruskiego wśród narodu niemieckiego?

Interpelanci zaznaczają pozatem, że budowa pancernika ma wielkie jeszcze znaczenie w zabezpieczeniu dróg morskich do Prus Wschodnich, a tem samem jest ogromnej wagi dla odzyskania z czasem korytarza gdańskiego.

Kule u nogi Starego Roku.



szedł do największego napięcia. Związek Ludowo-Narodowy wniósł o wyrażenie rządowi votum nieufności. Do większych obrad w Sejmie jednak już nie odszło, gdyż rząd dwukrotnie odroczył Sejm po cztery tygodnie tak, że ostateczne zwołanie posłów na 28 listopada było równoznaczne z aktem pogrzebowym.

Nastąpiło zamknięcie Sejmu i rozpisanie nowych wyborów. Niedaleka przyszłość okaże, czy przyszły Sejm będzie lepszy od dotychczasowego, czy też — co nie daj Boże — jeszcze gorszy.

Warto też podnieść fakt uzyskania i podpisania w roku ubiegłym (12-go października) pożyczki amerykańskiej w sumie 62 milionów dolarów i dwóch milionów funtów szterlingów.

O sprawie tej rozpisywać się atoli nie będę, gdyż w numerze świątecznym wyjaśnił ją szczegółowo p. dyrektor Dr. Hordyński.

Kto patrzy i chce patrzeć obiektywnie (bezstronnie) na bieg wypadków politycznych w Polsce, ten musi przyznać, że obecny rząd umocnił swe stanowisko zarówno na wewnątrz jak i na zewnątrz — i że stojąc u progu Nowego Roku, jest on silniejszy niż kiedykolwiek.

Wszelkie okoliczności przemawiają za tem, że jak rok ubiegły tak i rok 1928 obfitować będzie w ważne wydarzenia w polityce wewnętrznej państwa.

Skład nowego Sejmu, zmiana Konstytucji, zmiana ordynacji wyborczej, stosunek państwa do Kościoła, nowe ustawodawstwo samorządowe, sprawa mniejszości narodowych — oto zagadnienia, któremi zaprzątnięte będą umysły i serca nasze.

Oby wszystkie te sprawy załatwione zostały pomyślnie i z pożytkiem dla Kościoła, państwa i narodu.

W tej myśli i w tej nadziei wступujemy w Rok Nowy.

Staropolskim zwyczajem składamy naszym czytelnikom i korespondentom życzenia

DOSIEGO ROKU!

Redakcja „Dziennika Bydgoskiego“.

Niemcy buntują Litwę przeciw Polsce.

Warszawa, 30. 12. (tel. wł.) Na całym terenie Litwy zaznacza się wielka ofenzywa dyplomacji niemieckiej w kierunku dalszego poróżnienia Litwy z Polską. Agenci kierowani przez poselstwo niemieckie w Kownie usiłowali wpłynąć na różne wybitne osobistości, zwłaszcza zbliżone do rządu, ażeby ich skłonić do sabotażu w rokowaniach z Polską. Charakterystyczny artykuł w tym kierunku ukazał się w Litauische Rundschau, organie subwencjonowanym przez rząd berliński. Autor tego artykułu stwierdza, że między Litwą a Prusami zachodzi ścisła łączność interesów. Litwa i Prusy Wschodnie powinny wspólnie bronić się przeciwko niebezpieczeństwu, które rzekomo grozi tak Litwie jak i Prusom ze strony Polski. Polska wsunęła się klinem między Niemcy a Prusy Wschodnie i tak samo między Litwą a Sowiety. Dwa polskie korytarze i dwie polskie barjery okalają i okrążają Prusy Wschodnie i Litwę. Na końcu autor nawołuje Litwinów, ażeby mieli się na baczności podczas rokowań z Polską.

Litwa a Prusy Wschodnie.

Berlin, 30. 12. (Pat.) „Deutsche Allgemeine Ztg.“ stwierdza, że cała niemal prasa Prus Wschodnich zajęła ostre stanowisko wobec artykułu organu Niemców kowieńskich, „Lituanische Rundschau“ o wspólnem niebezpieczeństwie, zagrażającym rzekomo Litwie i Prusom Wschodnim ze strony Polski. Dziennik zarzuca „Lituanische Rundschau“, że przecenia bardzo znaczenie Litwy, uważając, że interesy Prus Wsch. zależne są od dobrych interesów Litwy, podczas, gdy Prusy Wschodnie zależne są bardziej od wielkich mocarstw i od Niemiec. W końcu pismo zaznacza, że „Lituanische Rundschau“ mniej powinna się interesować tego rodzaju polityką.

Aresztowanie autonomistów alzackich.

Strassburg, 31. 12. Wczoraj aresztowano tu 13 przywódców niemieckich. Strassburg, 30. 12. (Pat.) Z pośród przywódców autonomii aresztowanych dziś rano znajduje się także korespondent „Frankfurter Ztg.“.

Lot Lindbergha.

Guatemala, 30. 12. (Pat.) Pułk. Lindbergh odleciał dziś rano do San Salvador, żegnany owacyjnie przez olbrzymie tłumy.

Belize, (Angielski Honduras) 30. 12. (Pat.) Przyleciał tu dzisiaj pułk. Lindbergh.

Przegląd polityki zagranicznej w 1927 r.

II.

Upadek moralnych wpływów Niemiec na opinię świata. Co na to się złożyło? Hindenburg powołuje gabinet nacjonalistyczny. Niemcy po stronie Sowietów a przeciw Anglii w sprawie Chin.

Rolę Niemiec na terenie polityki zagranicznej w 1927 roku zrozumiemy, przypomniawszy sobie, jak to od 1924 roku za czasów rządów Mac-Donalda w Anglii a Herriota w Francji sadzono się na ustępstwa i grzeczności wobec Berlina. W 1927 r. Niemcy już są w Radzie Ligi Narodów, do której wstąpiły z szczerem zamiarem pokłócenia mocarstw i zgnębienia Polski. Tymczasem Genewa okazała się ujeżdżalnią, rozporządzającą doskonałymi metodami na tak znarowione państwo jak Niemcy.

W styczniu 1927 r. przypadało **zniesienie Międzysojusznicej Kontroli wojskowej** w Niemczech. Jednakże Polska zażądała zburzenia fortec niemieckich, nielegalnie nad granicą naszą wzniesionych. Tygodniami całymi trwały pertraktacje pomiędzy Berlinem a Paryżem, siedzibą Rady Ambasadorów. Niemcy myślały początkowo wymigać się ze sprawy, przewlekając przesilenie gabinetowe, które wybuchło pod koniec grudnia 1926 r. Ale dyplomacja europejska wyczerpująco poznała taktykę Berlina i nie spieszyła się z odwołaniem komisji wojskowej, dopóki rząd odpowiedzialny przed parlamentem nie udzielił gwarancji co do zniszczenia fortec na granicy Polski.

Wówczas Hindenburg nakazał Marksowi tworzyć gabinet z udziałem nacjonalistów. Rząd ten rząd jeszcze dziś.

Skład tego gabinetu wywołał najfatalniejsze wrażenie w świecie, a mowa bytomska wicekanclerza Hergta w maju, gdy minister ten wyraźnie zaznaczył, że misją rządu jest **pożarcie Polski**, oddał wielkie usługi Polsce. Mowa Hergta otworzyła oczy największym zwolennikom Niemiec we Francji i Belgii na niebezpieczeństwo, jakie tworzą Niemcy dla pokoju Europy.

Dzięki nienawiści przeciw Polsce zaślępieniu mózgowi Hergta Vandervelde rzucił w parlamencie belgijskim ostrzeżenie, że **bez Locarno Wschodu** figurować nie może. Li-ga Narodów Zachodu, a prezes Francuskiej Ligi Praw Człowieka **Wiktor Basch** wyraźnie przestrzegł Francuzów przed ustępkami dla Niemiec kosztem Polski.

Tak więc przez **nominację gabinetu nacjonalistycznego wiara w pokojowość Niemiec została podkopana.**

Kolega partyjny Hergta minister apro-wizacji Schiele podczas świąt wielkanocnych wystąpił przeciw rokowaniom handlowym z Polską, oddając nam tę nieocenioną usługę, że konsument polski poznaje towary lepsze, a conajmniej równej jakości z innych krajów, które dotąd z towarami niemieckimi, od lat zaprowadzonym, konkuro-wać nie mogły.

Przypominamy, że mowa Hergta, wygłoszona 2 maja, spowodowała przybycie posła polskiego w Berlinie, Olszowskiego, do Stressemanna i że w następstwie tego, ukazało się w prasie niemieckiej i zagranicznej oświadczenie Stressemanna, odwołujące niemądre gadanie Hergta.

Dzięki na pozór ustępliwej taktyce polskiej sprawa nabrała rozgłosu w prasie europejskiej i poza-europejskiej całkiem bezpłatnie. Tak to na głupocie Hergta zarobiła Polska.

Wpływy niemieckie w Anglii upadły z powodu wrogiego stanowiska prasy niemieckiej w sprawie **ekspedycji angielskiej do Chin** na zabezpieczenie Szanhaju przed skutkami chińskiej wojny domowej. Przez całe miesiące Niemcy napadały Anglię, donosząc np. mylne wieści o buncie wojsk indyjskich wysłanych do Chin. Bardzo podejrzane było również stanowisko Niemiec w zatargu angielsko-sowieckim. Przypomnieć należy sobie, że **12 maja odbyła się rewizja w Arcosie** (przedstawicielstwo handlowe Sowietów w Londynie) a 26 maja zerwanie stosunków dyplomatycznych pomiędzy Anglią i Rosją. **„Baczność przed Niemcami!”** — takie hasło szło przez Anglię — jak pisał londyński korespondent „Voss. Ztg.” — **„bo Niemcy są przyjaciółmi i kuzynami bolszewików!”**

Niemcy wyobrażały sobie, i tak informowały opinię, że Anglia pożąda zerwania stosunków z Rosją i że poprosi Niemcy o pośrednictwo, za które zapłacić będzie musiała Polska kosztem rewizji granic. „Voss. Ztg.” groziła w maju, że zerwanie stosun-

ków angielsko-sowieckich **wyzyskają Niemcy, aby utracić pożyczkę amerykańską dla Polski.**

Jak widzimy, nawet taki nieszczęsny wypadek, jak zabójstwo Wojkwa przez Koverdę w kilkanaście zaledwie dni po o-wych wynurzeniach „Voss. Ztg.” nie pomogło Niemcom do urzeczywistnienia nie-cnych zamiarów wobec Polski. Pożyczkę u-zyskaliśmy, mimo wciąż trwającego zatargu angielsko-sowieckiego rola Niemiec jako pośrednika, zarabiałego kosztem Polski na porozumieniu pomiędzy Anglią a Sowietami, staje się coraz mniej prawdopodobną.

Nie wiemy narazie, jaki obrót wezmą sprawy rosyjsko-angielskie. Ale jak dotąd, przewidywania niemieckie nie ziściły się ani z Polską, ani z Chinami, gdzie zwyciężyła dyplomacja Chamberlana. To też przy-puścić należy, że taki niezdara jak Berlin, nie wyciągnie korzyści z takiego czy in-nego obrotu spraw pomiędzy Anglią i Rosją.

W Ameryce zaufanie do uczciwości go-spodarczej Niemiec poważnie zostało pod-ważone przez memorjały agenta reparacyj-nego Parker Gilberta, tak, że wstrzymano po raz pierwszy na pewien czas **emisję nowych pożyczek dla Niemiec.**

Wśród tej kłapy niemieckiej w Anglii, we Francji i Ameryce, Berlin raz poraz, ale stale niepokoił świat zatargami z Pol-ską. Oto w styczniu głośna była w prasie europejskiej sprawa szpiegostwa, uprawia-nego w Katowicach w gmachu Komisji Mie-szanej dla Śląska przez delegata Niemiec, Lukaszickę, w lutym nastąpiło nagłe **przerwanie rokowań handlowych z Polską** (aby zaniepokoić Amerykę, w której Polska ubiegła się o pożyczkę). W tym to czasie prasa niemiecka rozpoczęła **kłamliwą wal-kę o szkolnictwo niemieckie na Śląsku**, gdzie wojewoda Grażyński nie dopuścił pol-skich dzieci do szkół mniejszościowych. Li-ga Narodów zajmowała się tą sprawą i wy-znaczyła egzaminy przez szwajcarskiego pedagoga dr. Maurera, które wykazały bez-

przykładne kłamstwa i nadużycia niemieckie. Mimo to Stressemann miał odwagę w grudniu ponownie kłamstwa w sprawie szkolnictwa przedstawić Lidze Narodów.

O prowokacyjnym stanowisku prasy niemieckiej po zabójstwie Wojkwa, oraz o in-trygach Stressemanna i Litwinowa w spra-wie Litwy, w sposób mistrzowski odkrytych na skutek wyjazdu Piłsudskiego do Wilna, wspominaliśmy w pierwszej części prze-glądu.

Natężenie podłości ze strony Niemiec u-rzędowych oraz nieurzędowych przeciw Pol-sce było w 1927 r. ogromne.

Miało one tę dobrą stronę, że w **b. zaborze pruskim nastąpiło gwałtowne wymięcenie niemieckim**. Studenci i studentki, którzy uczęszczali do szkół niemieckich przez pier-wsze 3 lata (a więc roczniki 1906, 7, 8) nie znają języka niemieckiego, którym ich ro-dzeństwo starsze o 5 lat włada jak polskim. Dzieci polskie na Pomorzu nawet po mia-steckach nie znają już języka niemieckie-go.

Nie brak Niemców, którzy uświadamiają sobie, ile Niemcy już stracili w Polsce, gdzie za **kilka lat nie będą czytali niemieckich dzienników**, tygodników, niemieckich powieści, i tylko instytucje naukowe będą sprowadzały nieliczne książki nauko-we niemieckie.

Wymienić należy jako przyjaciela Polski przedewszystkiem prof. Foerstera i całą grupę współpracowników „Menschheit”, która ostrzegła Polskę, aby pilnie **rozwinęła swoją armię**, bo ta jest najskuteczniejszą obroną przed niebezpieczeństwem, jakie za-graża Europie a Polsce przedewszystkiem ze strony Niemiec.

Byli w 1927 r. w Polsce przewodniczący parlamentu niemieckiego Loehe, był poseł Erkelenz, przyjmowała Warszawa literata Heinricha Manna, w Bytomiu zebrały się pacyfistki polskie i niemieckie.

Jest więc zrozumienie w Niemczech, że **uzdrowienie Niemiec zależy od zmiany sto-sunku do Polski**. Tylko, że jak dotąd, zro-zumienie to jest udziałem nielicznych kół, nawet laureat nagrody pokojowej Nobla, prof. Quidde w Oslo wygłosił hasła ludożer-cze pod adresem Polski, rzucając tem sa-mym jaskrawo światło na nędzę moralną Niemiec, skoro nawet Quidde jest haka-tystą.

Niemcy dla Polski, mimo całego ja-du nienawiści, stały się w 1927 r. mniej szko-dliwe. Znalazła się na nich odtrutka...

A. P. B.

Chrońmy nasze dzieci przed czerwoną zarazą.

Warszawa, 30. 12. (Tel. wł.) Dnia 29 bm. delegacja kilku organizacji społecznych złożyła ministrowi Dobruckiemu memorjał, poparty szeregiem dokumentów o metodach propa-gandy Kominternu wśród dzieci,

młodzieży i nauczycieli. Minister Dobrucki żywo zainteresował się wszczętą przez zespół organizacji ak-cją i przyrzekł poczynić odpowiednie kroki przeciw szerzeniu idei komu-nistycznych na terenie szkolnym.

Kto ma pracować, ten musi jeść. Uchwały wieceu pocztowców.

Warszawa, 30. 12. (Tel. wł.) Na wczorajszym wiecu pocztowców, poświęconym poprawie bytu, po burzliwej dyskusji zebrani przyjęli rezolu-cję, która stwierdza konieczność jak najszybszej poprawy bytu pracowni-ków pocztowych. Bez zabezpieczenia minimum egzystencji utrzymanie

prawidłowej komunikacji pocztowo-telegraficznej będzie utrudnione. Pracownicy pocztowi domagają się rewizji ustawy uposażeniowej, wyda-nia pragmatyki służbowej i uregulo-wania sprawy tak zwanych należno-sci ubocznych za czynności dodatko-we.

Ogromna ilość ofiar wielkiej wojny.

W numerze 11 miesięcznika „Eldac” znaj-dujemy artykuł, napisany w dwu językach — francuskim i angielskim i zatytułowany: „Jak droga kosztowała wojna?”. Autorom nie cho-dzi bynajmniej o obliczenie wielkich sum pieniężnych, wydanych przez państwa walczące. Piszą oni:

— „nie dajemy tu artykułu „pokojowego”, lecz statystykę. Chcielibyśmy wiedzieć, ilu lu-dzi postradał każdy z krajów, wciągniętych do wojny ostatniej. Robiliśmy poszukiwania w statystykach urzędowych, dodaliśmy poszcze-gólne cyfry i oto do jakich wprost fantastycz-nych sum doszliśmy w rezultacie:

(Najpierw podajemy liczbę żołnierzy zmo-bilizowanych, następnie zabitych bądź zmar-łych z ran a na końcu rannych. — Uw. red.)

Rosja — 12,000,000, 1,800,000 (15 proc.), 3,500,000.

Francja — 8,200,000, 1,356,000 (16 proc.), 2,560,000.

W. Brytania — 9,500,000, 945,000 (10 proc.), 2,120,000.

Włochy — 5,600,000, 497,000 (9 proc.), 950,000.

Serbja — 700,000, 400,000 (37 proc.), 150,000.

Rumunia — 1,000,000, 250,000 (25 proc.), 170,000.

Belgia — 400,000, 44,000 (11 proc.), 100,000.

Stany Zjednoczone — 4,200,000, 50,000 (1.3 proc.), 240,000.

Pozostałe państwa sprzymierzone (w ich liczbie Polska) — 600,000; 60,000 (10 proc.), 675,000.

Obliczenia dotyczące państw centralnych w wynikach przedstawia się następująco (zmo-bilizowani, zmarli, ranni):

Niemcy — 13,250,000, 1,885,000 (14 proc.), 4,249,000.

Austro-Węgry — 9,000,000, 1,450,000 (15 proc.), 2,000,000.

Turcja — 1,800,000, 450,000 (25 proc.), 100,000.

Bułgaria — 500,000, 70,000 (14 proc.), 100,000.

Tak tedy po stronie Aliantów stanęło pod broń 42,200,000 żołnierzy, z których straciło życie 5,408,000, a odniosło rany 9,910,000, po stronie Mocarstw Centralnych zaś zmobilizo-wano 24,550,000 żołn., poległo 3,855,000; a ran-nych zostało 7,023,000.

Statystyka jest niezmiernie ciekawa choćby z tego względu, iż jak wykazuje, sprzymierzeni ponieśli straty większe od mocarstw central-nych (o 1,553,000 w zabitych i o 2,887,000 w rannych). Ponadto daje nam ona dokładny obraz całej straszliwej wielkości zmagañ i ogromu krwi, przelanej w wojnie światowej.

Organ Stressemanna o Królewcu jako stolicy Litwy.

Berlińska „Taegliche Rundschau”, organ Stressemanna w numerze z 29 grudnia przejęła uwagi „Dziennika Bydgoskiego” o Królewcu jako stoli-cy przyszłej Litwy. Notatkę swą „Taegliche Rundschau” podaje za wschodniopruskiem pisemkiem „Warmja”, które znów dosłownie przedrukowało wiadomość z tczew-skiego „Pommereller Tageblatt”. Przypomnienie, że nawet na podsta-wie pruskiej statystyki z roku 1910 więcej jest Litwinów w Prusach Wschodnich niż w Wileńskim „Tae-gliche Rundschau” nazywa szwoni-zmem polskim. Nie dziwnego. wszak Niemcy wogóle stawiają prawdę na głowie. W 1914 r. wypo-wiedzieli wojnę całemu światu, a do-tąd nie znaleźli winowajcy, w 1918 r. przegrali wojnę, a mienią się zwy-cięzcami. Niech w ten sposób wy-grywają i w Prusiech Wschodnich. (b.)

Kronika telegraficzna.

Szuka się sprawców napadu na Nowaczyńskiego...

Warszawa, 31. 12. (AW). Prowadzący śledz-two w sprawie napadu na Adolfa Nowaczyń-skiego, podprokurator Siewierski przesłuchał w ciągu dnia wczorajszego szereg osób m. in. współpracowników „Gazety Porannej Warszaw-skiej”, do których zgłaszali się dla przejrzania numeru przed drukiem, osobnicy podający się agentów urzędu śledczego. Przesłuchano rów-nież kilka osób, które widziały sprawców na-padu czatujących na Nowaczyńskiego, scenę a-resztowania, oraz odjazd taksówki.

Odwiedzi nas pan Strong.

Warszawa, 31. 12. (AW). W związku z zapo-wiedzianem przybyciem do Europy gubernato-ra Federal Reserve Bank-u Stronga, doradca finansowy Banku Polskiego p. Charles Devey zwrócił się do gubernatora Stronga z prośbą, aby w czasie swej bytności w Europie odwiedził i Polskę. P. Strong przychylił się w zas-adzie do tej prośby. Federal Reserve Bank, któ-rego Strong jest gubernatorem uważany jest za najpoważniejszy czynnik konsorcjum, które fi-nansowało pożyczki amerykańskie dla Europy.

„Rzeczpospolita” pod redakcją ks. Jana Szmigielskiego.

Warszawa, 31. 12. (AW). Kierownictwo war-szawskiego organu Ch. D. obejmuje z dniem 1. I. 28 r. na miejsce dotychczasowego redaktora Grzegorzycy, ks. Jan Szmigielski. Dzisiejszy numer „Rzeczpospolitej” zamieszcza obszerny artykuł ks. Szmigielskiego p. t. „Co to jest de-mokracja?”.

Podają sobie ręce do walki z rządem.

Warszawa, 31. 12. (AW). Pomiedzy żydow-skimi ugrupowaniami politycznymi, Bundem a Poalej-Sjonem wszczęte zostały rokowania o stworzenie bloku wyborczego. Stronictwa te, jak wiadomo, dotychczas zwalczały się bardzo gwałtownie.

Stapiński i Śliwiński chcą stworzyć nowe stronnictwo chłopskie.

Warszawa, 31. 12. (AW). Ze sfer politycz-nych informują, iż usunięci ze Stronnictwa Chłopskiego, Jan Stapiński i Hipolit Śliwiński zwołują na 10. I. 28 r. zjazd do Lwowa, na którym podjęta ma być próba stworzenia no-wego ugrupowania ludowego. Ugrupowanie to stworzone ma być pod hasłem całkowitego po-parcia rządu marszałka Piłsudskiego. Taki sam zjazd powiatów: Rzeszów, Łańcut, Jarosław, Przeworsk i Nisko odbędzie się 15. I. 28 r. w Rzeszowie.

„VI. Tydzień Akademika”

31. XII. 22. — 7. I. 23.

„Dreńka radość najlepsza” — a tą radość sprawisz całym rzeszom akademickim, gdy już teraz pomyślisz o poparciu „Tygodnia”.

Janusz Korczak.

Przed nową erą...

Przeszłość — skończona. Nowy rok
[przed nami,
Niepewne jutro w mgłę tajemnic błyska.
Niedawna przeszłość jeszcze łśni
[i mami..
Wszak jeszcze bliska!
Przeszłość — skończona. Niepowrotne
[chwile,
Co nas zwodziły życia grą nieszczera
Prysły, jak bańka, w zapomnienia pyłe
Przed nową erą.
A ten rok nowy... jakież nam zaświta?
I co nam z sobą zechce przynieść
[w darze?
Szczęście czy troski? Niech się nikt nie
Przyszłość okaże... [pyta,

Polska Akademia Literatury.

(Od naszego korespondenta.)

Od szeregu miesięcy toczy się na łamach prasy stołecznej spór o tzw. „Polską Akademię Literatury”. Pióra skrzypią, zawziętości pęcznieją, żółte leje się potokami. ta sama kłótniowość, która ogarnia dziedzinę polityczną, wcisnęła się na arenę od niej daleką. Każdy ma w zanadrzu kandydatów. Lewicowcy swoich, prawicowcy swoich. Czasem śmieją pewne nazwiska, czasem znowu irytacja ogarnia na myśl, że „rozpedzichowscy” z sanacji wyrzucili za nawias Świętochowskiego, wielką potęgę słowa i żywy pomnik kultu języka z czasów rosyjskich rządów nad Wisłą, wyrzucili i Weyssenhoffa. Pierwszy posiew, pierwsza inicjatywa do przesunięcia myśli na arenę publicznych roztrząsań, wyszła od Żeromskiego. Ten potężny łamacz brył, ten nieugięty szermierz ducha, chciał pewnej organizacji dla rozproszonej braci literackiej, chciał wyniesienia jej na

Kaczki dziennikarskie przy pracy.



Pan Stroński uderza na Belweder...

wysokie poziomy w społeczeństwie i wyznaczenia odpowiedniej roli, jako czynnika w życiu państwa. Gdyby obecnie na chwilę zmartwychwstał, przetarłby oczy na widok lansad i nieprzystojnych turniejów, w któ-

rych jego serdeczne pragnienie okrywa się kurzawą bardzo przyziemnych bezecności. Życzenia Żeromskiego postanowiła wprowadzić w życie tzw. „Sraż piśmiennictwa polskiego”, brzmienie bardzo cudowne i wielo-

mowne, w gruncie rzeczy łagodne. Mianowicie w łonie „Towarzystwa Literatów i Dziennikarzy Polskich” utworzyła się pod powyższą nazwą sekcja, załóżek przyszłej Akademii, złożona przeważnie z weteranów piśmiennictwa. Kogo tam nie ma! W każdym razie ludzie z pióropuszcami, bo Antoni Lange, Zenon Przesmycki, Sieroszewski Waclaw, Berent, Aleksander Kraushar, Artur Oppman, Zdzisław Dębicki i t. d. Jednakże owa „Sraż”, poza nazwą, jest paljatywem, firmą, nie pokrywającą żadnej określonej ściśle prowadzonej działalności. Zdaje się że trzech delegatów tej szanownej korporacji udało się ongi do p. marszałka Piłsudskiego, jako premiera i poruszyło konieczność realizacji poczynania Żeromskiego. Przyjęcie było szczerze, ciepłe, zrozumienie sprawy doskonałe i zaofiarowanie pomocy większe, niż delegacja chciała!... Później przesunął się punkt ciężkości z natury rzeczy do gabinetu p. Bartla, tam się jakoś odleguje, a tymczasem ściągnął zainteresowanie ministerstwa oświecenia, które trochę pozostawiono na uboczu. Obecnie wentyluje się czy usypia myśl w szufladach biurokratycznych, a tylko o poddaniu jej wiwiskacji świadczą pomruki, przedzierające się przez chwilową ciszę i wcale nie po akademicku załatwiają się z Akademią...

Naogół większość krytyków nie sztorcuje się przeciw stworzeniu instytucji, nie gorączkuje się jednak, nie zapala, nie sądzi, aby nowy przybytek zaważył bardzo poważnie na szali rozwoju ducha naszego. Wyrzasa się zestawienia i porównania z Akademią francuską, patriarchę między podobnymi zrzeszeniami, która nie wybierała najświetniejszych czasem ludzi i zmusiła grono separatystów do skupienia się w tzw. Akademii Goncourtów. Ale to są ar-

Antoni Marczyński.

20)

Królowa Othe.

POWIEŚĆ FANTASTYCZNA.

III część trylogii p. t.:
„WYSPA NIEZNANA”.

(Ciąg dalszy).

Wreszcie znalazła. Uśmiechnęła się do siebie, a osiągnąwszy czterdziesty stopień, obróciła się wstecz. Świta wyższych oficerów, postępująca w pewnej odległości za władczynią, wkroczyła właśnie na pierwszą platformę, by jak każe zwyczaj, w tem miejscu asystować przy ofiarach.

Othe rzuciła tonem komendy:

— Za mną, naprzód!...

Wahanie trwało kilka mgnień oka. Mniejszość domyślała się może intencji tego niebywałego w dziejach Tyru rozkazu i cieszyła się na myśl, jakie miny zrobią zachowawczo usposobieni Kapłani — większość posłaby za królową nawet w ogień, a codopiero ku miejscu, które zaszczyt przynosiło nie-mały. Mała grupa cichych sprzymierzeńców arcykapłana nie ośmieliła się oponować i mnogi zastęp tysięcy-ków, setników, chorążych i gwardystów ruszył ku górnej terasie.

Wśród tłumów zawrzało od rozmaitych komentarzy, domysłów, przypuszczeń. Pomruk tysięcznych różnów dobiegał aż na te wyżyny.

Znacznie większą konsternacją zapanaowała na górnej platformie, wśród grona sług Baala. Emnoch-ostrowidz szeptał coś gorączkowo w ucho sędziwego arcykapłanowi, który wzrok miał

stabszy i nie zorientował się od razu o co chodzi. Wysłuchawszy relacji zatrząsł się z oburzenia i ruszył odważnie na spotkanie królowej.

Othe odpowiedziała niedbalem kiwnięciem głową na strywny ukłon starca.

— Miłościwa królowo — zaczął dość spokojnie. — Racz przypomnieć żołnierzom, że ich miejsce na dolnej terasie.

— Czemuż to na dolnej terasie?

— Tak każe zwyczaj.

— Eh, zwyczaj...

— Tak napisano w księgach naszych.

— Czy wszystkiego, co stoi w księgach należy ściśle przestrzegać?

— Wszystkiego — rzekł bardzo stanowczo.

— Napewno wszystkiego?

— Wszystkiego — powtórzył trochę niepewnie, zbity z tropu jej złośliwymi spojrzaniem. Wietrzył instynktem jakąś pułapkę.

— Czemuż tedy pozwalacie mnie tutaj przebywać. Napisano wyraźnie, że prócz kapłanek Astoreth żadna białogłowa nie może być w pobliżu ołtarza Baalowego... Nie drzemieć wprawdzie godzinami nad księgami kapłańskimi, lecz pamiętam dokładnie, kogo tam wymieniono... Więc najpierw członków najwyższej rady, potem arcykapłana i kapłanki Astoreth, potem starszyznę Tyru, wreszcie oficerów. O jakiejś Othe ani słówka... A przecież nikt nie ośmielił się wzbronić mi przystępu...

Arcykapłan Baala kręcił z pasją koniec brody, jakby go urwać pragnął. Nie ważył się jednak przerywać i dopiero kiedy Othe umilkła wybuchnął.

— Najmiłościwsza królowo, zapomniałaś jeszcze o kimś, kto także ma prawo uczestniczyć w ofiarach... Kto ma bodaj największe prawo.

— O kim myślisz, dostojny?

— O nas, o sługach Baala.

— Ah, prawda, prawda!... Zapomniałam o was rzeczywiście... wycodziła lekceważąco. — Lecz nie o to chodzi nam teraz. Pytałam, dlaczego dopuszczacie mnie do udziału w świętych ofiarach, choć nie należę do grona osób wymienionych w waszych księgach... Odpowiedz...

Nie rzekł ani słowa, chociaż drżał od wewnętrznego wzburzenia, choć język go świerzbił, by tej rozpustnej kobiecie powiedzieć wszystko, co o niej myślał. Nie uczynił tego, bał się poprostu, lecz świadomość tego, że on, arcykapłan lęka się nieobliczalnych następstw słusznego wystąpienia i jest najzupełniej bezsilny wobec przemocy, dopełniła miary nienawiści.

— Skoro nie potrafisz o dostojny odpowiedzieć na moje pytanie, najdostojniejszy Boabas cię pouczy — przemówiła Othe po chwili.

Opasły dygnitarz wysunął się na czoło świty i zaczął mentorskim tonem:

— Przepisy ksiąg kapłańskich nie dotyczą najmłodszej królowej, gdyż ona sama jest najwyższem źródłem wszelkiego prawa, gdyż ona jedna może zmieniać dawne ustawy i nowe stanowić. Dlatego też może brać udział w świętych ofiarach, choć milczą o niej wasze księgi, dlatego może rozkazać na przykład, aby od dnia dzisiejszego kapłani Baala stali na dole, pospołu z motlochem...

Głośny syk oburzenia nie pozwolił suffecie mówić dalej.

Othe wzniosła dłoń w górę. Malkontenci umilkli natychmiast. Wśród grobowej ciszy odezwała się w te słowa:

— Takiego rozkazu jeszcze nie wydałam, najdostojniejszy Boabasie... W każdym razie dziękuję ci, iżś pouczył arcykapłana o przywilejach królewskich. Tak ci jest, o dostojny. Prawo musi się ugiąć przed siłą. Kto ma władzę, może deptać ustawy, lub nowe stanowić, wedle upodobania. Pomnijcie o tem, kapłani...

— Pomniemy! — warknął głośno młody Ulam, którego poniosła wrodzona zapalczywość.

Królowa zmierzyla śmiałka gniewnem spojrzaniem Stanęły jej nagle w pamięci słowa żołnierza Milkara, jego doniesienie, że ten sam zachwały kapłan podburzał tłumy przeciwko niej na „Placu dwustu kolumn”, pod oknami jej pałacu...

— Nitar do mnie!

Pośród absolutnego milczenia, jakie zapanowało po występie młodego kapłana, rozkaz władczyni usłyszeli wszyscy i wstrzymali oddech w piersiach. Hazdrubal-lusy, Sycheusz-lekarz, Emnoch-ostrowidz i kilku innych, zsunęli się bliżej, jakby pragnąc Ulama zastąpić przed oczyma królowej. Nitar, najwyższy sędzia wystąpił z szeregow orszaku. Burza zawiąsała w powietrzu... Do konfliktu jednak nie doszło. Othe ochłonęła szybko; nie lubiła otwartej walki. Przy-swoiwszy sobie już zdawna metody swych kapłanów, wolała zgładzić wroga podstępnie, bez rozgłosu, nie na oczach wszystkich. Lecz z drugiej strony Nitar czekał na rozkazy. Należało jakoś wybrnąć z kłopotliwej sytuacji. Widok czekającego zastępu oficerów podszeptował jej radę...

(Ciąg dalszy nastąpi).

gumenty mało ważkie, gdyż bezwzględnej sprawiedliwości nigdy i nigdzie nie było i sumienie ludzkie zawsze obciążały krzywdy i spaczenia.

Czy będziemy zatem mieli swoich „nieśmiertelnych” czy nie, na jedną wszakże rzecz winien zwrócić uwagę publicysta, ujmujący puls życia polskiego, na straszne obniżenie się poziomu dyskusji w rzeczach wielkiego ideowego znaczenia. Bo co za dowcipy błyszczą chwilami, niby race wysoko wyrzucone! Dramaturg, Karol Hubert Rostworowski, zapytany o proponowany skład Akademii, odparł: „Wolę nagle i niespodziewanie umrzeć, niż być skazanym na wieczyste przebywanie w towarzystwie choćby pani Wielopolskiej!” Słusznie zastrzegł się Świętochowski, aby przyszła Akademia nie była „domem przedpogrzebowym dogorywających starych”, a jeszcze słusniejszą uwagę wypowiedział p. Zygmunt Wasilewski, że sprawa uposażenia akademików jest „rzeczą wtórną”. Tymczasem przysłoniła ona widok kwestyj zasadniczych.

Nie wiem, czy Akademia stanie się istotnością, czy też pomnoży okazały dorobek naszych pomysłów, spoczywających wygodnie w czeluściach zapomnienia, muszę jednak zwrócić uwagę, że w naturze polskiej jest coś z hidalga, noszącego przepyszną tkaninę płaszcz po przodkach na ramionach z równoczesną pustką w kieszeniach. Dopiero świeżo, po powrocie z Berlina, ogłosił p. Kaden-Bandrowski ciekawy artykuł w tygodniku „Głos Prawdy” (jest i dziennik pod tym samym tytułem). Dowiadujemy się tedy z rozmowy Bandrowskiego ze znakomitym Ludwikiem Fuldą, że członkowie berlińskiej Akademii „der Dichtkunst” nie pobierają żadnego wsparcia i godność dzierżą honorowo. Również „nieśmiertelni” francuscy otrzymują bardzo nieznaczne wynagrodzenie za posiedzenia. Natomiast my postanowiliśmy wjechać na buńczuczny rumak. Aż 1000 zł miesięcznie chce się przeznaczyć dla każdego wybrańca! Daj Boże, aby nasi twórcy opływali w dostatki, kupowali wsie i wille, jak ich francuscy koledzy w Sevres czy w Meudon, jednakże w pierwszym rzędzie bogactwa ich powinny iść z rozsprzedaży dzieł i z uszanowania u nas piśmiennictwa zarówno przez publiczność, jak i wydawców. Państwo nie może być simentalerką o miljonie wymion. Trzeba to zrozumieć ze względu na zdrowie powszechne. Niechże zatem przyczyni się do poprawy losu literatów, niech im nie daje mrzeć na starość, niech uposaży nawet akademików, ale w sposób, nie zakrawający na premję pieniężną, tylko nie pozwalający zasłużonym padać ofiarą nędzy. I to już będzie wielkim krokiem naprzód.

Warszawa, w grudniu.

W. K.

Pijcie najlepsze piwa **nasze**
Kryształ Wielkopolski, Koźlak
Browar Bydgoski Bydgoszcz
Ustronie 8. Tel. 1303 i 1604. (29773)

Dobra nowina dla matek.

Każda z Was wie, ile ma kłopotu z podaniem dziecku łzki trau.

Ekstrakt słodowy z tranem

VITAMALTYNA

idea ny środek przeciwno-tyczny i odżywczy zupełnie uwalnia Was od tej troski.

VITAMALTYNA

wyrobu Browaru J. Götza w Krakowie jest bardzo odżywcza, lekka i strawna (niezawiera gumi).

W łączne zastępstwo: **Polska Spółka Akcyjna**

„PHARMIA” Mag. B. JAWORNICKI w KRAKOWIE.

Do nabycia w aptekach, drogerjach i t. p.

Odszkodowanie w związku z wypadkami majowymi.

W ostatnim numerze „Dziennika Ustaw” ogłoszone zostało rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 grudnia 1927 r. w sprawie zaopatrzenia osób cywilnych, uszkodzonych w związku z działaniami wojska polskiego w dniach 12—15 maja 1926 r. Rozporządzenie powyższe wydane na podstawie pełnomocnictw przyznaje prawo do zaopatrzenia ze strony Państwa osobom, nie posiadającym środków utrzy-

mania, które w związku z działaniami wojska polskiego w dniach 12—15 maja 1926 r. włącznie doznały uszkodzenia zdrowia, względnie okaleczenia, powodującego utratę przynajmniej 25% zdolności do pracy zarobkowej oraz pozostałym po osobach, które zginęły, lub zmarły w związku z działaniami wyżej wymienionymi najbliższym krewnym, Rozporządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia.



Bandyta, którego nawet bolszewicy się wyrzekli.

Głośnego opryszka Wierzbickiego odstawili do granicy polskiej.

Do Białegostoku przywieziony został z nad granicy sowieckiej głośny swego czasu na terenie białostoczczyzny bandyta Wierzbicki. Na czele silnej komisji, która ustali wytyczne istnienia Związku Sybiraków. Program prac komisji będzie następujący: 1) ustalenie celów Związku, 2) zadokumentowanie w społeczeństwie ideologii V dywizji syberyjskiej, 3) przekazanie potomnym czynów bohaterów poległych sybiraków i ustalenie faktycznej historii V Dywizji Syberyjskiej, opartej na źródłach historycznych, 4) ustalenie programu wjazdu sybiraków, w związku z 10-tą rocznicą istnienia V dywizji syberyjskiej. Posiedzenie komisji organizacyjnej odbędzie się 15 stycznia 1928 r. o godz. 10 rano w 21 warszawskim pułku piechoty, Warszawa-Cytadela, Kasyo Oficerskie. Zaproszenia imienne do wybitnych sybiraków zarówno cywilnych jak i wojskowych zostały rozesłane. Związek Sybiraków organizuje się na skutek wyraźnego w tym kierunku dążenia b. żołnierzy i oficerów V dywizji.

Sowietów, przebywając w charakterze „działacza” w Smoleńsku, Bobrujsku i Mińsku. Gdy władze sowieckie zorganizowały się, z kim mają do czynienia, Wierzbicki odstawiony został do granicy polsko-sowieckiej. Obecnie Wierzbicki przyznał się do inkryminowanych mu napadów rabunkowych i kradzieży.

Związek Sybiraków.

Z okazji nadchodzącego 10-lecia stworzenia V dywizji syberyjskiej postanowiono założyć „Związek Sybiraków”. W tym celu organizuje się zjazd komisji, która ustali wytyczne istnienia Związku Sybiraków. Program prac komisji będzie następujący: 1) ustalenie celów Związku, 2) zadokumentowanie w społeczeństwie ideologii V dywizji syberyjskiej, 3) przekazanie potomnym czynów bohaterów poległych sybiraków i ustalenie faktycznej historii V Dywizji Syberyjskiej, opartej na źródłach historycznych, 4) ustalenie programu wjazdu sybiraków, w związku z 10-tą rocznicą istnienia V dywizji syberyjskiej. Posiedzenie komisji organizacyjnej odbędzie się 15 stycznia 1928 r. o godz. 10 rano w 21 warszawskim pułku piechoty, Warszawa-Cytadela, Kasyo Oficerskie. Zaproszenia imienne do wybitnych sybiraków zarówno cywilnych jak i wojskowych zostały rozesłane. Związek Sybiraków organizuje się na skutek wyraźnego w tym kierunku dążenia b. żołnierzy i oficerów V dywizji.

Z KRAJU.

Kopalnia węgla przeszła w ręce polskie.

Z Katowic donoszą: Kopalnia węgla „Antonienhütte, należąca do „Henckel Donnersmarck States Ltd” przeszła w ręce polskiej grupy przemysłowej.

Falszowanie mąki przy dostawach wojskowych.

Urząd prokuratorski w Piotrkowie wszczął dochodzenie przeciwko zarządowi zakładów przemysłowych „Dolna” w Rawie Mazowieckiej w związku z oskarżeniem o falszowanie mąki przy wielkich dostawach wojskowych.

Kasjarze w kancelarii dworskiej.

Z Gródka Jagiellońskiego (Małopolska) donoszą, iż nieznanymi sprawcy włamali się w nocy z soboty na niedzielę do kancelarii dworskiej w Uhertach Niezabitowskich i zabrali kasety żelazną, zawierającą 7 000 zł. Sprawcy rozbili kasety w polu i porzucili zabrawszy zawartość. Dotychczasowe dochodzenie nie doprowadziło do ujęcia sprawców kradzieży.

W przededniu strajku pracowników instytucji ubezpieczeniowych.

Wobec nieuwzględnienia postulatów pracowników instytucji ubezpieczeniowych, którzy żądają 50% podwyżki w skali płac, niebezpieczeństwo strajku wzrosło w dniach ostatnich. Delegacja związku pracowników ubezpieczeniowych ma się zwrócić do głównego inspektora pracy p. Klotta z prośbą o arbitraż w zatargu. W razie niedoprowadzenia do kompromisu, pracownicy instytucji ubezpieczeniowych mają solidarnie zastrajkować.

Tajemnica trupa w Łodzi wyjaśniona.

Ostatnio donosiliśmy o znalezieniu trupa nieznanego mężczyzny w Łodzi. Oto do komisariatu policji zgłosiła się rodzina niejakich Rapów, oświadczając, iż w wigilję świąt zaginął 28-letni Robert Rap, robotnik, wybiegłszy na ulicę pijany, potknął się na schodach i upadł: stąd pochodzą rany na głowie i twarzy. Następnie ułożył się do snu na polu przy zbiegu ulic Marysińskiej i Roberta i zmarł z zimna. W ten sposób zagadka trupa z ulicy Marysińskiej została rozwiązana.

Falszował świadectwa gimnazjalne.

W Sosnowcu aresztowano niej. Jana Nurka, któremu zarzuca się falszowanie świadectw gimnazjalnych gimnazjum w Królewskiej Hucie.

Trzy nowe źródła nafty.

Z Borysławia donoszą nam: W południowej części Mrażnicy dowiercono ostatnio trzy nowe źródła ropy. Największe z nich jest źródło Nobla „Standard” 11, gdzie po przewierceniu warstwy piaskowca grubości 24 metrów, otrzymano z głębokości 1480 mtr. wydajność 11 cystern na dobę. Drugie źródło wytrysło z głębokości 1540 mtr., wydając 3 cysterny na dobę i 10 mtr. sześciennych gazu na minutę. Trzecie źródło o głębokości 1460 mtr. wydało 2 i pół cysterny na dobę i 30 mtr. sześciennych gazu na minutę.

Komuniści rozbili wiec ukraiński.

W Lwowie w sali ukraińskiego towarzystwa Lysienki odbyło się walne zgromadzenie „Proświty”, w którym wzięło udział około 800 delegatów. W trakcie obrad na salę usiłowała wtargnąć grupa komunistyczna, licząca 30 osób. Gdy próbowano napastnikom stawiać opór, komuniści wyłamali drzwi i wdarli się do sali przemocą, bijąc wszystkich, usiłujących ich powstrzymać. Od tej chwili zebranie przybrało charakter burzliwy, odbywając się przy ustawicznych przerywaniach i krzykach komunistów.

Przeróbka słynnej powieści „Golem” na scenach polskich.

Teatr miejski w Lublinie wystawia głośną przeróbkę sceniczną powieści Gustawa Meyrinka p. t. „Golem”. Sztuka ta po raz pierwszy grana będzie przez Teatr Polski.

Kłusownik zastrzelił nauczyciela.

Z Konina donosi nam nasz korespondent: W ubiegły wtorek p. Raciborski, nauczyciel szkoły powszechnej w Brzeźnie, wybrał się na polowanie wydierżawione przez siebie na gruntach we wsi Potażniki gm. Brzeźno, gdzie spostrzegł uciekającego kłusownika, którego zaczął gonić. Wtedy kłusownik zatrzymał się o parę kroków i wystrzelił do p. Raciborskiego, raniąc go ciężko w płuca. Rannego odwieziono do miejscowego szpitala św. Ducha, gdzie w ciężkich boleściach zmarł. Zbrodnia aresztowano.

Nieoclony jedwab u kupca lwowskiego.

Dokonana nagle przez urzędników lwowskiej dyrekcji celnej rewizja w sklepie konfekcji damskiej Bertel i Fein przy Placu Halickim stwierdziła mnóstwo jedwabów, nabytych od przemysłowców. Właściciel sklepu przyznał się, iż towary nabywał od agentów, którzy dostarczali do jego sklepu przemycany towar po bardzo niskiej cenie. Przemycane towary opieczątowano, przeciwko właścicielowi sklepu zaś wdrożono dochodzenie.

Z wychodźstwa polskiego w Nadrenji i Westfalji.

(Od własnego sprawozdawcy.)

Esen-Herne, 28. 12. 1927 r.

Szczątki tylko pozostały tutaj z dawnego wychodźstwa polskiego, ale szczątki, które ratować jest naszym świętym obowiązkiem, resztki, które wynoszą jednak z górą przeszło 100 000 głów. Tyle ich pozostało z tej armji, która ongiś wywędrowała głównie z Pomorza i Poznańskiego, by wśród obcych szukać chleba i dorobku. Dorobek ten wyrażał się nie tylko w zdobyciu kilkuset a często i kilkutyście marek ale w równej mierze odnosił się do strony kulturalnej naszego życia. Jeżeli bowiem struktura rolnicza Pomorza i Poznańskiego oraz niesłychana naleźność robotników rolnych, którzy stanowili tron tutejszej emigracji, przeszkadzały a nawet wprost uniemożliwiały rozwinięcie dążności organizacyjnych naszego ludu, to tutaj wstąpiwszy raz na grunt miejski, dążności te z niesłychaną mocą wybuchły. Sokół westfalski i nadreński, związki śpiewacze, towarzystwo oświatowe i kulturalne we Westfalji i Nadrenji przed wojną były wzorem polskiego życia organizacyjnego. Znamy ich wszyscy, tych co to na barkach tych organizacyj, wróciwszy do kraju, wyrosli na magnatów: trzy czwarte posłów enpeerowskich składa się z nich, dyrektorów banków partyjnych z nich porobiono, starostów a nawet wojewodów mianowano za zasługi we Westfalji i Nadrenji. Zasługi były niewątpliwe, czego namacalnym dowodem był fakt, że rzadko kto się tutaj wśród tego morza germańskiego wynarodowił, gorzej jednakże jeżeli nominacje te wypływały z prostego klucza partyjnego. Tym beneficjentom towarzyszą przekleństwa rodaków tutaj pozostałych.

Niewątpliwie gorączka powrotu do kraju ogarnęła po wojnie przedewszystkiem jednostki ruchliwsze i masy, żądne życia wśród swoich, pragnące po uciulaniu trochę grosza na ciężkiej robocie kopalnianej, nabyć w kraju kawałek gruntu, by zamienić kilof na pług, a „szychtę“ na pracę od wschodu do zachodu słońca, byle wśród swoich i na roli. To co pozostało miało szczególniejsze powody ku temu: renta knapszaftowa, renty inwalidzkie, związki rodzinne stanowiły główny powód, że pozostało tutaj jeszcze coś około 120 tys. Polaków.

Mimo tej poważnej liczby dosłownie są to tylko szczątki Polaków. Życie organizacyjne również pozostało tylko w szczątkach. Niema nic z dawnej świetności i na nowo od podstaw zaczyna się robota organizacyjna.

Dezorientacja tutejszego społeczeństwa polskiego, spowodowana odpływem najlepszych sił do kraju i Francji, gdzie według zapewnień naszych sprzymierzeńców mieli oni znaleźć raj, trwała długo, prawie do roku ubiegłego. Teror niemiecki, który po wyjściu Francuzów z tutejszego terenu zaczęto stosować, dopełnił reszty: skądinąd dobrzy Polacy kryli się ze swoją narodowością i strach brał, jak to z dnia na dzień ubywało polskim towarzystwom członków.

Dzisiaj, aczkolwiek daleko nam do świetności przedwojennej, jednakże krzepniemy. Towarzystwa polskie są już dzisiaj wielotysięczną armją: Zw. Wzajemnej Pomocy liczy 12 000 członków, Związek Robotników Rolnych 10 tys., Z. Z. P. nie mniej, Towarzystwo Szkolne, Związek Polaków, towarzystwa gimnastyczne (dawniejszy Sokół został ze względów zrozumiałych zwinięty), towarzystwa śpiewacze, wszystko razem liczy przynajmniej 40 000 członków, nie licząc tych, którzy równocześnie do kilku towarzystw należą.

Szczupła warstwa społeczników nie wystarcza do użyczenia tej masy, chociaż ludzie ci doprawdy nie stronią od pracy. Ofiarności ich i wprost heroiczna walka z sztuczkami pruskiemi są bezprzykładne. Praca ich, którzy często po 8-godzinnej szychcie, zamiast iść do domu, codziennie spieszą na zebranie, narażeni na szykany niemieckie, z pewnością równoważy zasługi niejednego kawalera „Polonji Restituty“. Polska powinna im się odwdziżyć.

Czesław Budnik.

Zjazd uczes'n'ków walk około oswobodzenia Wilna.

Dla uczczenia pamiętnych dni obrony Wilna przed bolszewikami w 1919 r. i bohaterskich walk oddziału majora Dąbrowskiego z Niemcami i bolszewikami, w dniu 6 stycznia rb. odbędzie się zjazd uczestników oddziału majora Dąbrowskiego.

Kronika noworoczna.

Pan Bóg nie wysłuchał prośby mojej. — Najpierw sprzedałem Ojczyznę Piłsudskiemu, a teraz Waldemarasowi. — Sowiety, Kemal Pasza, Mussolini i Emir Afganistanu. — Moje życzenia dla PP. Prezydenta, marszałka i wicepremiera.

Jestem człek apolityczny i nienapastliwy. Temu też zawdzięczam, że jeszcze żadna sanacyjna bojówka nie wypróbowała na mnie swych pałek. Raz tylko napadł na mnie w swym organie warszawskim pan Nowaczyński. Ale ja wtedy zawołałem głosem wielkim: Panie, odpuść mu, albowiem on nie wie, co czyni! Pan Bóg jednak nie wysłuchał wołania mojego. I oto kolega Nowaczyński leży w szpitalu, a ja, zdrów i wesół, zasiadam do złożenia noworocznych życzeń ludziom dobrej woli.

Wyjątek wśród nich stanowi eksposeł Dymowski. Bo on ma wprawdzie dobrą wolę, ale w objawieniu jej krępuje go pan prokurator.

Komu i czego życzyć — nad tem nie potrzebowałem się długo zastanawiać. Choćby wziąć pierwszego lepszego z brzęgu. np. takiego Waldemarasa. Jemu mogę powiedzieć: niech pana w tym nowym roku Bóg strzeże przed polskim Dziadkiem! Waldemaras, jeżeli ma wyczucie polityczne, to powinien za takie życzenie dać mi parę tysięcy litów. Niechby sobie potem prasa ósemkowa pi-

sała, żem się zwaldemarasili i sprawę narodową za Judaszowe grosze sprzedał Litwie. W mniemaniu Obwiepola jest to zawsze mniejsze świństwo, niż gdybym się spłisudczył.

Skoro już bez paszportu przekroczyłem granice Rzeczypospolitej i znalazłem aż do Kowna, to warto złożyć też gratulacje i czerwonym carom, rezydującym na Kremlu. Więc życzę im, aby w nadchodzącym roku raz nareszcie spełniło się to, czego im życzą wszyscy uczciwi ludzie.

Naszemu przyjacielowi, kalifowi z Angory, życzę, aby europeizował Turcję na polską modłę. Różnica w tem tylko, że w państwie proroka świętych tureckich mienował Mahomet, a w Polsce fabrykuje ich en masse każdorazowy minister skarbu.

Z nieśmiałością tylko zachodzę do Rzymu, bo duce Mussolini jakoś zeskromniał i nie puszcza już faszystowskich fajerwerków których oślepiający blask nawet w naszym Belwederze wywoływał zazdrość i namiętność. To ostatnie atoli udało się tam do połowy tylko: brak mu ognia — zato swędu i dymu wydaje



OSŁODZI WSZYSTKIM
SUCHARD
CZEKOLADA
MILKA-VELMA-BITTRA

Znane od 100 lat w całym świecie

Oplakany stan klasy robotniczej w Rosji.

Co mówi o raju bolszewickim Trocki?

„Narodni Listy“ zamieszczają wywiad swego korespondenta moskiewskiego Kostowa z Trockim, który zaznaczył, że obecny ustrój Rosji Sowieckiej jest dyktaturą osób, nie zaś dyktaturą proletariatu. Rezultat rewolucji wyraża się w zastąpieniu dawnego systemu kapitalistycznego przez nowy kierunek ekonomiczny (NEP), który stworzył no-

główną sprężynę całokształtu życia ekonomicznego w Rosji sowieckiej.

Co się tyczy drugiego ważnego punktu programu rewolucyjnego to jest wyzwolenia robotników, to można stwierdzić, że proletariatu najbardziej odczuwa skutki kryzysu ekonomicznego. Liczbę godzin pracy zwiększono do 9—10, przyczem w większości fabryk płace są

Olbrzymie wydatki na Reichswehrę i marynarkę niemiecką.

Szczegóły projektu budżetu. — Tajne fundusze.

Berlin, 31 grudnia.

Minister Reichswehry Gessler przedłożył Reichstagowi projekt budżetu Reichswehry. Projekt ze względu na swe nadzwyczaj wysokie pozycje spotyka się z ostrą krytyką prasy lewicowej. Tak np. „Vorwaerts“ przypuszcza, że budżet Reichswehry, który w r. 1924 wynosił 358 milj. mk., od tego czasu stale wzrastał i w r. 1928 dochodzi do sumy 493 milj. mk. Pomimo zapowiedzi oszczędnościowych Reichswehra nie przeprowadziła żadnych poważniejszych skreśleń w budżecie. Szczególnie punkty, dotyczące służby pionierskiej, uzbrojenia, amunicji itd. nie zostały ani na jotę zmniejszone. Poza to „Vorwaerts“ podkreśla cały szereg wydatków zbytecznych lub zbyt wysokich, jak np. pozycja na konie dla oficerów, do której dołączony jest wykaz 32 kategorii oficerów i urzędników Reichswehry, mających prawo do posiadania po 1 lub 2 konie wierzchowe. Na ćwiczenia w jeździe konnej wyznaczonych jest 12 800 tys. mk. Poza to dziennik zaznacza, że do obecnego budżetu doliczyć należy również sumę 10 milj., figurującą w budżecie ciężarów wojennych, a należącą właściwie do budżetu wojskowego. Suma ta bowiem przeznaczona jest na subwencje dla fabryk, w których wol-

no jest Niemcom wyrabiać broń. Od 1924 r. tego rodzaju fabryki broni i amunicji otrzymały już subsydia w wysokości 62 milj.

Dalej „Vorwaerts“ krytykuje budżet marynarki wojennej Niemiec, który w r. 1924 wynosił 99,600 tys. mk. a na rok 1928 dosięga sumy 212 milj. Dziennik kończy swój ostry atak, omówieniem sprawy subwencji nielegalnych dla towarzystwa filmowego Phockus i zapytuje, skąd mogą pochodzić sumy, przeznaczone na te subwencje. Sumy te nie mogły być wypłacone z żadnej normalnej pozycji budżetowej, wobec czego „Vorwaerts“ dochodzi do wniosku, że wypłacone one zostały ze specjalnych funduszy, nie wykazanych w ramach budżetu, podobnie, jak to było z zakupami granatów w Rosji sowieckiej. Wreszcie dziennik przypomina, że ministerstwo Reichswehry posiada specjalny fundusz przeznaczony na zagospodarowanie się poszczególnych oddziałów Reichswehry, którymi to funduszami obraca poza budżetem. Sumy te Reichswehry wynoszą około 102 milj. a w marynarce około 3 milj. mk. Ogółem w całym budżecie wojskowym Rzeszy Niem., wynoszącym 705 milj. mk. około 18% etatów ukrytych jest przed wszelką kontrolą.

Niemcy muszą słuchać Anglii i Francji.

Organ niemiecko-narodowy „Deutsche Tagesztg.“ zamieszcza dziś artykuł, ujmujący całoroczny bilans polityki zagranicznej Niemiec. Dziennik omawia szczegółowo sprawę Locarna i udział Niemiec w Lidze Narodów. Dziennik dochodzi do wniosku, że wstąpienie Niemiec do Ligi Narodów doprowadziło tylko do tego, że Niemcy biorą udział obecnie w grze politycznej, prowadzonej przez wielkie odegranie roli wielkiego mocarstwa. Dziennik zaznacza, że skoro przedstawiciel niemiecki zażąda zre-

alizowania jakichś projektów w Genewie, natrafia na poważne trudności. W marcu Niemcy, na życzenie Francji i Anglii, rozpoczęły politykę zbliżenia do Polski, a skutki tej polityki coraz silniej muszą odczuwać. Artykuł kończy się oświadczeniem, że istotnie Niemcy w Lidze Narodów zjednały sobie niezrównaną sympatię, jednakże sympatię tę nie zaznaczyły się w żądaniach pożytecznym, ani korzystnym faktem.

- 12. 10. Umowa o pożyczkę amerykańską podpisana.
- 17. 10. Odsłonięcie pomnika Kościuszki w Bostonie.
- 20. 10. Awantury uliczne w Poznaniu.
- 28. 10. Zabójca Petlury uniewinniony.
- 28. 11. Rozwiązanie Sejmu.
- 7. 11. Dziesięciolecie Bolszewji.
- 13. 11. Wybory w Gdańsku.
- 23. 11. Zgon Stanisława Przybyszewskiego.
- 28. 11. Nota rządu polskiego do wszystkich państw w sprawie zatargu z Litwą.
- 10. 12. Marszałek Piłsudski w Genewie. Stan wojenny między Litwą a Polską, zniszczenia.
- 14. 12. Rewolta bolszewicka w Kantonie. 25 tysięcy mieszkańców wymordowano.
- 21. 12. Pożar zamku w Dzikowie.

Sposób na Waldemarasa.



Pojedź do Genewy
Weź go między siebie,
A z Waldemarasa
Zrobią się otręby!

Listy z Anglii.

Kaloryfery na wielką skalę. — Zwiększona zdrowotność domów mających kaloryfery. Wszystko złoto zabiera Ameryka. Dymisja pani Trockiej. — Walka kolei żelaznych z samochodami. Pośrednictwo rządu.

Magistrat tutejszy przystępuje do wielkiej operacji finansowej i technicznej, a której skutki będą bardzo pożyteczne dla ogółu. Chodzi o to, aby całe setki domów ująć w jedną całość kaloryferową. Już od pary lat robiono próby i okazało się np. w Dreźnie, że można doskonale złączyć kilkadziesiąt domów w jeden kompleks i ogrzewać jednym piecem. Ale Paryż poszedł dalej i od razu całe kilometry kwadratowe objął w jedno ognisko. W przeprowadzonych pod ziemią tunelach ułożono rury, którymi płynie gorąca woda od domu do domu. Na tych rurach oparte są inne rury służące do pneumatycznej poczty a także druty telegrafu, telefonu i światła elektrycznego. W ten sposób w tunelu łatwo naprawić, gdy się co zepsuje. Kilometr kwadratowy takiej instalacji kosztował w Paryżu 8 milionów franków, a rezultat tego jest taki, że np. 7000 pomieszczeń ogrzewanych tym zbiorowym kaloryferem płaci teraz za opał zaledwie 40% tego co kosztował opał wtedy, gdy każde pomieszczenie miało swoje osobne piece. Następnie powietrze w mieszkaniu nie jest tak zanieczyszczone dymem, gdy dymi tylko jeden dwa razy wyższy komin, niż gdy dymiło 47 000 kominów niskich. Towarzystwa asekuracyjne obniżyły o 10% taryfę ubezpieczenia od ognia we wszystkich tych domach, które nie mają pieców a są ogrzewane kaloryferem.

Wreszcie lokatorowie tych domów mogą wcale nie trzymać służby tej, którą trzymały dla noszenia z piwnicy węgla i drzewa na wysokie piętra. Oprócz tych materialnych korzyści jakie idą w parze z kaloryferem są jeszcze bardzo cenne hygieniczne korzyści. Ludzie żyjący w jednej temperaturze we wszystkich ubikacjach, nie przeziębają się i nie cierpią wcale na katary i chrypki. Dotąd, na przykład, influenza jeszcze się nie pokazała w Paryżu, gdy już w Londynie, w niektórych dzielnicach grasuje. Zwłaszcza w gmachach szkolnych okazało się nadzwyczaj korzystne ogrzewanie kaloryferami; liczba chorób u dzieci zredukowana została do minimum.

Ekonomiści już przed kilku laty przepowiadali, że z powodu stałego ubożenia Europy a gromadzenia się bogactw w Ameryce powstanie antagonizm między temi dwiema częściami świata i nienawiść ubogiej części do nadmiernie bogatej. Owóż zaczyna się sprawdzać ta przepowiednia. Temi dniami sekretarz ministerstwa skarbu amerykańskiego (secretary of the Treasury) przedłożył parlamentowi Stanów Zjednoczonych raport, z którego się okazuje, że zapas złota w tem ministerstwie wynosił 4,548,000 dolarów, to znaczy dwieście razy więcej niż cała reszta kuli ziemskiej posiada nietylko w monetach ale i w klejnotach, ozdobach, haftach itd. Cztery i pół miljarda dolarów, — to przerażająca cyfra! Przecież to 36 miliardów złotych polskich.

Zona Trockiego piastowała dotąd urząd kustosa w jednym z muzeów. Temi dniami otrzymała nagle dymisję. A ponieważ w państwie Sowietów nie ma europejskiego zwyczaju dawania odprawy, tylko po turecku rozpędza się urzędnika bez żadnego wypowiedzenia, więc straciwszy posadę, straciła ta dama środek do życia. Jej mąż także utracił już wszystkie posady, jakie piastował.

Od roku trwa w Anglii walka zawzięta między kolejami żelaznymi a stowarzyszeniem samochodów, walka nie o zasady, ale o chleb. Jedno drugiemu odbiera chleb i samo zjada. Z początku oczerniano się nawzajem w gazetach lub w ulotkach, potem podstawiano sobie nogę, a teraz zawezwano pomocy rządu. Koleje żelazne są naprawdę w rozpaczliwym położeniu. Podwyższyć taryfy ani na bilety, ani na transporty towarów nie mogą, bo zabroniono im to w koncesji, tymczasem muszą płacić kupony od obligacji, a mają coraz mniej dochodu, gdyż zabierają im to samochody. Wożą nietylko ludzi, ale i towary, wożą lepiej i taniej. Statek przybywa do portu z towarami i z pasażerami z drugiej półkuli. Nim kolej się namyśli rozebrać towary, nim jej rozkład jazdy będzie odpowiednim dla pasażerów, już samochody rozbierają ich i odwożą do domu. Wskutek tego w ubiegłym roku kolej żelazne miały na taryfie pasażerskiej 13,27% mniej dochodu a na taryfie towarowej 31,76%. Jestto wprost ruina. Giełda zareagowała kolosalnym spadkiem walorów kolejowych. A papiery kolejowe uważano za najlepsze, i kupowały je przeważnie sfery uboższe. Z tego powodu wrzask i lament jest o wiele głośniejszy.

Rząd wejrzał teraz w tę sprawę. Zawezwał reprezentantów obu walczących przedsiębiorstw i studjuje z nimi sposoby zaradzenia złemu.

Co postanowią — nie wiadomo. Ale w Anglii ludność ma zaufanie do rządu. Więc przestała pozbywać się obligacji kolejowych, a wskutek tego nietylko zatrzymał się ich spadek, ale nawet zaczęły lekko iść w górę. Z tem wszystkim teoretycy są zaintrygowani i ciekawi, jak rząd potrafi zażegnać walkę i pogodzić interesa dwóch transportowych rywali.

Ludzie cierpiący na zaparcie stolca i związane z tem choroby kiszki odchodowej jak również na przekrwienie organów podbrzusza, uderzenie do głowy, bóle głowy, bicie serca — piją po ćwierć szklanki naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa z rana i na wieczór. Kierownicy kliniki chirurgicznych wyjaśniają, iż przed i po operacjach brzusznych stosują wodę Franciszka Józefa z najlepszym skutkiem. Żądać w aptekach i drog. (31627)

Do sekretarjatu „Piasta“ włamali się złodzieje.



Felek, i niema to dziadek racyi, że z takim bankrutem niechce nawet gadać!

Bilans starego roku.

Aby nie tracić wiele słów,
Zrobimy bilans cicho;
Gdy już odchodzisz, bywaj zdrow
I niech cię bierze licho.

Nie byłeś dobry ani zły,
Nijaki, tak jak Kaden —
Mieliśmy wszyscy piękne sny,
Lecz się nie spełnił żaden.

Mieliśmy wszyscy jeden głód,
By wkroczyć w szczęścia bramy,
A los powiedział: Umrzej wprzód,
A potem pogadamy.

Mieliśmy wszyscy piękny gest
Od nocy do poranku,
A za to dzisiaj bryndza jest
I kilka weksli w banku.

Więc nie pomoże maska lic,
Gdy piszczy aż ubóstwo —
W rubryce „habet“ wielkie nic,
W rubryce „debet“ — mnóstwo.

Henryk Zbierzchowski.

Dwie armje w Niemczech.

Obok Reichswehry — policja bezpieczeństwa.

Na innym miejscu zajmujemy się stonkowo olbrzymim budżetem Reichswehry na r. 1928. Obok Reichswehry Niemcy utrzymują drugą armję, policję bezpieczeństwa. Policja ta liczy blisko 80.000 policjantów i żandarmów. Wymaga ona — jak do nosi „Berliner Tageblatt“ — na r. 1928 nie mniej jak 371,5 mlj marek wydatków. Poważną pozycję w jej budżecie zajmują co prawda wydatki osobowe, gdyż policjanci mają szarżę z armji, lecz i doskonale uzbrojenie oraz bogaty ekwipunek pochłaniają wielkie sumy.

Każdy policjant jest uzbrojony karabinem wojskowym modelu 98 i dużym rewolwerem „Parabellum“. Policja jest skoszarowana. Na ekwipunek policjanta składają się: 3 czapki, 2 płaszcze, 1 peleryna, 3 bluzy, 4 pary spodni, 2 drelichowe ubrania, 3 komplety bielizny. Ekwipunek policji jest — jak zaznacza pismo niemieckie — równowartościowy z umundowaniem Reichswehry.

Policja jest niemal zupełnie zmilitaryzowana. Okoliczność, że składa się ona z b. podoficerów wskazuje na to, że na wypadek wojny policja ma służyć jako rezerwoar instruktorów. Liczy ona obecnie, w okrojonych Niemczech trzy razy tyle, co w Niemczech przedwojennych.

ZMARLI.

Ś. p. Wenancjusz Gryczyński, członek rady nadzorczej Banku Ludowego w Kobylinie.

Ś. p. Stanisław Wesołowski w Ostrowie.

Ś. p. Tomasz Grzybowski w Grudziądzu.

Ś. p. Antonina z Kucharskich Majewska w Gnieźnie.

Ś. p. Weronka z Krokerów Schmidtowa w Toruniu.

Ś. p. Marja z Hornowów Hierowska w Toruniu.

Ś. p. Adolf Pitow w Toruniu.

Ś. p. Jan Wincenty Sobisz w Tczewiu.

Ś. p. Kazimierz Babiak, emer. kierownik szkoły, w Gostyniu.

Ś. p. Stanisław Prlewer, rzadca majątności Boników pod Kościanem.

Ś. p. Ks. Tomasz Kowalewski, prałat katedry plockiej, kustosz muzeów w Plocku.

Ś. p. Władysław Paschalski, przemysłowiec w Warszawie.

Dziada Polikarpa rozpamiętywania.

Powiedzone jest, coby raz w rok kole Wielkanocy się spowiadać i tyż raz w rok na Gwiazdke z okazji świątecznej skorzystać i godnie brzuch sobie wszelaką jedzą wypchać, o Milchertówce także na zapomniawszy, chtëra humoru do jadła dodaje, a wesołość w głowie rodzi, iż możesz o najsmutniejszych okolicznościach bez szkody dla swego zdrowia gadać abo słuchać. Tak tedy, że to w większem zbiegowisku łatwiej o wesołość, a także skroś bliskich wyborów, postanowili my t. j. dziadowski proletarjat pirszej klasy akuratnie na święta się zgromadzić i o bidzie wspólnej pogawędzić. Ano posłyszaly o tym naszym dziadowskim wiecu insze dziady państwowe czyli urzenniki i tyż dyligatów wysłały, coby radzić wspólnie. Bez to właśnie bela kłapa.

Z naszego bowiem dziadowskiego stanu chto się zjawił, miał na sobie piękny oberok, a poniechtóry przyszedł we fraku, abo we futrze paradował, a kuźden coś przytaskał pod pachą: ten flachę czystej, ten gęsinę, inszy zadnią nogę od świni, a urzenniki przez odzież przyzwoitej i z gołemi rękami, jakby właśnie nie na wspólne poweselenie się i przedwyborcze obrady, ale względem samej wyżyрки przyturgali. Wstyd!

Jedli tyż, aż im się gęba trzęsła, dziwując się zdziwieniem nadmiernem, skąd tyle jedzy a napitku, skoro — pe-

Dziwna historia z losem loteryjnym.

Na skradziony los padła wygrana 50 tys. zł. I co z tego wynikło.

Dziwną przygodę miał Jan Guzek, z zawodu kotlarz, zamieszkały przy ulicy Stalowej w Warszawie.

Bawiąc przed paroma miesiącami w Białobrzegach pod Radomiem, nocował w zajeździe Libermana. Skradziono mu tam portfel zawierający nieco gotówki oraz los loterji klasowej. Zameldował o wypadku w komendzie policji na tem się skończyło.

W połowie b. m. Guzek przypomniał sobie o skradzionym bilecie loteryjnym, a ponieważ miał zanotowany numer, poszedł do dyrekcji loterji państw., by zasięgnąć informacji.

— Na pański los padła wygrana 50 tysięcy złotych — oznajmił mu urzędnik.

Kotlarzowi dech zaparło w piersiach.

— A kto odebrał pieniądze?

— Odebrał Abram Liberman z Białobrzegów.

— To on właśnie mnie okradł...

Tego samego dnia p. Guzek wsiadł do pociągu i przed nocą stanął w zajeździe Libermana. Okazało się, że ów Abram jest synem starego oberzysty.

Okradzony dostał 200 zł. „a conto“, a resztę obiecano mu przywieźć do Warszawy.

Istotnie onegdaj odwiedził p. Guzka sam złodziej Abram.

— Przyniosłem całe 50 tysięcy — oznajmił — proszę napisać pokwitowanie. Gdy p. Guzek zredagował żądany dokument, Abram rzucił na stół zwitek banknotów, złapał kwit i wyszedł bez pożegnania.

Po przeliczeniu pieniędzy kotlarz stwierdził, że w paczce jest tylko 500 zł., zamiast 50 tysięcy. Wybiegł więc na ulicę, wszczął pościg i złapał hultaja na przystanku tramwajowym.

Abramek tym razem powędrował do aresztu. Libermanowie nie chcą zwrócić pieniędzy, a okradziony warszawiak rozpacza.

„Czerwona fajeczka“ za kratami aresztu.

Pisma warszawskie donoszą o zlikwidowaniu groźnej bandy włamywaczy. Znaczna kradzież, dokonana w mieszkaniu przedstawiciela firmy samochodowej „Unic“, gdzie skradziono garderoby, bieliznę i kosztowności za 6.000 zł. dała policji sposobność do zlikwidowania szajki złodziejskiej, działającej pod kierownictwem Kaz. Brudzińskiego, znane-

go wśród świata przestępczego, jako „Czerwona fajeczka“. Szajka ta, do której należało 2 złodziei i 3 paserów, działała już od dłuższego czasu, to też „dorobek“ jej przedstawia się już dość poważnie. Wszystkie rzeczy pochodzące z ostatniej kradzieży, zwrócono właścicielowi w całości, chociaż złoto i srebro zostało już przetopione.

Pięć i pół lat w więzieniu pruskim.

Przed świętami wrócili z więzienia pruskiego do Poznania p. Franciszek Maj z synami Stefanem i Edmundem. Odcierpieli oni 5½ lat w więzieniu pruskim w Brandenburgji, skazani przez sąd szczeciński za rzekome szpiegostwo.

Nad wyraz tragicznie przedstawiają się dzieje nieszczęśliwej rodziny Majów. Mieszkała ona w Szczecinie. Składa się z ojca Franciszka, żony jego Jadwigi i wymienionych wyżej dwóch synów, którzy w czasie procesu uczęszczali do szkoły średniej. Wskutek denuncjacji renegata Kowalewskiego, oficera pruskiego, cała rodzina została oskarżona o rzekome szpiegostwo i skazana na 8 lat ciężkiego więzienia.

Przeszło ½ roku temu p. Majowa po odsiedzeniu pięcioletniej kary została uwol-

niona i przybyła do Poznania. Tu starała się o uwolnienie swej rodziny. Jej zabiegi zostały uwiecznione skutkiem. Krótko przed świętami otrzymała z kancelarji Prezydenta Rzplitej radosną wieść, że rząd pruski wymienia jej męża i synów za pewnego więźnia Niemca, który odsiadywał karę w Polsce. Tak więc pani Majowa mogła powitać swych najdroższych w piątek przed świętami na dworcu w Zbąszynie.

Ciężko doświadczona rodzina ucierpiała jak najsrożej nie tylko pod względem moralnym — co zrozumiałe — ale i materialnym, gdyż straciła swój majątek na koszta procesowe.

Dlatego społeczeństwo i władze polskie napewno nie odmówią jej współczucia i pomocy.

Zaś tedy urzennicze dyligaty swoje racyje wywodzą poczeni, że na niepewniaka nie pójda, nie wiedzący, chto kandyduje z dziadowskiej partji i czy godnie jenterosów urzennicznych bronić będzie. Rzekę im przeto: Omylić się kuźden może. Omyliły się żydy, — chociaż takie chytne juchy są, — i nie przyjeny na swego postła i mesysjasza Tego, co się w żłóbku narodził aczkolwiek im święte proroki Onego głosili, anieli zaś gwiazde nad stajenką powiesili. Tak i dziś są partje, — ino trza umieć szukać — chtëre o niesprawiedliwości względem urzenników, o ich krzywdzeniu i bidzie się rozpisyją, że i ślepy by namacał, a wy, jako te owce bez mądrego pastucha, wszędy próbujecie, do najzyczliwszej partji się nie garnąc abo gwoli amibcyi abo bez przemądrzałość, żeście to niby jenteligenty, co wszystkie rozumy zjadły. Nie chcą iść urzenniki z dziadowskim proletarjatem, — zgoda! Nie prosimy się. Niechże tedy idą swoją drogą, ale kupą i dobrze wymiar-kowawszy, chtërne stronnictwo, po katolicku, współpracując ulgę onym przynieść może. I nic lepszego na ten Nowy Rok wam życzyć nie moge, jak właśnie bodaj szczypte przedwyborczego rozumu, iżbyście znaleźli i wybrali sobie takich postłów, coby wam przywoity chleba kawałek w sejmie wywalczyły, za któren Panu Bogu dziękawszy, wieczną szczęśliwość kiedyś w niebie mieć możecie.

El.

Listy z Poznania.

Po świętach. — Pamięci 27 grudnia. —
Noc Sylwestrowa. — Nowy Rok.
Życzenia polskie.

Święta minęły naogół spokojnie. Zadowoleni są kupcy; zadowoleni są obdarzeni tego roku hojniej niż po latach inne — znak czasu, że w życiu gospodarczym tętno bije żywiej i korzystniej.

Miny smutne miała w pierwsze święto jedynie młodzież, bo było dżdżysto i nadzieje na zabawy na lodzie przysły na szczęście nie na długo, bo już w drugie święto znów zawiął wiatr ostry, a dziś mamy wcale ładny mróz.

Trzecie święto ma dla Poznania specjalny urok. Przecież to dzień wspomnień bohaterów polskiej historii i ofiarnych, poświęceń owego pamiętnego grudniowego wieczora z roku 1918, gdy sprowokowany butą pruską Poznań porwał się do broni i wypędził Niemca, a za nim cała prawie zdołała pójść Wielkopolska. Nie dziw, że dzień ten obchodzi Poznań uroczysto, że na tle wspomnień uwidocznia się postać wielkiego Jajmużnika Polski i wielkiego jej orędownika na terenie między-narodowym Ignacego Paderewskiego, którego przyjazd ówczesny (26 grudnia 1918) do Poznania i królewskie przyjęcie rozentuzjzmowanego miasta, sprowokował butnych Prusaków do czynów, za które przepędzeni zostali z ziemi polskiej na zawsze.

W tej chwili wspomnień — w referatach specjalnych i wieczornicach — złożono hołd tym, którzy wówczas działali, a przede wszystkim tym, którzy życie swe w ofierze złożyli na Ojczyznę, a których grób na poznańskim cmentarzu górczyńskim jest symbolem wierności i poświęcenia za Ojczyznę.

Szybkim krokiem zbliżamy się do Roku Nowego. Poznań żywo pamięta, jak przed laty kilku był w wieczór sylwestrowy na placu Wolności i sąsiadujących z nim ulicach widownią rozruchów ciemnych elementów, żerujących wszędzie tam, gdzie zbierają się tłumy, by się „rozweselić”. Zdaje się jednak, że ówczesne bolesne przejścia miały przynajmniej tę dobrą stronę, że odczyły ludność poznańską od zwyczaju, który za czasów niewoli zagnieździł się w Poznaniu, mianowicie od hałaśliwego wycia — miała to być oznaka radości — po ulicach i krzykliwego życzenia „Dosiego Roku”. Niestety te wszelkie objawy „radosnego” podniecenia zbyt były grubiańskie, by mogły być miłe, zbyt przypominały Berlin, a obcą była beztroska wesołość chociażby Warszawy. I dla tego nikomu nie żal tych „głośnych” manifestacji witania nowego roku. I dla tego ręka w rękę z władzami postępującą od ówczesnych wypadków i organizację społeczną, wzywając z jednej strony do spokojnego, a mimo to radosnego witania Roku Nowego, z drugiej wskazując na to, że w tradycji polskiej nie istniał nigdy hałaśliwy Sylwester.

I trzeba przyznać, że akcja ta wywierała dodatnie skutki, a Poznań i w tym kierunku święto Sylwestrowe i Nowego Roku wita już bez suggestywnego oddziaływania pijackich wyuzdań, które szły od Berlina.

Ale bo też tego roku mamy aż nadto przyczyn nietylko w Poznaniu, ale i w całej Polsce, by przejście z Starego w Rok Nowy obchodzić spokojnie i w skupieniu. Przecież mimo pożyczek zagranicznych życie gospodarcze wciąż jeszcze wielkie ma trudności mimo niewątpliwie widoki rozwoju. Stoimy zatem w przededniu wyborów, w przededniu roznamiętnień partyjnych, których oszczędzić winniśmy sobie w trudnych naszych warunkach państwowych.

Co będzie — pyta każdy i pyta wszędzie, pragnąc, by czas wyborczy przeszedł bez wstrząsów zatrutych walk partyjnych. Czy atoli tak będzie, nie wiadomo, a forma i metoda porachunków partyjno-politycznych, których ofiarą padł Nowaczyński w Warszawie, musi wywołać najsilniejszy odruch protestu i potępienia, nietylko z zasadniczych względów, ale i z tych, że może być zaraźliwa — jak czytamy w „Kur Pozn.” — który donosi, że pono na mieście słyszano głosy, jakoby należało

z znanym działaczem w organizacjach rzemieślniczych red. Zakowskim postąpić metodami, praktykowanymi przez „sanację”.

Cytuję tu głos pisma poznańskiego, potępiającego podobne nietylko metody, ale i wersje.
Fakt atoli znamienity i — groźny. I pewno przyznacie, że życzyć winniśmy sobie wszyscy, by oszczędził nam Rok Nowy podobnego rodzaju bolesnych widowisk, a zbliżył nas do wewnętrznego skonsolidowania w dobro wznoczenia naszej siły i mocy państwowej.

I tak mimowoli ostatni list w starym roku zakończy się tendencją polityczną z tem dla nas wszystkich życzeniem, by ze zmagani wewnętrznymi wyłoniło się jasne Jutro Polski.

Wasz.

Bardzo ważne!

Wszystkie towarzystwa obrony wierzycielności, także nienależące jeszcze do niżej podpisanego Związku, zaprasza się na zjazd delegatów, który odbędzie się we wtorek, dnia 3 stycznia 1928 r. o godz. 10¹⁵ przed południem w Poznaniu, w restauracji „Pod Strzechą” Plac Wolności nr. 7, na I piętrze. Prócz innych ważnych spraw na porządku obrad: Stanowisko wierzycieli pożyczek państwowych oraz depozytów bankowych przy najbliższych wyborach do Sejmu i Senatu. Przybycie delegatów wszystkich stowarzyszeń obrony wierzycielności konieczna.

„Wierzyciel” Związek Obrony Wierzycielności Tow. sąd. zarejestr.

Teofil Preiss, prezes. Dr. K. Majewski, sekr.
Jan Szymczak, skarbnik.

Szczęśliwy noworodek.



Wieniawa (na sucho do Bartla) Jak ten go będzie niańczył, to o skrzata niema obawy!

Z WIELKOPOLSKI I POMORZA.

GNIEWKOWO. Teatr Objazdowy Pomorski ze stałą siedzibą w Bydgoszczy, wystawia w niedzielę, dnia 1 stycznia w Gniewkowie w sali Parku Miejskiego „Raj Bolszewicki”, wesołą farsę w 3 aktach J. Gelli. Role czołowe grają najlepsze siły zespołu, co daje gwarancję dobrego wykonania. A zatem kto chce się wesoło zabawić i uśmieć niech spieszy w niedzielę na „Raj Bolszewicki”.

WYGODA. Jasełka wraz z zabawą taneczną urządzono tu podczas ub. świąt staraniem pp. Roya i sekr. Rybackiego. Wygoda, miejscowość oddalona mocno od arterji komunikacyjnej, wypadek taki uważa za rzadkość i święto mieszkańców, spragnionych godziwych rozrywek kulturalnych.

RYBOWO, pow. wągrówiecki. (Nowopowstałe Tow. Młodzieży Polskiej). Z inicjatywy kierownika szkoły p. Władysława Polcyna powstało w tut. wiosce stowarzyszenie Młodzieży Polskiej. Prezesem jest p. Dalko, sekretarzem p. Jurak, skarbnikiem p. Krzyżanowski.

DZIEMBOWO. (Zabawa Sokola). W drugie święto Bożego Narodzenia urządziło Tow. „Sokół” w Dziembowie swą zabawę zimową. Odegrano sztukę teatralną pt. „Mąż z grzeczności”. Amatorzy i amatorki wywiązali się ze swych

zadań bardzo dobrze, o czym świadczyły liczne oklaski i przepelniona po brzegi sala. Ponadto występowało kilku druhów w boksie. Licznie zebrana publiczność oklaskiwała występy gimnastyczne Sokola. Wszystko to świadczy o dobrym rozwoju towarzystwa i przychylności miejscowego obywatelstwa. Po przedstawieniu odbyła się zabawa tańeczna, która trwała w nadzwyczajnej harmonji aż do rana.

TUCHOLA. (Z życia Powstańców i Wojaków). W drugie święto Bożego Narodzenia urządziło Tow. Powstańców i Wojaków gwiazdkę dla dzieci członków. Uroczystość rozpoczęto śpiewem. Następnie wygłoszono stosowne deklamacje i odegrano sztukę teatralną, poczem ks. wikary Lewańczyk w pięknych słowach przemówił do rodziców, jak również i do dzieci. Po przemówieniu dzieci zostały obdarzone podarkami. Podziękować wypada zarządowi, a przede wszystkim żonie p. Sękowskiego, która zajęła się przygotowaniem i zorganizowaniem imprezy.

LNIANO. Kółko śpiewackie św. Cecylii urządziło przedstawienie amatorskie, połączone z zabawą. Amatorzy odegrali sztukę bardzo dobrze. Po przedstawieniu nastąpiły tańce. Bawiono się bardzo dobrze, gości było dużo.

PRUSZCZ, pow. świecki. Na budowę kościoła katolickiego w Pruszczu w dalszym ciągu w drodze dobrowolnych datków ofiarowali: pp. Ciepiela 1½ ctr. żyta, Wróbel 1 ctr. żyta, Para ½ ctr. pszenicy, Sawuła 1½ ctr. żyta, Wojtowicz 1 ctr. żyta, Siekierski 2 ctr. żyta, Pęk 1 ctr. pszenicy, Strus 2 ctr. żyta, Balewski 1½ ctr. żyta, Niewiadomski 2 ctr. żyta, Koziół 1 ctr. żyta, Grządka 1 ctr. żyta, Marek 1 ctr. żyta, Dorosiński 1½ ctr. żyta, Smeja 20 zł., Dembicki 20 zł., Jasiński 5 zł., Seidel 3 zł., Niklas 2 zł., Netkowski 20 zł., Hoppowa kwiaty na ołtarz — wszyscy z Pruszcza, Paczek z Wałdowa 1 ctr. żyta, Wesolek z Wałdowa 5 zł., Obryk 1 ctr. żyta, Fliss 1 ctr. żyta, Domek 1 ctr. żyta, Seidel 5 zł., Pardon 5 zł., Gajda 1 zł., Sulkowski 5 zł., — wszyscy z Łowinia. Gaca z Niecierzewa 50 zł., Gacowa z Niecierzewa 10 zł., Chrzanowska z Niecierzewa bukiety na ołtarz, Baumgart z Łowinia 1 zł., z kolekty na zabawie rolniczej w Pruszczu 43,76 zł., Władysław Boniek z Pruszcza obraz Matki Boskiej Niep. Poczęcia, Siekierski z Pruszcza 5 zł., Cieślak z Wałdowa 1½ ctr. pszenicy, Ruszkowski 1 ctr. pszenicy, Witek 1 ctr. pszenicy, Marucki pół ctr. żyta, Wesolek pół ctr. żyta, Paczek 1 ctr. żyta, Chodziński 1½ ctr. żyta — wszyscy z Wałdowa. Przełożona generalna M. Marja Kartowska Zgrom. S.S. Pasterek — Klasztor Topólno, 1 albę, 2 komże 1 stułę i t. d.

Zarząd Tow. Budowy Kościoła składa na tej drodze licznym ofiarodawcom serdeczne „Bóg zapłać”. Ponadto apeluje zarząd Tow. nadal do ofiarnych serc naszego obywatelstwa o laskawe dalsze datki, na tak zbożny cel. Ofiary prosimy składać na ręce skarbnika Tow. p. Hoppego, naczelnika stacji w Pruszczu, lub też na nasze konto w P. K. O. nr. 207.899.

LUBIEWO. (Z życia Sodalicji). W święto Bożego Narodzenia odbył się wieczór gwiazdkowy Sodalicji. Przy choince tamano się opłatkiem, śpiewano kolendy, deklamowano stosowne wiersze. Na koniec rozdano podarunki gwiazdkowe.

Prymicja. W święto Bożego Narodzenia w parafji naszej odbyły się uroczystości prymicyjne ks. Piotra Stachowskiego, który odprawił pierwszą Mszę św. Uroczystość cała wypadła wspaniale. Kościół przybrano bogato, poustawiano bramy tryumfalne. Kazanie wygłosił ks. kanonik Włoszczyński. Śpiewy wykonał chór „Lutnia”, śpiewano przepięknie. Po nabożeństwie prymicyjant udzielił wiernym swego błogosławieństwa. Uroczystość familijną zainicjowała p. Stachowska z Lubiewic.

SKÓRCZ. (Nieudane włamanie). W tych dniach jakiś opryszek zamierzał okraść nocą rodzinę p. Kotlewskich, został jednak przy wyjmowaniu szyby z okna spłoszony.

MIROTKI. (Samobójstwo). W ub. wtorek popełnił samobójstwo przez powieszenie 18-letni syn tut. oberżysty p. Komorowskiego. Przyczyną samobójstwa było chwilowe zamroczenie umysłu.

CHELMŹA. Teatr Objazdowy Pomorski ze stałą siedzibą w Bydgoszczy, wystawia w Chelmży w sali Concordia dnia 2 stycznia wesołą satyrę w 3 akt. J. Gelli „Raj Bolszewicki”. Role czołowe grają najlepsze siły zespołu, co daje gwarancję dobrego wykonania. A zatem kto chce się wesoło zabawić i uśmieć niech spieszy w poniedziałek na „Raj bolszewicki”.

NOWEMIASTO n Drwęca. (Gwiazdka u kolejarzy). „Komitet niesienia pomocy wdowom i sierotom po kolejarzach” w dniu drugiego święta Bożego Narodzenia urządził w poczekalniach tutejszego dworca gwiazdkę dla kolejarzy. Sala poczekalni była przepelniona po brzegi dziećmi i dorosłymi. Po wycieczce wspólnej, dobrej kawki, z placikiem, ofiarowanej gratis przez restauratorkę dworcową p. Lipińską, obdarzył „św. Mikołaj” obficie wszystkie dzieci, a było ich przeszło 70. Każde dziecko otrzymało torebkę z piernikami, owocami, cukierkami i orzechami, a sieroty odebrały osobne paczki z pożytecznymi podarkami, jak pończochy, płótno, barchany, fartuszki, koszulki, obuwie itd. Na prowizorycznie urządzonym scenie, na której mieścił się żłóbek, odegrano piękne Jasełka.

LUBIEWO, pow. świecki. (Strzelanie o nagrody). Powstańcy i Wojacy urządzili strzelanie o nagrody. Strzelano na odległość 150 m. Z okazji zawodów przybył oficer P. W. por. p. Grabiński, z Grudziądza, który wygłosił stosowny wykład. Nagrody ufundowane przez Tow. zdobyli pp. Jan Iwicki IV, srebrną papierośnicę, Andrzej Oparka okazała fajkę, Kazimierz Jakubowski łaskę. Znaczący wypada iż miejscowe Tow. Powst. i Wojaków zamówiło sobie w jednej ze znanych pracowni poznańskich sztandar wojski.

Kradzież. W pobliskich Lublewicach włamali się nieznani sprawcy do składu kolonjalnego p. Winiarskiej. Łupem ich padły towary kolonjalne.

OKONIN, pow. grudziądzki. (Z życia Tow. Powstańców i Wojaków). Towarzystwo P. i W. szczególnie stara się o uroczyste obchody rocznic i świąt narodowych. Wiele zawdzięczać należy niezłomnej pracy prezesa p. Nowackiego, który nie szczędzi obecnie czasu, ażeby przygotować uroczysty obchód powstania styczniowego i rocznicę wkroczenia wojsk polskich na Pomorze. Dzięki jego inicjatywie odegrane zostaną w dn. 8 stycznia 1928 r. dwa widowiska sceniczne: „Gwiazda Syberji“ w 4 odsłonach i „Za nic żydowskie swaty“. Prócz tego przygotowuje się różne niespodzianki i przemówienia okolicznościowe. Ks. prob. Firyn przyrzekł również swą cenną współpracę. Zarząd towarzystwa zaprasza na ten dzień wszystkich swych członków, gości i sympatyków i ma nadzieję, że nikt z miejscowego i okolicznego obywatelstwa nie omissza w dniu tym przybyć na te uroczystości.

Do Sokolstwa Okręgu V.!

Druhny i Druhowie! Nowy Rok jest tym przełomowym momentem w życiu sokolem, w którym mimowoli czynimy bilans pracy z ubiegłego czasu i wybiegamy myślą na przód, by wyznaczyć plan dalszej działalności i urzeczywistnienia realnych podstaw bytu sokolstwa polskiego.

Pracą naszą w roku ubiegłym odniosła ogromny sukces. W dniu dzisiejszym, który dla nas ma być jakby porachunkiem, stwierdzam z radością, bez przechwałki i czczych frazesów, że w tej pracy nad najistotniejszym w ubiegłym okresie naszym celem, zrobiliśmy, co było w naszej mocy.

Dalcy od tego, by to nam poczytano za zasługę, — wspominam tylko dlatego, aby sobie zrobić rachunek sumienia i zbadać, czy praca i ideały przeszłości dają nam prawo do nowego życia. I oto rachunek wypada, że byliśmy potrzebni, jesteśmy potrzebni i będziemy potrzebni.

Widzimy koło siebie życzliwość społeczeństwa polskiego, jesteśmy częścią narodu i to nam daje silną otuchę na przyszłość. Konstatuję, że Sokolstwo jest siłą realną i solidarnym zespołem.

Niechajże zatem i ten Nowy Rok będzie nowym zawołaniem całego Sokolstwa Okręgu V-go, potężniejszą świadomością takiej solidarności — zawołaniem do nowej pracy z Bogiem w sercu dla szczęścia narodu, i chwały Ojczyzny naszej.

Dziś wstępując w szranki Nowego Roku a mając duże dane do zyskania laurów, należy przede wszystkim zwiększyć jeszcze bardziej wysiłek w celu wzmocnienia siły naszej gniazd, że tem mocniej trzeba nam wpaść ideologię sokola w młodych, wiązać ich nierozzerwalnym łańcuchem idei z pniem, z którego wychodzą i przepoić tem, co w sokolstwie jest najlepsze i najpiękniejsze. Stąd obowiązek druhów starszych jest wpaść i wszczepić w młodych te walory, bez których sokolem się nazywać nie można. Dopiero po spełnieniu tego warunku, nauczymy się patrzeć co Sokolstwu i skąd zagraża, i będziemy w możności odeprzeć grożące zło, a stwarzając w organizmie państwowym ład i powagę, w narodzie zaś siłę dzielność i wytrwałość. Tego bowiem wynagają nowe warunki od nowych Polaków.

Zyczenia pomyślności dalszego rozwoju Okręgu naszego i życiowej osobistej przesyłam Wam Druhny i Druhowie
Czołem!

W Bydgoszczy, dnia 1 stycznia 1928 r.
Alojzy Malczewski,
prezes V-go Okręgu
Związku Sokolów Polskich.

Gniewkowo.

Rada miejska na ostatnim swem posiedzeniu zajmowała się sprawą Parku Miejskiego, którego dzierżawa przez p. Edm. Lamańskiego kończy się w dn. 31 bm. Mimo, że ten ostatni przypominał radzie swe prawa pierwszeństwa do dzierżawy, magistrat ogłosił „konkurs“ z trzydniowym terminem na składanie ofert na dzierżawę na przeciąg 3-ch m-cy (okres wyborczy), w wyniku czego wpłynęła jedna tylko oferta p. Fr. Mierzwickiego. Rada ją przyjęła, zaś magistrat uchwałę tą jednogłośnie zatwierdził. Część druga obrad była tajna, dotyczyła sprawy elektryki.

Bezrobotnym zasiłki w r. b. wypłacane będą nie przez Fund. Bezrob. a przez Kasę Chorych w Inowrocławiu. Tam też będą musieli stać się meldować jako bezrobotni, mimo że w Gniewkowie jest oddział kasy. Zarządzenie to godzi w interesy miasta i samego robotnika, bo ten część zapomóg w Inowrocławiu przepije zanim do domu wróci.

Inowrocław.

Trochę o obradach rady miejskiej w Inowrocl. czyli ku „chwale“ endecki.

W ciekawy bardzo sposób obradowała czcigodna rada miasta Inowrocławia, przed świątami Bożego Narodzenia. Na sali zebrała się ona wprawdzie w komplecie, lecz w trakcie obrad zdekompletowała się mocno. Powodem tego było przybycie dwóch nowych radnych w zastępstwie tych, co ustąpili, a których wcale nie wprowadzono w urząd radnych.

Przewodniczący Lenartowski zignorował słuszne wystąpienie radnego Matuszkiewicza, który domagał się zadośćuczynienia formalnościom i regulaminowi a nadto podniósł kwestję, dlaczego na zebranie to zaproszono tylko pp. zastępców radnych ze Zw. L. Narod., a np. pominięto zastępcę innego radnego, lecz z listy stronnictwa zaprzyjawnionego z chadecją. Ponieważ p. Lenartowski okazał się niewzruszony, przeto 19 radnych, nie mogąc się godzić na obradowanie i głosowanie z panami nieradnymi, opuściło zebranie, zostawiając na sali „quorum-minus“ w ilości 17 osób, które mimo to — wbrew regulaminowi — przetrwały aż 19 punktów porządku dziennego, gadając, dyskutując i z namaszczaniem głosując.

Dopiero przy punkcie 20-tym posiedzenia, gdy przybył prezydent miasta dr. Krzyżwiński, sytuacja się zmieniła, który wszedłszy na salę zażądał 10-cio minutowej przerwy, po której ogłoszono zapadłe uchwały za nieważne i obrady rozpoczęto... na nowol Ponieważ jednak była pora późniona, przeto nie 20 punktów załatwiono, ale tylko 6 ważniejszych. Te jednak były już prawomocne no i — nieco odmiennie od swych nieprawomocnych pierwowzorów.

Gniezno.

Otwarcie „Kawiarni Wiedeńskiej“. W nb. czwartek dokonał ks. dziekan Zablocki poświęcenia „Kawiarni Wiedeńskiej“, której nowonabywcą jest p. Stefan Śweczyński. Lokal został gruntownie odnowiony.

Kronika policyjna. Skradziono gospodarzowi Beiderwelderowi Henrykowi z Gorzykówka pow. Gniezno, 3 i pół ctr. zboża. Kradzieży dokonał robotnik poszkodowanego.

Robotnikowi Michalakowi Szczepanowi z Witkowa, pow. Gniezno, skradziono 75 kg maki w chwili, gdy poszkodowany był zajęty znośzeniem innych rzeczy z wozu, stojącego przed jego mieszkaniem.

Na szkodę robotnika Pleinera Karola, zam. w Czechach, pow. Gniezno, skradziono 1 wiepra, wagi 200 kg. Sprawcy kradzieży ubili wieprza w chlewie, oddali słoninę, którą zabrali, pozostawiając resztę na miejscu.

Obywatelowi ziemskiemu Roszakowi Janowi w Miatach, pow. Gniezno, skradziono 1 cielaka.

Gospodarzowi Skorniakowi z Grabaczewa skradziono w nocy 9 gęsi. Z zamkniętego chlewa skradziono świnie, wagi 3 ctr. na szkodę Michaliny Borkowskiej z Gniezna. Dzierżawcy Konikowia p. Świniarskiemu Wład. skradziono z kurnika 2 gęsi.

Amatorzy rowerów. Dnia 24 bm. ujęto niej Czesława Baranowskiego z Gniezna, który chciał skraść rower na szkodę Eubaszka Stanisława z Żydowa. — Przytrzymał ręk. Rosadę Pawła, bez stałego miejsca zamieszkania, który chciał sprzeniewierzyć rower.

Zawody łyżwiarskie. Dnia 6 stycznia 1928 urządził G. K. S. międzyklubowe zawody łyżwiarskie, które obejmą biegi na 500, 1500 i 5000 m. W tym samym dniu odbędzie się pokaz hokeju na lodzie.

W 9-tą rocznicę oswobodzenia Gniezna. Poza Mszą św. za ś. p. Bohaterów, po której miejscowe Tow. Powst. i Wojaków złożyło wieniec na grobie poległych, społeczeństwo miasta Gniezna pominięto rocznicę milczeniem. W całym mieście powiewały aż... 2 chorągiewki a na mszy św. ze sfer oficjalnych był tylko przedstawiciel władz wojskowych.

Autobus w rowie. Dnia 27 bm. około godz. 16-ej wracał z Kiszkowa do Gniezna autobus p. Szczepańskiego, przepelniony pasażerami. O podał Braciszewa, przy skręceniu przejechał się autobusu gwałtownie i wpadł do rowu. Wskutek upadku doznał niektórzy pasażerowie lekkich obrażeń.

Ujście.

Nieszczęśliwe wypadki. Uległ nieszczęśliwemu wypadkowi przodownik straży celnej, Mikołaj Derkowski, stacjonowany w Nowie, powiecie chodzieskim. Derkowski wioził dla siebie drzewo opałowe z lasu i gdy zjeżdżał z pewnej górki konie rozbiegły się na śliskiej drodze tak, że nieszczęśliwy nie zdążył się sunąć i dostał się pod wóz, co spowodowało złamanie prawej ręki w stawie łokciowym. Nadto poniósł Derkowski dość znaczne zewnętrzne obrażenia cieleśne. Nieszczęśliwego przewieziono do szpitala w Chodzieży.

W ub. tygodniu odbyło się polowanie w Ushhauland (Niemcy), na które przyjechało kilku panów z Pily. Wieczorem całe towarzystwo udało się do Ujścia i nieszczęśliwym trafem dostał się pod nadjeżdżający pociąg p. Donasch, dawniejszy sekretarz powiatu chodzieskiego, a obecny urzędnik rejonowy w Pile. P. Donasch doznał urwania prawej ręki, którą prawdopodobnie musiano wskutek zakazania odjąć do ramienia, dalej złamania 2 zęber i dość znacznych obrażeń cieleśnych. Nieszczęśliwego odwieziono do szpitala w Pile.

Zmiana własności. Droga kupna nabył tu aptekę aptekarz p. Tomasz Frost, Polak ze Sremu. Nowemu nabywcy „Szczęść Boże“.

Gwiazdka dla ubogich. Magistrat za staraniem miejscowego burmistrza p. Lewandowskiego urządził gwiazdkę dla ubogich tu. miasta. Rada miejska uchwaliła na ten cel 200 zł. Miejscowa buta szkła ofiarowała 100 zł, właściciel tartaku p. St. Urbański 100 zł i 6 m. drzewa, rolnik Andrzej Lück 10 zł. Za pośrednictwem cechu rzeźniczego ofiarowali miejscowi rzeźnicy, należący do cechu, po kilka funtów wyrobów mięsnych. Dalej ofiarował kupiec p. Antoni Paczyński kilka funtów ryżu, cukru i mydła. Podział nastąpił w piątek 23 grudnia, pomiędzy 36 ubogich, którzy się bardzo uradowali z tak hojnej gwiazdki. Uznanie i podziękowanie należy się ofiarodawcom, którzy swymi hojnymi darami przyczynili się do wniesienia radości wśród ubogich.

Bacność, Dróżnicy!

Śladem wszystkich innych zawodów w Polsce, poszli i dróżnicy (robotnicy szosowi). Postanowili oni powołać do życia własną organizację zawodową. Znaczenie i utrzymywanie naszych dróg bitych na Pomorzu ma wielkie znaczenie, ale wymagana praca nie stoi w żadnym stosunku do opłat, które dróżnik otrzymuje.

Wielkim wysiłkiem i staraniem powołano do życia Polski Związek Zawodowy Dróżników, którego prezesem został znany i długoletni działacz społeczny Fr. Smukała z Suchostrzyg, pow. Tczew. Osoba prezesa daje gwarancję, że przy zrozumieniu wszystkich doprowadzi on zawod dróżników do znaczenia, na jaki on zasługuje.

Koledzy dróżnicy, gdziekolwiek bądź jesteście zatrudnieni, zgłaszajcie się do Fr. Smukały, Suchostrzygi, pow. Tczew.

Obraz św. Teresy w wykonaniu polskiego artysty-malarza.

Ubiegłej jesieni wiele wrzawy w prasie warszawskiej uczynił fakt namalowania obrazu ołtarzowego dla kościoła św. Aleksandra z polecenia księdza Brzeziewicza, przez francuskiego malarza Maxence'a. Obraz, którego wartość nie przerasta przeciętności, można było śmiało zamówić u któregośkolwiek bądź artysty polskiego. Fakt zamówienia go we Francji nazwano pokrzywdzeniem sztuki rodzimej. I słusznie.

Tem słuszniej jednak należy ogłosić fakt, że w niedużem miasteczku Nakle znalazł się czcigodny ksiądz proboszcz Ignacy Geppert, który mając zamiar zamówienia obrazu ołtarzowego, zwrócił się do mieszkającego tam profesora **Marjana Faczyńskiego**. W ten sposób ks. proboszcz Geppert dał możność stworzenia polskiemu artyście dzieła, które po wieki świadczyć będzie o obywatelskim duchu tego kapłana i o talentach profesora Faczyńskiego. Obraz przedstawia św. Teresę pełną wyrazu. Namalowany w stylu neoklasycyzmu doskonale jest zestrojony z białym obramowaniem ołtarza. Jak wielkie wrażenie wywołuje, niech poświadczą tłumy wiernych, które codziennie przed nim składają swe modły. Sądźmy, że po pierwszej tak udanej próbie i inne ołtarze w kościołach wkrótce swymi pracami ozdobi profesor Faczyński.

11 Loterja Państwowa na cele dobroczynne.

Grupa wygranych.

Zł. 50 000 na nr. 10288.
Zł. 15 000 nr. 46313.
Zł. 5 000 na n-ry 29934, 56646.
Zł. 1 000 na n-ry: 3592, 18259, 49311.
Zł. 500 na n-ry: 6083, 6738, 22622, 26351, 36534, 37370, 41311, 59857.
Zł. 250 na n-ry: 478, 12666, 13172, 18783, 21427, 23519, 24179, 26148, 20958, 32184, 33997, 39713, 53072, 57027, 59348.

Po 100 zł. na n-ry: 1269, 2079, 5383, 5879, 7134, 9024, 9719, 14776, 15028, 15593, 18457, 18096, 20005, 23203, 32501, 32854, 39485, 39574, 40167, 43325, 43920, 47889, 47949, 47974, 50056, 51265, 53482, 57257, 57977.

Po 60 zł. na n-ry: 469, 734, 1528, 2161, 2505, 4899, 5018, 6585, 8727, 10035, 10520, 12237, 12286, 13063, 13934, 15908, 17835, 19355, 22479, 22849, 23626, 25623, 25762, 27597, 28254, 28449, 29670, 30941, 33646, 33687, 34156, 34753, 36688, 36939, 38452, 39497, 40257, 41333, 42446, 42644, 43545, 45319, 46435, 46681, 46803, 47345, 48845, 50025, 50941, 52992, 53602, 53841, 54868, 57362, 57265, 57441, 58466, 59204, 59732, 59963.

Grupy setkowe po 12 zł. na n-ry: 6301-6400, 9501-9600, 10701-10800, 15501-15600, 16601-16700, 17901-18000, 38201-38300, 44101-44200, 44701-44800, 49501-49600, 50501-50600, 54801-54900.

Grupy setkowe po 10 zł. od nr. nr.: 1901-2000, 4001-4100, 4401-4500, 6201-6300, 6401-6500, 7801-7900, 8201-8300, 8401-8500, 8601-8700, 11801-11900, 12701-12800, 13701-13800, 15201-15300, 15901-16000, 16101-16200, 16701-16800, 17601-17700, 19301-19400, 20901-21000, 23601-23700, 24001-24100, 25301-25400, 27001-27100, 27301-27400, 28501-28600, 28701-28800, 29901-30000, 30301-30400, 31001-31100, 32201-32300, 34001-34100, 36001-36100, 36701-36800, 37501-37600, 37901-38000, 38301-38400, 39101-39200, 40001-40100, 40101-40200, 40401-40500, 44901-45000, 47001-47100, 47201-47300, 47901-48000, 48101-48200, 48501-48600, 49401-49500, 51201-51300, 51901-52000, 52101-52200, 52201-52300, 52701-52800, 54001-54100, 54101-54200, 54201-54300, 56701-56800, 57201-57300, 58201-58300, 58901-59000.

Tczew.

Zmyslny ptaszek. Służąca, złodziejka, przyłapaną na kradzieży pałt uczenic, z korytarza w progimnazjum niemieckim, nie nazywa się, jak na śledztwie pierwotnie zeznała — Marta Guzińska, lecz Helena Gajewska z Miłobądzia. Dalsze dochodzenia wykryły liczne nadużycia, których dopuszczała się względem swoich pracodawców, biorąc pieniądze w gotówce na sprawunki bieżące, a artykuły te kazała zapisywać kupcom do książki, trwoniąc gotówkę na swoje potrzeby.

Wszystko ma swój koniec! Policja przychwyciła w tych dniach bandę złodziei włamywaczy, którzy niepokoiili obywatelstwo nasze. Niejaki Bronisław Sadowski ze Skórcza, Jan Różański i Józef Driter, siedzą wszyscy pod kluczem.

Z kroniki policyjnej. Na dworcu skoniskowano pewnej osobie dwa rogacze, gdyż nie mogła się wylegitymować z ich pochodzenia. Spisano także protokół za uraz cieleśny. Wykryła i przytrzymała policja nasza sprawców, którzy wtargnęli do składu kolonjalnego p. Poloma na Nowem Mieście i zabrali towarów wartości około 600 zł.

Występy Opery warszawskiej. W środę, 28 grudnia w sali Domu Miejskiego wystąpił zespół artystów opery warszawskiej, pod dyrykcją dr. Tadeusza Wierzbickiego. Odegrana została opera „Żydówka“ Halevy'ego na tle własnych dekoracji i kostiumów. Widownia wypełniła się po brzezi publicznością.

Bacność, Wojacy! W czwartek, dnia 5 stycznia 1928 o godz. 20 wiecz. w lokalu Hali Pomorskiej odbędzie się roczne walne zebranie Tow. Powstańców i Wojaków im. Dąbrowskiego. W razie niestawienia się na zebranie dostatecznej liczby członków o godz. 20.15, odbędzie się drugie zebranie bez względu na ilość obecnych członków.

Bacność, Sokol! Zebranie Rady gniazda tow. gimn. Sokół w Tczewie odbędzie się w poniedziałek, dnia 9 stycznia 1928 r. w lokalu p. Weissnera przy ul. Dworcowej, o godz. 8 wiecz. Na porządku obrad wybór nowego zarządu.

Przedstawienie Tow. Robotników Katolickich. W dniu 1 stycznia w Domu Miejskim odegra zespół amatorów powyższego towarzystwa dwie sztuczki teatralne p. t. „Gdzie szczęście“ oraz humoreskę „Kasparek fotograf“. Po przedstawieniu odbędzie się zabawa taneczna. Czysty zysk z przedstawienia przeznaczony jest na Zakład św. Wincentego a Paulo.

ZAKŁADY OGRODNICZE
C. ULRICH
 założ. 1855 r. w Warszawie Sp. Akc.
 Centrala: C-główna 11, telefon 9-25
 zawiadamiają, że wyszedł z druku
Cennik nasion na rok 1928
 i na żądanie rozsyłany jest bezpłatnie.

Krzyże zasługi.

Województwo pomorskie:

Srebrny krzyż zasługi nadany został następującym pp.: Bronisławowi Daniczewiczowi, em. urzędnikowi kolejowemu w Toruniu; Władysławowi Jaskulskiemu, urzędnikowi Magistratu w Toruniu; księdzu Bernardowi Grüningowi, proboszczowi w Brusach powiatu chojnickiego; księdzu Franciszkowi Kalinowskiemu, wikarowi w Nowemście; Stanisławowi Wolskiemu, aptekarzowi w Lubawie; księdzu Józefowi Wryczy, proboszczowi w Wielu powiatu chojnickiego — wszystkim za zasługi na polu pracy narodowej i społecznej. Pp. dr. Maksymilianowi Praisowi, lekarzowi w Tucholi; Władysławowi Samolińskiemu, dyrektorowi pomorskiego oddziału Warszawsko-Poznańskiego Banku Ubezpieczeń w Grudziądzu; Florjanowi Zarzyckiemu, asystentowi Głównej Kasy Miejskiej w Tczewie — wszystkim za zasługi na polu przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego. Pp.: Helenie Kruszonowej w Grudziądzu, oraz Marji Janta-Połyńskiej w Wysokiej powiatu chojnickiego za zasługi na polu pracy społecznej i filantropijnej; p. Marji Gundermannowej w Tucholi za zasługi na polu pracy społecznej i opieki nad żołnierzem polskim w czasie najazdu bolszewickiego; p. Józefowi Śiadkowskemu, budowniczemu powiatowemu w Kościerzynie, za zasługi na polu pracy gospodarczej; p. Stanisławowi Klemensowi Sobierajczykowi, kupcowi w Sepólnie, za zasługi na polu pracy narodowej i gospodarczej; p. Franciszkowi Wrzesińskiemu, rolnikowi w Lipnicy powiatu wąbrzeskiego, członkowi sejmiku i wydziału powiatowego, za wybudowanie własnym kosztem kościoła w Lipnicy.

Bronzowy krzyż zasługi wydany został następującym pp.: Augustynowi Czyżewskiemu, kupcowi w Janowie powiatu gnieźnieńskiego; Janowi Kabatowi, ogrodnikowi w Więcborku; Damazemu Krópińskiemu, rolnikowi, sołtysowi gminy Gotelpe; Augustynowi Serożyńskiemu, rolnikowi w Lekartach powiatu lubawskiego; Janowi Struczyńskiemu, kupcowi w Tczewie; Fryderykowi Waleschowi, rolnikowi, sołtysowi gminy Uzdowo powiatu działkowskiego — wszystkim za zasługi na polu pracy narodowej i społecznej. Pp.: Władysławowi Bączkowskemu, księżkowemu powiatowej kasy chorych w Starogardzie; Marcinowi Skornemu, prokurentowi firmy „Zakłady Przemysłowe Winkelhausen” Tow. Akc. w Starogardzie; Józefowi Szwedowskiemu, sekretarzowi „Krajowego Zakładu Psychiatrycznego” w Kochorowie powiatu starogardzkiego — wszystkim za zasługi na polu przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego; p. Janowi Chamier-Gliszczyńskiemu, rolnikowi, wójtowi obwodów Zielona Chocina i Borowe powiatu chojnickiego za zasługi na polu pracy narodowej; p. Anastazemu Gapię, asystentowi Magistratu w Starogardzie za zasługi na polu pracy społecznej; p. Tomaszowi Pokorniewskiemu, krawcowi zakładowemu w „Krajowym Zakładzie Psychiatrycznym” w Kochorowie powiatu starogardzkiego za zasługi na polu pracy oświatowej; p. Józefowi Roszakowi, robotnikowi w Starogardzie, za zasługi w dziedzinie wychowania fizycznego.

Fabryka wódek S. A. „Akwawit”.

W Poznaniu, Głównej, Lesznie, Krotoszynie, Miasteczku nad Notecią, Pniewach, Zbąszyniu i Nądniach znajdują się liczne zakłady przemysłowe spółki akc. „Akwawit”, rozporządzającej kapitałem zakładowym 6,250.000 zł i prowadzącej swą działalność w 4 kierunkach, a mianowicie: rektyfikując w swych rektyfikacjach ca 30% produkcji spirytusu surowego w Polsce, wyrabiając różnorodne artykuły chemiczne w swej fabryce chemicznej i produkując płatki ziemniaczane w swych 2-ch suszarniach.

Zatrzyma nas jednak na dłużej ostatni dotąd niewymieniony dział, a mianowicie fabrykacja wódek i likierów prowadzona w fabryce, znajdującej się w Poznaniu. Fabryka ta została wykupiona z rąk niemieckich i żydowskich w stanie całkowicie zaniedbanym. W przeciągu 4 lat planowej pracy została ona znacznie rozbudowana i zaopatrzona w najnowszą aparaturę i mechaniczne urządzenia. To też mimo to, że Państwowy Monopol objął w swe ręce iwią część produkcji wódek, w fabryce „Akwawitu” produkcja nie doznała zmniejszenia.

Głównym celem fabryki jest dostarczanie wyrobów takiej jakości, aby konsument został przekonany, że wyroby krajowe w zupełności zastąpić mogą wyroby zagraniczne. Dzięki jakości surowców i przypraw, oraz dzięki starannej produkcji, wódeczane fabrykaty „Akwawitu” zadowalniają najwybredniejsze gusta i są przez znawców poszukiwane.

Ze wyroby „Akwawitu” znalazły wśród szerokiego ogółu publiczności i fachowców należytą ocenę, świadczą o tem fakt przyznania „Akwawitowi” najwyższej nagrody w formie dyplomu honorowego na Wszechpolskiej Wystawie Przemysłu Restauracyjnego Hotelowego w Poznaniu.



— Pan redaktor musi od nowy rok szukać sobie innego interesu do golenia brody, bo ja moi golarni zamykam. Ja dostałem nominacji na członka komisji wyborczej. Ja sze stał przez to urzędowy osoby. Moja córka, ta zameżny, to una mi sze dawni wstydzila. A teraz prędko dała sobi zrobić wizytówki: Malka. Hinterduft née Katzendreck.

Pan redaktor zrozum, że po takim zaszczytu ja sze zamienił w ogorżały pilsudczyk. Mój szwagier Kanalgitter mówi, co ja po taki nominacji powinien pojechać do Belwederu przedstawić sze panu marszałku i odbyć z nim wyborczy konferency. I ja bede tak zrobić. Niech pan redaktor da do niedzielnego numeru pod personalny rubryki notatka: komisarz wyborczy pan Jojne Katzendreck poczebował pojechać z wizytem do pana marszałka. Jak pan mówi... że ja chcę mieć ze psim swędem taniego reklamy dla mojego interesu? Niech Pan Bóg mi broni! Właśnie taki notatki ma na celu wstrzymanie klienteli od napływu do golenia. Jak kto zrobił wysokiego awansu i skierował swe orientacji ku Belwederu, ten nie bedzi golil goszczom gęby. Albo ja wim — tu może do mnie przyjsć pan Korfanty, a ja go nie znam i bede taki zdracjy obsłużyc? W polityki poczeba mieć solidnego charakteru. Nie można palić świeczki Panu Bogu i Panu Marszałkowi równocześnie.

Wstępujcie do Kółek rolniczych!

Kółko Rolnicze jest najważniejszą jednostką organizacyjną życia rolniczego i odgrywa taką samą rolę dla rolnika, jak Zjednocz. Zaw. Polskie dla robotnika, Zw. Zaw. Kolejarzy dla kolejarza itd. To też każdy rolnik, bez względu na swój poziom umysłowy, przekonania polityczne, stan majątkowy, winien obowiązkowo być członkiem Kółka Rolniczego. Tylko przez gremjalne wstępowanie do Kółek, uda się stworzyć silną organizację, która będzie stała na straży interesów zawodowych rolnictwa. Do Kółek również wstępować powinny organizacje i instytucje, związane z rolnictwem. Składka, jaką pobiera Kółko Rolnicze, jest minimalną w stosunku do korzyści, jakie daje członkom. Dość wymienić rabaty przy ubezpieczeniu od ognia i gradu, przy zakupie maszyn rolniczych, pozatem bezpłatne porady, oraz wiele innych. Należy pamiętać o tem, że Wlkp. Tow. Kółek Rolniczych jako Centrala Kółek Roln., która działa w porozumieniu z Izłą Rolniczą i Min. Rolnictwa, zajmuje się wszelkimi sprawami, związanymi z interesami rolnictwa.

Każdy rolnik polna obowiązkiem regularnego opłacania składki, powinien pilnie uczęszczać na zebrania Kółka. Ci, którym warunki życiowe nie pozwoliły na kształcenie się, mają możliwość czerpania wiedzy na zebraniu Kółka. Ci zaś, którzy odebrali odpowiednie wykształcenie, winni się podzielić wiadomościami z pozostałymi, a najlepszym terenem do szerzenia tej oświaty, oraz porozumiewania się w sprawach, obchodzących ogół rolnictwa jest zebranie Kółka Rolniczego, które odbywa się raz na miesiąc.

Czas najwyższy otrząsnąć się z opieślatości, pozostawić na uboczu sprawy polityczne, urazy osobiste (np. do prezesa Kółka lub innego członka zarządu). Wszyscy jak jeden mąż, w myśl zasady „jednością silni” powinni zapisywać się do Kółka Rolniczego.

Do wieści polskich.

Zjednoczenie Pol. Chrz. Towarzystw Kobiecych otrzymało od jednej z najznaczących Polek zlecenie cenne i drogie, lecz trudne do wykonania. — Niezapomniana we Lwowie p. Antonina Machczyńska, jedna z założycielek naszych, zostawiła nam nakaz urzeczywistnienia swej ukochanej myśli: założenia Muzeum Pamiątek Niewiast Polskich” a przedewszystkiem zasłużonych wobec kraju. — Na całość zbiorów składałyby się dokumenty pracy kobiecej, z wszystkich pól jej działalności, a więc: pedagogicznej, literackiej i naukowej, artystycznej, kulturalnej, społecznej, gospodarczej i historyczno-politycznej.

Inicjatorka tej myśli została na zapoczątkowanie muzeum, nieco autografów i podobizn zasłużonych niewiast. Jest to bardzo niewiele, ale przy poparciu całej niewieściej społeczności, może się stać tam ziarnem żołądkiem, z którego wspaniały i długo trwałe dąb wyrasta. Celem jego jest chronienie od rozprószenia i zaguby cennych pamiątek, którego pewnym azylum może być tylko muzeum, o wielką instytucję oparte, w którym skupia się życie kulturalne i umysłowe z tradycją narodową. Doświadczenie wielkiej światowej wojny, pouczyły nas, że często zbiory niezmiernie cenne, po dworach i pałacach z pietyzmem przechowywane, ulegały barbarzyńskiemu zniszczeniu: biblioteki i pergaminy płonęły, obrazy, tkaniny, złoto uwieziono daleko. Jedynie skarby takie, złożone w muzeum po wielkich miastach, mimo uwiezienia, ocalały i wróciły do kraju.

Tą myślą przejęte Zjednoczenie Pol. Chrz. Tow. Kobiecych zwraca się z apelem do wszystkich kobiet całej Rzeczypospolitej, do wszystkich zrzeszeń polskich kobiecych, z prośbą o nadsyłanie pamiątek na zapoczątkowanie „Muzeum Pamiątek Zasłużonych Polek”, oparte o Zakład Narodowy im. Ossolińskich a otwarte w stulecie tej wspaniałej kulturalnej i narodowej placówki, którą hojność i wielkie przywiązanie dla kraju znacznych fundatorów Maksymiljana Józefa hr. Ossolińskiego i ks. Henryka Lubomirskiego obdarzyła Polskę 100 lat temu.

Przewodnicząca: Eleonora Lubomirska.
 Sekretarka: Wanda Kłowska.
 Przewodn. sekcji muzealnej: Marja Bruchnańska.
 Wszelkie zgłoszenia i korespondencje prosimy zwracać do prezydium „Zjednoczenia”, na ręce przewodniczącej ks. Eleonory Lubomirskiej lub Marji Bruchnańskiej, przewodniczącej sekcji muzealnej, Lwów, Ossolineum.

Splata długów hipotecznych odłożona do roku 1929.

Warszawa, 30. 12. (Pat). W nr. 117 Dziennika Ustaw Rzplitej z dnia 30. grudnia 1927 r. ogłoszone zostało rozporządzenie p. prezydenta Rzplitej z dnia 28 grudnia 1927 r. przedłużające na czas do 31 grudnia 1928 r. prawo zwłoki, przewidziane w § 5 pkt. 4 rozporządzenia p. Prezydenta z dnia 14. maja 1924 r. o przeliczeniu zobowiązań prywatno-prawnych odnośnie do splat procedury zobowiązań hipotecznych na nieruchomościach, których główny dochód pochodzi z komornego, a określonych na podstawie ustawy o ochronie lokatorów. Rozporządzenie wchodzi w życie z dn. 1. stycznia 1928 r.

PROGRAMY RADJOFONICZNE.

Wieczór sylwestrowy w Radjo Poznańskim.

Na dzień 31 grudnia oraz 1 stycznia przygotowuje „Radjo Poznańskie” wyjątkowo obfity program. Dnia 31 grudnia o godz. 19.30 odbędzie się z Katowic transmisja opery Rózyckiego „Casanova”, po której nastąpi wieczór lekkiej muzyki, poczem o godz. 23.45 wygłosi popularny artysta teatrów miejskich, p. Bolesław Folański, życzenia noworoczne, skierowane do wszystkich sfer zainteresowanych „Radjem Poznańskim”. O godz. 12 w nocy rozpocznie się „wieczór sylwestrowy”, transmitowany z „Polskiego Radja” w Warszawie.

W dniu Nowego Roku odbędzie się o godz. 10.15 transmisja nabożeństwa z Katedry poznańskiej, a wiecz. o godz. 20.30 nadany będzie drugi z rzędu „Wieczór życzeń”, zawierający propozycje programowe radjosłuchaczy. W wieczorze tym wezmą udział najwybitniejsze siły artystyczne „Radja Poznańskiego”.

NIEDZIELA, 1 STYCZNI.

Poznań, (344.8). Godz. 10.45: Transmisja nabożeństwa z katedry poznańskiej; 12.00—12.20: Odczyt „O roku ziemniaczanym” — dr. W. Zaleski; 12.25—12.50: Odczyt z działu rolniczego; 12.50: Komunikaty PAT, poczem transmisja poranku z Filharmonii warszawskiej; 15.15—17.20: (Transmisja z Warszawy). Koncert symfoniczny Filharmonii warszawskiej, pod dyr. Emila Coopera. Czajkowskiego IV sym., Capriccio italiane Francesce di Rimi; 17.20—18.30: (Transmisja z Warszawy). „Pastorałki”; 18.30—19.10: Audycja dla dzieci w wykonaniu pp. W. Trojanowskiej i Z. Noskowskiego, artystów dram.; 19.10—19.35: Odczyt „Wśród najnowszych książek” — dr. T. Grabowski, prof. U. P.; 19.30—20.00: Odczyt „Organizacja zakładów Forda” — p. M. Tulacz; 20.00—20.25: Odczyt „O turystyce zimowej w Tatrach” — p. T. Wojcink; 20.30—22.00: „Wieczór życzeń”; 22.00—22.20: Sygnał czasu, komunikaty: meteorologiczny, sportowy i PAT; 22.30—24.00: Transmisja muzyki tanecznej z winiarni „Carlton”.

Warszawa (1111). Godz. 10.15: Transmisja nabożeństwa z katedry poznańskiej 12.00—12.10 Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorolog.; 12.10: Transmisja poranku muzycznego z Filharmonii warsz.; 15.00: Komunikat meteorologiczny; 15.15—17.20: Transmisja z Filharmonii koncertu symfonicznego, poświęconego twórczości Czajkowskiego. 17.20—18.30: Audycja literacka — „Pastorałki” — w układzie, inscenizacji i reżyserji L. Szyllera. 18.30—18.45: Komunikaty PAT. 18.45—19.00: Rozmaitości. 19.00—20.30: Przerwa. 20.30. Koncert wspólny stacji krakowskiej i warszawskiej. 22.00—22.05: Sygnał czasu i komunikat lotniczo-meteorolog. 22.05—22.20: Komunikaty PAT. 22.20—22.30: Komunikaty: policyjny sportowy oraz nadprogram. 23.30—23.45: Komunikaty PAT.

Głosy Czytelników.

Świadcstwo naszego niedołęstwa.

Z kół czytelników naszych piszą nam: Będąc przypadkiem w Nowej Wsi Wielkiej, okolicy bogatej w drzewo, zauważyłem tuż przy stacji kolejowej nieczynne urządzenie tartaczne. Na zapytanie miejscowych obywateli dowiedziałem się, że jest to własność firmy polskiej z Bydgoszczy „Wisła”, drugi już rok w nieczynnym stanie będąca. Naprzeciw tego placu w ukośnym kierunku pracuje natomiast cała siła pary (jak z daleka już słychać) — przedsiębiorstwo podobne, w zarządzie niemieckim będące.

Zapytuję, czy niema sposobu do uruchomienia tego przedsiębiorstwa nieczynnego? Czyżby miał zarząd w polskich będący rękach niebyć w stanie go uruchomić, lub znaleźć odpowiedniego przedsiębiorcę fachowca — dzierżawcy?

Jeżeli przedsiębiorstwo takie może w tej okolicy istnieć, choćby może miało mniej zysku odrzucać, jak to wylczyli sobie panowie „Wisła” sterujący, dowodzi przedsiębiorstwo podobne, prowadzone przez Niemców.

Obserwator.

Kino Krystal
 Początek o 6.45 i 8.50.

Dziś, sobota, powtórzenie premjery wielkiego obrazu na tle karnawałowym, który to film na premjerze osiągnął olbrzymi sukces pod tyt.:

NOCE SZALU

Przygody karnawałowe z udziałem wybitnych sił artystycznych jak: **Harry Liedtke**

Grita Haid, Grete Mosheim, Paweł Brensdelt i t. d.

Dziennik Pathe 48.
 Marsz Pilsudski w Genuwie Śląsk, trenita Polska.

Kino Corso Noworoczny program
Tom Mix
(Grand-Hotel Wild-West)

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 31 - go grudnia 1927 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Sylwestra.
Jutro: Nowy Rok. Obrzezanie P. J. Mieczysława.
Wschód słońca o godz. 8.14.
Zachód słońca o godz. 3.52.

DYZUR NOCNY W APTEKACH.

Od wtorku 27 bm. do poniedziałku 2. 1. 28 r. dyżurują następujące apteki.
1) Apteka pod Koroną, ul. Dworcowa.
2) Apteka pod Niedźwiedziem, ul. Niedźwiedzia.

MUZEUUM MIEJSKIE przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10—1 i od 5—7 wieczorem. Obecnie w Muzeum wystawa zbiorowa prof. K. Ślabrowskiego i p. W. Gentil-Tippenhauer.

Wypożyczalnia książek „Lektora”, ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

TEATR MIEJSKI.

Dziś w sobotę dane będą dwa przedstawienia: o godz. 4 po południu po cenach najniższych bajka dla dzieci okraszona śpiewami i tańcami Or-Ota „Zaczarowana Królewna”, wieczorem zaś o godz. 8 operetka Benatzkyego „Adieu Mimi”.

Jutro w niedzielę również dwa przedstawienia: o godzinie 4-tej po cenach znizowanych, zawsze miłe słuchane „Dzwony Corneville”, piękna opera komiczna Planquata, wieczór „Adieu Mimi”, współczesna operetka Benatzkyego.

W poniedziałek piękne misterjum: Zegadłowicza „Gdy się Chrystus rodzi” w pięknej oprawie dekoracyjnej Węgrzyna.

Koncert symfoniczny Teatru Miejskiego. Stanisław Niedzielski, słynny nasz rodak, przybył na święta do Bydgoszczy do swych rodziców. Zabiegłwej Dyrekcji Teatru Miejskiego udało się skorzystać z tej okazji i pozyskać znakomitego pianistę dla jednego występu, który odbędzie się z udziałem orkiestry symfonicznej pod dyrykcją Karola Lewickiego w dniu 8 stycznia t. j. w niedzielę o godzinie 12.30 w południe. Szczegóły programu podamy niebawem. Zamówienia na bilety przyjmuje od dziś kasa Teatru.

Wielka rewja operetki „Nowości”. — Przybywa do nas w tryumfalnym pochodzie po Polsce wielka rewja teatru „Nowości” w Warszawie i wystąpi w Bydgoszczy w niedzielę, dnia 1 stycznia 1928 r. jedyny raz o godzinie 11-tej w nocy. Odegrana zostanie wspaniała rewja p. t. „Jak i gdzie” pióra Tommy, Willy i Yelly — układu Konrada Toma, która w Warszawie grana była od początku sezonu z nadzwyczajnym wprost powodzeniem. Znakomity zespół revue „Nowości”, który po raz pierwszy zaprezentuje się naszej publiczności, liczy 30 osób, posiada własny chór, orkiestrę oraz wspaniałą balet, złożony z 16 urodziwych Nouveautes-Girl. Na czoło wykonawców wspaniałego programu wysuwają się znakomici artyści stołeczni tej miary, co Czerniawska, Perlińska, Jaworska, Czerska, Wojciechowska, Bolesław Horsi, świetny komik i reżyser, Władysław Szczawiński, Chmielarczyk, Nawrocki, Sulima i wielu innych. Balet ze współudziałem słynnego baletmistrza prof. A. Łużińskiego i znakomitej primabaleriny Perlińskiej zachwyci niewątpliwie wszystkich. Znakomita revue teatru „Nowości” w Warszawie jest tak znana w całej Polsce, że więcej reklamy nie potrzeba. Dodamy tylko, że pomimo niebawiałych kosztów tej iscie europejskiej imprezy ceny biletów są stosunkowo bardzo niskie. Ze względu na spodziewany natłok publiczności, należy spieszyć się z zakupem biletów, które są już do nabycia w kasie Teatru Miejskiego.

Przeniesienie. Dowiadujemy się, że komendant Policji Państwowej, p. Przymusiński, został przeniesiony na takie stanowisko do Srody.

Nowy sukces bydgoskiego artysty-malarza. Dowiadujemy się, że profesor Leon Dolżycki został zaproszony z ramienia „Towarzystwa szerzenia sztuki polskiej wśród obcych”, do wzięcia udziału w reprezentacyjnej wystawie sztuki polskiej w Wiedniu, która odbędzie się w lutym 1928 r. w gmachu „Secesji”. Wystawa ta ma gromadzić, jak opiewa komunikat, tylko najlepsze dzieła polskich artystów.

Wydawanie tabliczek do rowerów i kart rowerowych przedłużone zostało do dn. 15-go stycznia 1928 r. Do tego czasu wszyscy winni postarać się o wyżej wspomniane tabliczki, w przeciwnym razie podlegają karze.

Pełni ufnosci...

Pełni ufnosci wkraczamy w prógi nowego roku, my akademicy, pełni ufnosci w Waszą, Szanowni Czytelnicy i całej Bydgoszczy, pamięć o nas. Gdy jesteśmy pewni, że ten z Nowym Rokiem rozpoczynający się „Tydzień Akademika” przejdzie pod auspicjami najwyższego powodzenia, tak jak to się działo właśnie rok temu. Pamiętajcie o tem, że od waszego poparcia zależy będzie jako tako znośny żywot akademików. Akademickie Koło Bydgoszczan rozporządza dość wielką liczbą losów, z których co drugi wygrywa, a koszta 1 losu wynoszą tylko 50 groszy. Wygrane są wspaniałe, jak to zresztą możecie się wszyscy sami przekonać, gdyż są wystawione w dawniejszym lokalu „Wielkopolanki”. Losy te musimy wszystkie sprzedać, i gorąco wierzymy w spełnienie się tych słów i w Waszą Szanowni Obywatele, pamięć i hojność.

Znaleziony karabin niemiecki. W cegielni miejskiej na Bielawkach, robotnicy znaleźli zamurowany karabin niemiecki, który najprawdopodobniej został ukryty przez jakiegoś zagorzałego hakatystę w chwili, gdy wojska nasze wkroczyły do Bydgoszczy. Został bowiem wydany wówczas przez władze polskie rozkaz oddania wszelkiej broni znajdującej się w rękach prywatnych, a w razie niezastosowania się do rozkazu winni pociągani byli do surowej odpowiedzialności. Jakiś zagorzały niemiaszek zachował sobie karabin zapewne dla przyszłego użytku. Nie dał jednak Pan Bóg rogów...

W cukierni Łuczka odbędzie się dziś wielki wieczór sylwestrowy z kołem szczęścia i danciem, na który gospodarze ujęciem zapraszają.

Dokąd pójdziemy w Nowy Rok? Tow. Śpiewu „Moniuszko” przypomina w ostatniej chwili swoim sympatykom oraz szerszemu obywatelstwu o odbycie się mającym balu noworocznym w Resursie Kupieckiej. Program zapowiada dużo niespodzianek. Aby się zabawić i zapomnieć o troskach zeszłorocznych, podążmy w Nowy Rok do Resursy Kupieckiej, gdzie nas oczekiwają będzie Grono Śpiewaków „Moniuszki”. Początek o godz. 6-tej wieczorem — koniec??

Arcypiękne i wartościowe nagrody dla najoryginalniejszych i najładniejszych maseczek oglądać już można w oknie wystawowym firmy Matuszczakowa, ul. Gdańska 20. Wobec faktu, iż cały szereg osób zwraca się do członków „Gryfu” po zaproszenia na bal maskowy, w które poszczególne Gryfici nie są dostatecznie zaopatrzeni, przypomina się, iż zaproszenia otrzymał jeszcze można w firmie Matuszczakowa, ul. Gdańska 20, oraz Kl. Stark, ul. Mostowa 11. Powyższym firmom powierzono także sprzedaż biletów.

Skrzynki listowe na korespondencję miejscową. Dyrekcja Poczty i Telegrafów umieściła 4 osobne skrzynki listowe przeznaczone na listy, kartki pocztowe, druki i t. d. skierowane do adresatów zamieszkałych w Bydgoszczy. Skrzynki te noszą napis: „Skrzynka listowa na korespondencję miejscową” są mniejszego typu od wszystkich innych skrzynek miejscowych i mieszczą się: 1) przy urzędzie pocztowym Bydgoszcz 1, ul. Jagiellońska; — 2) przy filii Urzędu

pocztowego Bydgoszcz 2, ul. Dworcowa; — 3) przy Urzędzie pocztowym Bydgoszcz 3, ul. Gdańska; — przy Wełnianym Rynku, narożnik ul. Podgórznej i Melchjora Wierzbickiego.

Opróżniane będą dwa razy dziennie i to krótko przed każdym doręczaniem poczty; skrzynka przy Urzędzie pocztowym Bydgoszcz 1 opróżniana będzie 4 razy dziennie. Skrzynki te umożliwiają szybką i sprężystą wymianę korespondencji w samej miejscowości Bydgoszczy i wykluczają wszelkie możliwości mylnego kierowania przesyłek.

Aby skrzynki te nie chybiły celu, umieszczono je w pobliżu skrzynek zwykłych, przeznaczonych do wszelkiej korespondencji, przyczem zwraca się uwagę publiczności na to, ażeby te skrzynki były używane jedynie dla przeznaczonego celu, t. zn. tylko dla korespondencji miasta Bydgoszczy, gdyż korespondencja przeznaczona dla innych miejscowości, wrzucona do tych skrzynek listowych z uwagi na dwurazowe dzienne opróżnianie tychże skrzynek łatwoby mogła ulec opóźnieniu.

Niebywałą sensację na ul. Gdańskiej zgotuje Klub Wioślarski „Gryf” i to jutro, dnia 1 stycznia, między godz. 11.30 a 2 gą w południe. Dlatego też uprasza się wszystkich, by w oznaczonym czasie i na oznaczonym miejscu stawili się gremjalnie!

Zarząd Towarzystwa Opieki nad Nieświadomymi składa serdeczne podziękowanie wszystkim szlachetnym ofiarodawcom, którzy się tak hojnie przyczynili do urządzenia gwiazdki w tutejszem Schronisku dla Nieświadomych. Zarząd wysłał do każdego z Szanownych Ofiarodawców osobne podziękowanie, wobec czego ofiarodawców na tem miejscu się nie wyszczególnia. Zarząd wyraża także podziękowanie Szanownym Paniom z Czytelni dla Kobiet, które na stół wigilijny złożyły większą ilość praktycznych podarków, słodyczy, pierników itd. dla pupiłóschroniska.

Zabawa noworoczna Tow. Śpiewu „Harmonja”. W Nowy Rok odbędzie się w sali Strzelnicy wielka zabawa noworoczna Tow. Śpiewu „Harmonja”. Jazzband oraz moc niespodzianek. Członkowie pokrewnych towarzystw mają zniżkę. Czysty zysk na cele kulturalno-oświatowe.

Powrót zaginionego. Dziewiętnastoletni Józef Wojciechowski, zamieszkały przy ul. Kościuszki 12, o którym w swoim czasie donosiliśmy, jako o zaginionym, został w Niemczech aresztowany za nielegalne przebywanie tam i po czterotygodniowym areszcie karnym, oddany władzom polskim, które Wojciechowskiego odstawiły dnia 30 bm. do Bydgoszczy, gdzie będzie odpowiadł przed sądem za nielegalne przejście granicy.

Ślizgawka

najlepsza, naturalna, wzorowo utrzymana przez Byd. Tow. Wioślarskie przy wyspie Łabędzia pomiędzy 3 a 4 śluzą. (30570)

PROGRAM W KINACH.

KRYSTAL. Lya Mara z powodów nieprzewidzianych nie przybyła do Krystalu. Zastąpił ją Harry Lidtke w dramacie „Noce szalu”, grą pełną uczucia i męskości. Dawną już takiej wspaniałej kreacji nie widzieliśmy. Obok tego pięknego dramatu wyświetla się olbrzymi nadprogram i tak: oprócz nowego dziennika, film propag. „Górny Śląsk” i „Marsz Piłsudski w Genewie”.

NOWOŚCI. Dziś, wchodzi na ekran wielkie arcydzieło filmowe p. t. „Gracz w szachy”, wstrząsający dramat z dziejów walk Narodu Polskiego o niepodległość, według głośnej powieści H. Dupuy-Mazuela. W rolach głównych występują uroczą Edytą Jehonne, Karol Dulini, Piotr Blanchar i inne. Obraz ten sędzi z nieśląbnym powodzeniem w całej Francji.

MARYSIENKA: podwójny program (16 aktów): farsa p. t. „Chłopczyk do wynajęcia”, nadzwyczaj miła i zabawna, oraz dramat obyczajowy p. t. „Artyści na scenie i w życiu”.

CORSO: sensacyjno-awanturyczny film z życia cowbojów p. t. „Grand-Hotel Wild-West”. W roli głównej ulubieniec publiczności Tom-Mix i jego zmyslny koł Tomy. Nadprogram: dwie wesołe komedje — razem 12 wielkich aktów.

Wszystkim Szan. naszym Klientom i Przyjaciołom serdeczne

życzenia noworoczne

składa **EDWARD CHAMSKI**
Polskie Biuro Podróży „Orbis”
i Kolektura Loterji Państwowej
31646) Bydgoszcz, Pomorska 1

OGÓLNE ZEBRANIE

Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego odbędzie się dnia 3 stycznia o godz. 7.30 wieczorem w „Ognisku”.

Na porządku dziennym sprawa wyborów do Sejmu i Senatu, którą referować będzie redaktor „Świata Pracy” p. Kobierski.

Obecność członków wszystkich filij Ch. Z. Z. jest konieczna.

Zarząd Okręgowy.

TEATR MIEJSKI

Adieu Mimi.

Operetka w 3 aktach A. Engla i I. Horsta.
Muzyka Ralpha Benatzky'ego.
Premjera.

Całkiem siusznie ogłaszała dyrekcja Teatru Miejskiego operetkę Benatzky'ego w swych komunikatach, jako głośną, która już przeszła prawie przez wszystkie sceny, — te sceny oczywiście, które otworzyły dla niej swe podwoje. Szlagierki z tej operetki rozbrzmiewają też od dawna w wszystkich publicznych lokalach i dancjach, a lubownicy i lubowniczki muzy lekkiej rozkoszują się też już od dosyć dawna ich pytkami melodyjkami i egzotycznymi rytmami. I tak, kiedy gdzieindziej operetka „Adieu Mimi” poszła ad acta, dotarła i do naszego Teatru Miejskiego. Dyrekcja umieściła ją w zupełnie odpowiednim czasie, kiedy to Bachus, Amor i Eros zabierają się do żniwowania.

„Adieu Mimi” jest operetką głośną, bardzo głośną, nawet wyzywająco głośną. I nie przypada mi do gustu rozpisywać się o librecistach i librecie. O librecistach nie wiem, a libretto jest do tego stopnia pozbawione wszelkiej treści, zwłaszcza etycznej, że z kurtuazji wypada milczeć. Z taką operetką współczesna jest sprawa bardzo łatwa, mianowicie dla dekoratora i poszczególnych osób, występujących w toaletach współczesnych.

Za to oryginalna inscenizacja Józefowicza zasługuje na chlubne wyróżnienie. Pan Józefowicz jest sprężystym i pomysłowym reżyserem. Chciałbym też zaraz wspomnieć dodatkowo, że tańce i ewolucje pomysłu p. baletmistrza Fabjana, a przedewszystkiem występy czterech girls między aktem II i III i podczas aktu III-go, wyróżniały się bardzo estetycznym ujęciem.

W tytułowej roli jako Mimi z Moulin Rouge wystąpiła subretka p. Blanka Orszańska. Była ona doprawdy matadorką wieczoru, grała z werwą i temperamentem, mogłaby jednak w niektórych momentach cośkolwiek mitygować się, nie zaszkodziłoby jej to wcale. Głos miała dosyć miły, mało jednak zważała na dykcję, za bardzo była zajęta blichtrzem i toaletą, powiewną aż do ostatnich granic.

P. Czesław Kaden jako prezes banku lombardowo-depozytowego, stanowił partnera dosyć słabego wobec Mimi — Orszańskiej. Śpiewał słabo, uzupełniając braki doskonałą grą aktorską.

P. Aleksander Oleński jako sekretarz, który wszelkich sposobów chwytą się, aby osiągnąć stanowisko dyrektora, w czym mu pomagają prezesowa i Mimi, zaiste kobiecym sprytem i podstępem wykorzystując słabości dyrektora — artystycznie spełnił swe zadanie. Tenor jego jest ładny, bezpretensjonalny.

P. Morozowiczowa jako prezesowa, kochająca męża, przedstawiała typ mężatki, która mimowolnie efekt czuje do innego.

P. Niwińska z łatwością oddała rolę naiwnej żony sekretarza, mało orientującej się w tem, co w koło niej się dzieje.

P. Łapiński był Papą bardzo ekscentrycznym, głośnym, bardzo głośnym, chcącym „sprawy” uporządkować — w czym mu tylko przeszkadza własna słabość charakteru. Jak zawsze tak i tym razem wywoływał salwy śmiechu.

P. Piekarczykówna w roli Magdusi, była ładną i filuterną, a Daniłowicz jako ekzekutor komizmem swoim bawił licznych widzów. P. Borski jako woźny, p. Milecki jako komisarz policji, w swych rolach podrzędnych, nie mieli trudności żadnych do pokonania.

Kończy się całość apoteoza, a raczej piramida, którego szczytem jest Mimi, przez wszystkich wywyższona — alegorią „Towarzystwa bez poręki”.

Orkiestra grała w dobrych tempach z dynamiką odpowiednią, pod batutą kapelmistrza p. Karola Lewickiego. **Małecki.**

Marysienka
Początek o 6.35 i 8.50.

CHŁOPCY DO WYNAJĘCIA

Szampańska komedja w 9 akt. oraz wylowny dramat w 9 akt pr.
„ARTYSTKA NA SCENIE I W ŻYCIU”
Noworoczny program monstre w 16 aktach.

Komunikat Teatru Miejskiego w Bydgoszczy.

Najbliższą premierą Teatru Miejskiego będzie oryginalny utwór Zdzisława Marynowskiego, utalentowanego autora polskiego p. t. „Samolot S. P. 13”. Miła ta, pełna hezroskiego humoru komedia, której bohaterami są lotnicy polscy, przeszła już z wielkim powodzeniem pierwszy ogień na scenie poznańskiej i ukaże się w Warszawie dopiero w miesiącu marcu, czyli że scena nasza tą premierą ubiegnie stolicę.

Dyrekcja teatru idąc nadal po wytkniętej linii propagowania przedewszystkiem repertuaru rodzimego i sztuk obcych tylko wysoko wartościowych, zapowiada na najbliższe tygodnie szereg sztuk wielkich mistrzów pióra, a więc jedno z arcydzieł Fredrowskich „Wisłoki człowiek do małych interesów”, dalej wielką tragedję Szyllerowską p. t. „Marja Stuart”, zajmującą tak wybitne miejsce w literaturze świata.

Oprócz wymienionych, prawdziwą sensacją sezonu będzie wystawienie fantazji chińskiej Klabunda p. t. „Kredowe Koło”. Sztuka ta otrzyma u nas bogatą wystawę, na wzór wielkich scen europejskich, stylizowaną w najdrobniejszych szczegółach, do której przygotowuje się już dzisiaj aparat teatralny. „Kredowe Koło” poza zagranicą, grało było dotychczas w Krakowie, Lwowie

i Łodzi z niebywałym powodzeniem. Znać należy, że i tą sztuką Bydgoszcz ubiegnie stolicę.

W środę popielcową dnia 22. lutego odbędzie się premiera pięknego misterjum p. t. „Syn Boży” (5 aktów z ewangelji) szwajcarskiego autora ks. de Foul'a. Zeszlizoroczne przedstawienie „Syna Bożego” w Poznaniu, zaszczycił swą obecnością Prymas Polski ks. Kardynał Hlond. Wymienione misterjum, jako natchniony twór myśli katolickiej cieszy się wszędzie uznaniem i poparciem nietylko duchowieństwa, ale wszelkich organizacyj społecznych z wielką ideą Chrystusową związanych.

Dla urozmaicenia repertuaru daną będzie przed „Marją Stuart” współczesna komedia salonowa Verneuil'a p. t. „Radość kochania”, w której wystąpi pierwszy raz w Bydgoszczy artystka teatrów warszawskich p. Julja Elsnerówna.

Dział śpiewny popisie się w najbliższym czasie operetką Falla „Księżniczka dolarów”, oraz Stolja „Jak za dawnych dobrych czasów”.

Z powyższego komunikatu wynika, że starannie i celowo dobrany repertuar zapowiada się interesująco, i niewątpliwie znajdzie uznanie naszej publiczności.

— Księgarnia Gieryna złożyła w naszej redakcji z okazji Nowego Roku 10 zł na kuchnię ludową.

— **Bał maskowy w Strzelnicy.** Jak rok rocznie, urządza w wieczór sylwestrowy sympatyczne Grono Przyjaciół Sceny w Strzelnicy bał maskowy. Przygotowania zarządu każą rokować najlepsze nadzieje, że uczestnicy zabawią się świetnie. Będzie ruch i arcymily nastroj. Przymusu kostiumowego niema.

— **Noc piękna, przepiękna szeregami atrakcyj.** Noc Sylwestrową urządza dziś popularna kawiarnia „Bristol”. Wiele niespodzianek dla swych gości przygotował właściciel p. Ciupek. Kapelmistrz p. Kłobudzki grać będzie noc całą, gdyż to ostatni jego występ w „Bristolu”. Za swą rzetelną pracę pewnie go hojnie nagrodi dyrekcja. Od jutra, niedzielę, koncertować będzie zespół orkiestrowy znanego i lubianego kapelmistrza p. Orłowskiego, który cieszy się wielką sympatią bydgoszczan.

— **Bał maskowy.** Zwyczajem dorocznym urządza w sobotę dnia 7 stycznia 1928 Kurkowe Bractwo Strzeleckie tradycyjny bał maskowy w salach Strzelnicy, ul. Toruńska, który zapowiada się wspaniale. Zaproszenia i bilety są do nabycia w firmach W. Gonczorzewicza, ul. Gdańska 159 i Deglera, Plac Teatralny.

— **Nowo założone koło śpiewu „Głos Polny”** urządza w niedzielę dnia 1 stycznia 1928 r. o godzinie 6 wieczorem na salach p. Wicherta „Stara Bydgoszcz” pierwszą swą zabawę, na którą Szan. Obywatelstwo zaprasza. Orkiestra pierwszorzędną pod kier. p. Masłowskiego. Bliższe szczegóły w zaproszeniach.

— **Drużyna szermiercza** przy Towarzystwie Powstańców i Wojaków Szwederowo urządza w dniu 1 stycznia 1928 roku o godzinie 5.30 wiecz. wielką zabawę noworoczną, w nowo udekorowanych salach Ogniska. Moc niespodzianek, orkiestra pierwszorzędną. Wstęp niżony.

KRONIKA POLICYJNA.

— **Kradzież kieszonkowa.** Dnia 30 bm. skradł w pociągu z Terespoła do Laskowic pewien nieznanemu rzeźnikowi w ul. Słowackiego z wozu kilka kieszek, które złodziejowi odebrano. Wobec tego wzywa się poszkodowanego rzeźnika po odbiór takich do Komisarjatu V P. P. ul. Zamiejskie go 8.

— **Ujęto 1 osobnika** celem wydalenia z granic państwa polskiego, 1 pijaka i 5 niewiast za przekroczenie pol. obyczajowe.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Walne zebranie Ch. Z. Z. filii tartaki, (Zimne Wody) odbędzie się w niedzielę, dnia 1-go stycznia 1928 r. o godz. 2-jej popołudniu w lokalu p. Szerbartha przy ul. Toruńskiej.

Zebranie Ch. Z. Z. filii szwajcarskiej odbędzie się w poniedziałek, dnia 2 stycznia 1928 r. o godz. 7-jej w „Ognisku”.

„Halka”. W poniedziałek, dnia 2 stycznia lekcyja śpiewu o godz. 8 wiecz. w lokalu p. Jarnatha.

Towarzystwo Powstańców i Wojaków, Bydgoszcz, „Macierz”. Zebranie miesięczne w poniedziałek, 2 stycznia 1928 r. o godz. 7 wiecz. w sali p. Patzera, św. Trójcy 8-9. Zarządu o godz. 6. Komplet konieczny.

O. P. N. „Sokół” V. Okole—Włczak. Schadzka informacyjna dziś, o 7.30 wiecz. w lokalu p. Kamińskiego, ul. Nakiełska. Z powodu bardzo ważnych spraw komplet I. i II. drużyny pożądan.

Tow. Powst. i Woj., Szwederowo. Zebranie plenarne w środę, 4. I. 28 r. o 6.30 wiecz. w lokalu drh. Kołodzieja, ul. Ugory 25. Z powodu ważnych spraw komplet członków pożądan.

S. M. P. „Brzask”. Dziś, w sobotę, o 8 wiecz. w salce parafjalnej schadzka informacyjna w sprawie nadchodzącego walnego zebrania.

Baczność, szoferzy! Roczne walne zebranie Zw. Szoferów odbędzie się w środę, 4. I. 28 r. w lokalu „Harmonji”, ul. Marcinkowskiego o 8 wiecz. Z powodu wyboru nowego zarządu uprasza się o liczne przybycie.

Tow. śpiewu „Lutnia”. Dziś, 31 bm. wieczorek w lokalu p. Jarnatha, ul. Jana Kazimierza. Członkowie czynnych jak nieczynnych i gości się serdecznie zaprasza.

Towarzystwo Kupców Detalistów branży spożywczej. Zamówienia oraz gotówkę na wszelkie dotychczasowe artykuły przyjmuje do wtorku południa, dnia 3 bm. Bank Ludowy, Stary Rynek 11, tel. 938.

„Sokół” IV. Bielawy. Dziś, w sobotę, o 8-jej zabawa sylwestrowa oddziału żeńskiego w Rzeźni Miejskiej.

W niedzielę, 1 stycznia o godz. 5-tej ciąg dalszy rocznego walnego zebrania w Instytucie Rolniczym.

W poniedziałek, 2. I. o 5 popoł. schadzka młodzieży męskiej od lat 12—16 w Instytucie Rolniczym.

St. Młodych Polek „Zorza”. Zebranie kółka eucharystycznego w poniedziałek, 2. I. 28 r. o 7.30 wiecz. w salce parafjalnej.

Związek Pracowników Kupieckich. Roczne walne zebranie powyższego towarzystwa w środę, 4 stycznia 1928 r. o 20 wiecz. w sali hotelu Lengninga przy ul. Długiej 56. Ponieważ porządek obrad obejmuje bardzo ważne sprawy m. in. interesujący referat gen. sekretarza związku p. Madysia z Poznania. wybór nowego zarządu i t. d. wskazanem jest, aby każdy członek wziął w niem udział.

Zebranie Związku Niższych Funkcjonariuszów Państwowych R. P., koło Bydgoszcz, odbędzie się we wtorek, 3 stycznia o 6.30 popoł. przy ul. Poznańskiej 20.

Cech obuwniczy przypomina kolegom i sympatykom swoją zabawę karnawałową, 8 stycznia w sali „Starej Bydgoszczy”. Ktoby jeszcze nie otrzymał zaproszenia, może odebrać ul. Szpitalna 5 i Gdańska 40, w składach obuwia.

Stowarzyszenie Kobiąt pracujących w handlu i konfekcji. W poniedziałek, 2 bm. o godz. 7 wiecz. zebranie plenarne.

Tow. oświatowe „Lech”. Zebranie w poniedziałek 2 stycznia w salce posiedzeń „3-go Maja” przy pl. Piastowskim o godz. 8 wiecz. Na porządku dziennym m. in. ustanowienie walnego zebrania, zabawa.

Sokół III. Wieczorek gwiazdkowy dla druhen, druhów, młodzieży żeńskiej i męskiej odbędzie się w czwartek, dnia 5 stycznia o godzinie 20-jej w hotelu Lengninga, ul. Długa 56. Ćwiczenia w tym dniu nie odbędą się.

Oddział Sokolicki przy Sokole III. Posiedzenie roczne walne odbędzie się we wtorek, dnia 3 stycznia o godzinie 19.30 w szkole przy ul. Kordeckiego.

Podlicerowie Rezerwy. W poniedziałek, 2 stycznia odbędzie się o godz. 7 wiecz. w lokalu Kasyna Kolejowego miesięczne zebranie koła. Na porządku dziennym ważne sprawy, wobec czego przybycie wszystkich członków konieczne. Poza tem podaje się do wiadomości, że zebrania miesięczne odbywać się będą regularnie każdy poniedziałek po pierwszym.

Zebranie filij krawców Z. Z. P. w poniedziałek wieczorem o 8-jej w lokalu p. Jaśniewskiej ul. Poznańska 20.

Związek Pracodawców zawodu krawieckiego. Zebranie miesięczne odbędzie się w poniedziałek, 2 bm. o 2-jej w lokalu Luckwolda, Jagiellońska 9.

Polskie Zjednoczenie Drobnych Kupców zawiadania, swych członków, że dnia 1 stycznia o godz. 4.30 po poł. odbędzie się miesięczne zebranie w sali p. Mellera, plac Piastowski nr. 3. Przybycie wszystkich członków pożądan.

Tow. Właścicieli domów w Bydgoszczy uprasza właścicieli domów, aby składki na cele wyborcze, w myśl uchwały walnego zebrania wpłacali do rąk wysłanych inkasentów lub też w biurze Towarzystwa przy ul. Jagiellońskiej 25, które jest czynne we wtorki, czwartki i soboty od godziny 5—7 wiecz.

Tow. Terminatorów. Członkowie, którzy jeszcze nie zapłacili składek miesięcznych i nie odebrali legitymacji na obchód gwiazdkowy, niech się stawią w Nowy Rok o godz. 3 w Domu Czeladzi. Zarazem uprasza się członków o oddanie książek do biblioteki.

Tow. Pracown. Fryzjerskich. Roczne walne zebranie w środę 4 stycznia w restauracji „3 Maj”, Plac Piastowski 2, punktualnie o 8-jej wieczorem. W razie niedostatecznej ilości członków drugie zebranie o godz. 8.30 wiecz. ważne bez względu na ilość obecnych.

Bydgoski Klub Sportu Wędkarskiego. Doroczne walne zebranie 4 stycznia w restauracji „3-go Maja”, plac Piastowski o 7-jej wiecz.

Towarzystwo Czeladzi Kat. Roczne walne zebranie odbędzie się w niedzielę, 8 stycznia o godz. 6-tej popoł.

W razie niekompletu ustawą wymaganego do walnego zebrania odbędzie się następne walne zebranie pół godziny po zwolaniu, bez względu na ilość członków. Wnioski do walnego zebrania należy pismiennie złożyć zarządowi do przyszłej środy.

Tow. Marynarzy w Bydgoszczy. Zebranie miesięczne, połączone z rocznicą założenia tow. naszego, odbędzie się 5 stycznia o 8-jej wiecz. w lokalu Resursy Kupieckiej przy ulicy Jagiellońskiej.

Bydgoskie Tow. Ogrodników. Walne roczne zebranie odbędzie się w niedzielę, 8 stycznia o godz. 1 w sali p. Mellera, pl. Piastowski. Na porządku dziennym wybór nowego zarządu. O przybycie wszystkich członków uprasza zarząd.

Z powodu pewnych niedociągnięć, jakie stary zarząd Związku Szoferów popełnił w ostatnim czasie, niżej podpisani zwołują nadzwyczajne plenarne zebranie Związku Szoferów przy Ch. Z. Z. na dzień 4 bm. o 8 wiecz. w „Ognisku”.

(—) Piotrowski, (—) Dzbański, (—) Wojtynowski.

Giełda warszawska

z dnia 30 grudnia

Akcie: w złotych:

Bank Polski	155,50—155,00
Bank Dyskontowy	—130,00
Bank Handlowy	—123,00
Bank Przem. lwowski	—107,00
Bank Zachodni	—30,25
Bank Zw. Sp. Zarob.	—89,0
Sila i Swiatlo	—13,50
W. T. F. Cukru	—78,40
W. T. Węgla	108,00—108,75
Nobel	—42,00
Lilpop	—0,25
Modrzejów	9,05—09,00
Ostrowieckie Zakłady	—86,00
Starachowice	63,75—65,50
Żyrardów	—17,50
Lombard	—175,00
Borkowski	—20,00

Bank Polski płacił d. 31 grudnia za:

dolary amerykańskie	8,85—8,84
funt sterlingów	43,320
franki szwajcarskie	171,407
franki francuskie	34,95
marki niemieckie	211,527
guldeny gdańskie	173,004
szylingi austriackie	125,359
liry włoskie	46,887
korony czeskie	26,298

Przyjmuje oszczędności - udziela pożyczek
BANK KREDYTOWY
Sp. z o. n.
w KORONOWIE (przy Ryнку)
ZARZĄD: Fr. Borzych, Kieybor, B. Iwicki.
(23537)

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 30 grudnia 1927 roku.

5 proc. Pożyczka konwersyjna	—64,50
5% dolarowe listy Pozn. Ziem. Kred.	92,75— (za 1 dolar.
4-poc. listy zastawne konw. Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego	52,50
6 proc listy żytnie Pozn. Ziem. Kredyt.	15,30
5 proc. Pożyczka premj. serja II.	—65,00
Bank Związku Spółek Zarob. I—XI em.	91
Browar Krotoszyński	29,—
Cegielski H. I. em.	51,—
Cukrownia Zduny I—III em.	98,—
Płótno I—III em.	(—) 32
Unja (daw. Ventzki) I—III em.	25,—
Wytwórnia Chemiczna I—VI em.	1—0,95

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowe. w Poznaniu.

Poznań, dnia 30. 12. 1927 roku.
płacono za 100 kg. w zł.

Żyto	39,00—40,00
Pszonica	46,00—47,00
Jęczmień H. I. em.	39,50—41,00
Jęczmień zwykły	33,00—35,00
Owies	32,50—34,25
Mąka żyt. 65 proc. z wor. stan.	00,00—56,75
„ 70	00,00—55,50
Mąka pszen. 65	66,50—70,50
Otręby żytnie	28,00—29,00
„ pszen.	27,50—28,50
Rzepak	61,00—68,00
Groch polny	48,00—53,00
Groch Victorja	60,00—62,00
Ziemia ci. jałalne	—
Ziemia ci. fabryczne 16%	0,00—0,00

Na sezon balowy
koronki, galony, kwiaty
perły, klamry, maski
poleca 31714
Zygmunt Wiza
Bydgoszcz Sosna

— Zagrożona polska placówka handlowa w Bydgoszczy. W Bydgoszczy jest do objęcia sklep bławatów i konfekcji położony w śródmieściu przy pierwszorzędnej ulicy. Dzierżawa kilkuletnia zapewniona. Lokal jest duży, urządzony nowoczesnie, do nabycia łącznie z urządzeniem. Ze względu na niebezpieczeństwo przejścia sklepu tego w ręce żydowskie, pośpiech jest konieczny. Bliższych informacji udzieli Polakom chrześcijanom odwrotnie Sekretarjat Związku Towarzystw Kupieckich w Bydgoszczy przy ul. Jagiellońskiej 25.

— Nowy związek kolejarski. W dniu 3 stycznia 1928 r. odbędzie się walne zebranie członków nowozałożonego „Związku Emerytowanych Robotników Polskich Kolei Państwowych, wdów, sierot i inwalidów kolejowych byłej dzielnicy pruskiej”. Zebranie to odbędzie się w lokalu p. Mellera przy Placu Piastowskim nr. 3 o godz. 10-tej rano. Prezesem nowego związku jest p. A. Bejtka w Bydgoszczy.

— Podziękowanie. Najbiedniejsi, którzy otrzymali za pośrednictwem p. Czarneckiej produkta i pieniądze na gwiazdkę, składają serdeczne „Bóg zapłać” p. dokt. Jezewskiemu za ofiarowane 20 zł. Bankowi Ziemia 5 zł i firmom: Grabianowski, Chwiałkowski, Degler, Franboli, Berendt, Rose, Wesolowski i Cyrus.

— Dyrekcja Praktycznych Kursów Handlowych (Chrobrego 7) podaje do wiadomości, że nowy półroczny, wieczorny kodyfikacyjny kurs handlowy rozpoczyna się 2-go stycznia 1928 r. o godz. 6-tej wieczór

Program kursu obejmuje następujące przedmioty: książkowość wszystkich typów: kupiecka, bankowa i fabryczna; korespondencja polska, rachunki kupieckie i bankowe, nauka o handlu, prawo handlowe, stenografia polska i pisanie na maszynach. System nauki praktyczny, t. j. kantorowy.

— Nie zapominajmy o misji! Wieczornica misyjna, którą urządzono na początku grudnia z parafii Najśw. Serca Jezusowego staraniem chóru „Panien Różańcowych” jest pocieszającym dowodem, że społeczeństwo nasze dużo niesie zrozumienia dla idei misyjnej. Sala Resursy Kupieckiej po brzęgi wypełniona była gośćmi i ogólne panowało zainteresowanie, bo i czasopism misyjnych nie mało rozsprzedano. Towarzystwo, urządzając taką pobudkę misyjną, miało przecieć na względzie nie w pierwszym rzędzie zbiór pewnego funduszu, jak raczej to, ażeby pobudzić serca wszystkich do współpracy w dziele rozkrzewiania wiary.

Dochód ogólny wyniósł zł 867,05, a czysty zysk zł 524, 75. Z tej sumy wstano zł 120, — na Zakład Misyjny Ojcw Słowa Bożego w Górnej Grupie (pod Grudziądem) a resztę zł 404,75 na Papięskie Dzieło Rozkrzewiania Wiary.

Dla tych wszystkich, którzy nieśli pomoc misji przez przybycie na wieczornicę, jak również przez dobrowolne ofiary, niech za to dla świętej wiary pozyskani poganie żywią wdzięczne serca, a Bóg niech im obficie zapłaci!

Oby echa wieczornicy misyjnej nie przebrzmiały bezowocnie, lecz spowodowały, że zapal dla wielkiej sprawy misyjnej rość będzie w społeczeństwie naszym, i że P. Dzieło Rozkrzewiania Wiary zdobywać będzie coraz liczniejsze szeregi!

— Świat Pracy — drugi numer — można już zamawiać na pocztę, w kioskach i w Sekretarjacie Ch. Z. w Bydgoszczy przy ul. Dworcowej 2. „Świat Pracy” broni interesów szerokich warstw pracujących, inwalidów i organizacji zawodowych, których ideologia jest oparta na zasadach chrześcijańsko-społecznych. Z tej też racji społeczeństwo nasze powinno poprzeć to pismo, które wzięło sobie za cel: uświadomienie ogółu czytelników w sprawach obywatelskich, chrześcijańsko-społecznych i państwotwórczych. „Świat Pracy” wychodzi 7-go i 21-go każdego miesiąca i obejmuje 12: stron druku. Pojedynczy egzemplarz w ulicznej sprzedaży kosztuje 20 gr, miesięcznie przez pocztę 60 gr, kwartalnie 1.30 zł, półrocznie 2,60 zł, rocznie 5,20 zł. — Zamawiajcie „Świat Pracy”!

Ze Związku Niższych Pracowników Pocztowych Telegraficznych i Telefonicznych

W środę, dnia 27 zm. odbyło się w sali „Ogniska” nadzwyczajne zebranie koła miejscowego Związku Niższych Pracowników Pocztowych, które zagał prezes Zieliński. Protokół z ostatniego zebrania przeczytał sekretarz p. Pufunt, poczem prezes powitał członków zarządu okręgowego, przybyłych na zebranie. Po przyjęciu porządku obrad delegaci na zjazd pp. Friackowiak, Zieliński i Olszanowski wygłosili szczegółowe sprawozdanie ze zjazdu, który się odbył w dniach 11 i 12 grudnia w Bydgoszczy. Obszernych wyjaśnień w sprawach uchwał i memoriałów wniesionych do Dyrekcji poczt i telegrafów udzielił sekretarz okręgowy p. Chmara, komunikując równocześnie, że delegacja pracowników pocztowych została przez dyrektora bydgoskiej Dyrekcji Poczt i Telegrafów p. Zakrzewskiego przychylnie przyjęta i otrzymała przyrzeczenie, że wszelkie bolączki w miarę możliwości zostaną usunięte.

Następnie wywiązała się szeroka dyskusja, w której zabierali głos pp. Uzmiński, Frackowiak, prezes zarządu okręgowego Jagielski, skarbnik okręgowy Chabisiak, dając również obszernie wyjaśnienia. Po wyczerpaniu dyskusji zakomunikował prezes, że obchód Gwiazdkowy odbędzie się dnia 6 stycznia o godz. 3:30 po południu na sali Patzera. Odegrane zostaną „Jascika”, poczem nastąpi obdarowanie dzieci podarunkami, później zaś zabawa taneczna. Odczytano okólnik zarządu okręgowego w sprawie podwyżki składek miesięcznych o 50 gr.

W wolnych głosach sekretarz okręgowy p. Chmara poruszył sprawę prasy zawodowej i sprawę przeszerogowania, w związku z czem Ministerstwo Poczt i Telegrafów wysłało do dyrekcji projekt przygotowawczy, celem ostającego uregulowania etatu. Zarząd okręgowy otrzymał również odbitkę projektu i zwrócił się do zarządu głównego w Warszawie, ażeby sprawę przeszerogowania dopilnował a szczególnie z tej racji, że obecnie z powodu wyborów sprawa ta jest bardzo aktualną i nie wolno ją powodzić. Zebranie zakończono hasłem „Cześć Pracy” i życzeniami noworocznymi.

Z rocznego walnego zebrania klubu mandolinistów „Lutnia”.

Roczne walne zebranie, które odbyło się w Domu Czeladzi, zagał prezes p. Lemańczyk, poczem przewodniczący złożył w ręce przewodniczącego p. Ohlera. Na protokołanta poproszono sekretarza p. Felicjana Lemańczyka. Na ławników p. Błażejewska i p. Lewandowskiego, prezesa kl. mandol. „Lirenka”. Po przeczytaniu protokołu z ostatniego rocznego walnego zebrania poszczególni członkowie zarządu zdawali sprawozdanie ze swej rocznej działalności.

W ciągu roku zakupiono poważną ilość instrumentów, które oddano członkom do spłaty tychże na dogodnych warunkach. Ze sprawozdania wynikało, że zarząd znakomicie wywiązał się ze swego zadania. To też bez dyskusji ustępującemu zarządowi udzielono absolutorjum. Przewodniczący w serdecznych słowach podziękował zarządowi za jego gorliwą pracę oraz wręczył w imieniu komisji prezosa p. Alf. Lemańczykowi uroczyste dyplom zasługi za wielkie starania, które położył dla dobra klubu. Następnie wręczył dyplom sekretarzowi p. Felicjanowi Lemańczykowi, jako najstarszemu członkowi klubu za jego dwuletnią owocną pracę przy sprawowaniu urzędu sekretarza. Dalszym członkom zarządu udzielił przewodniczący specjalną pochwałę, którą należy przeczytać przez trzy następne zebrania.

Na rok 1928 wybrano następujący zarząd: prezes ponownie p. Lemańczyk Alfons, wiceprezes p. Ohler Jan, sekretarzem wybrano po raz trzeci p. Lemańczyka Felicjana, zast. sekr. p. Proporowicza Kazimierza, skarbnik ponownie p. Proporowicz Leon, Bibliotekarz ponownie p. Proporowicz Ehmund. Gospodarz zabaw ponownie p. Lemańczyk A. Ławnik p. Czabajska Nat. Komisja rewizyjna: p. Ohler i p. Ściesiński. Sad honorowy stanowią: p. Kopnianka, p. Czabajska i p. Kaiser. Po wyborze zarządu przyjęto jako członka nieczynnego gospod. Domu Czeladzi p. Dudziaka.

W wolnych głosach uchwalono urządzać obchód gwiazdkowy w dniu 27 bm. w Domu Czeladzi. Pod koniec zebrania prezes p. L. dziękuje członkom za dotychczasową zgodną współpracę, prosząc ich zarazem o dalszą wytrwałą współpracę.

Myśliwi, Leśnicy i Rolnicy uważajcie!
Pasta nieprzemakalna „Zubr” radykalnie zabezpiecza obuwie przed wilgocią i zmiękczą skórę. (30240)
Pudełko 150 gr. — zł 1,35.
Zadać we wszystkich Drogeriach i składach broni.
Główna sprzedaż: Firma „Hadroga” S. A. Bydgoszcz, Matejki 1.

Bandyci w pow. inowrocławskim.
Okradanie żywych i zmarłych.

Nasz korespondent z Gniewkowa donosi nam:

Niedawno pisaliśmy, iż dwóch nieznanymi osobnikami napadło w lesie za dnia krawca Całujaka i rozebrawszy go pozostawilo na mrozie. W parę dni później okradziono w biały dzień nauczyciela szkoły katolickiej w Jarkach. Dalej nad ranem w pierwszy dzień świąt napadnięto na rozwozącego mleko z maj. Wierzbiczany do Gniewkowa mleczarka, którego na siośle koło Wielowa zrewidowano i niemilosierdzie skatowano kijem, grożąc przytem rewolwerem.

We wszystkich tych wypadkach, cechujących niezmierne zuchwałstwo napastników, występowało dwóch nieznanymi mężczyzn.

Najprawdopodobniej więc tych samych dwóch lotrów, zdecydowanych najwidoczniej nawet i na szubienicę, dokonano krwawego napadu na rodzinę i dom Ottona Pankratza w Suchowicach. Miało to miejsce w nocy z dnia 28 na 29 bm. o godz. 1-szej, w pobliżu domu sołtysa p. Rutkowskiego, zajętego o tej porze jeszcze pracami przedwyborczymi. Bandyci, wybiwszy szybę w przedpokoju, wtargnęli po cichu do izby zamieszkałej przez rodziców Pankratza, starszusków lat około 80, i tam w bestjalcki sposób bijąc i kneblując usta zażądali wydania pieniędzy. Ponieważ starszuskowie dać im nic nie mogli, tłómacząc się, że nie oni są gospodarzami tylko ich syn, związano ich sznurami, pobito i rzucono na łóżko, nakazując bezwzględne milczenie. Z kolei udali się bandyci przez kurytarz do izby drugiej, gdzie obudzili spokojnie śpiących młodych Pankratzów. W ciemności błysło na nich oślepiające światło latarki elektrycznej, poczem padła krótka komenda po niemiecku: „Hände hoch — Geld abgeben!” Gdy przerażony Pankratz próbował dojrzeć, kto to jest, co tak doń przemawia, i po-

dnosząc się z łóżka chciał wstać, padły strzały z dwóch rewolwerów, raniąc go w bok, nogę i okolice nerek, skutkiem czego Pankratz upadł zbroczony krwią.

Strzały dalsze przerwała żona Pankratza, obiecując im oddać wszystko co ma, skutkiem czego lupem bandytów stała się gotówka przeszło 500 zł. Oblowieni w ten sposób bandyci zabrali się do odwrotu i, chcąc wyjść na pole zabłądzili do obory, skąd dopiero przekroczywszy zabudowanie pomknęli do lasu w kierunku Torunia. Zaraz też żona ranionego boso w koszuli zaalarmowała sołtysa, a ten władze policyjne, które też przez Gniewkowo już nad ranem zjechały się na śledztwo. Ciężko ranego Ottona Pankratza przewieziono do szpitala w Gniewkowie, gdzie dr. Majewski dokonał operacji i opatrunku. Stan ranego jest poważny, lecz jest nadzieja utrzymania go przy życiu.

Napastnicy, jak się okazuje, planowali całkowite okradzenie Pankratza, gdyż znaleziono porzucone przez nich toboły z bielizną, którą powyciągali z szaf. Zbrodniarze ci są ludźmi pewno miejscowymi, bo władają dobrze językiem niemieckim i znają okolice. Policja podobno jest już na ich tropie.

Nie mniej zatrważające od tych napadów jest stałe okradanie cmentarzy z krzyży i figur metalowych. Bandyci ci, ludzie wyczuci ze wszelkich uczuć ludzkich i naruszających spokój zmarłych, ostatnio, po Gniewkowie i Parchanin, odwiedzili Ostrowo pod Wierzchosławicami, zajeżdżając tam autem towarowym! Sradli oni we właściwy sobie sposób wszystkie krzyże z cmentarza starego i parę figur i krzyży na cmentarzu nowym. Na jednej z tablic metalowych, którą wyrwać im się nie udało, są pozostawione znaki po młotku, przy pomocy którego „próbowali” metalu. Wypadek ten miał miejsce podczas świąt Bożego Narodzenia, lecz której nocy, ustalić nie zdołano.



Jacek Furdyga donosi:

Szanowna Redakcjo! Odkąd mnie Dziadek z butopuca awansował na swęgo gadzinowca, poczyna mi się srogo lepiej powodzić. Wprawdzie za mój ostatni rapsod Liga Narodów pozwała mnie do sądu powiatowego o zniesławienie, ale Dziadek mnie pocieszył, mówiąc: nie bój się, Jacku, bo ja cię osłonię i krzywdy zrobić nie dam. Choćby cię nawet zaszylili na parę miesięcy do miecha, to nie pójdziesz siedzieć, tylko będziesz stać przy mnie, bo ja potrzebuję ludzi, którzy za pieniądze mają mocne przekonania.

Tedy ja mówię na to:
— Takim właśnie, Dziadziu, ja jestem. Rozpocząłem moją karierę polityczną w Chadeccji, ale tam musiałem pościć jak święty Franciszek, a także chciało, abym był eleuterykiem. Nie zgodziłem się na taki despekt i powiedziałem sobie: to już wszystko jedno, czy będę abstynentem czy Piłsudczykiem! W ten sposób, Dziadziu, przymknąłem do Ciebie. Czulem się z początku jak w djabelskim młynie. Na szczęście mam skórę grubą jak podszewę, i powoli włożyłem się do belwederskiej polityki jak wół do kieratu. Nie dorobiłem ja się na służbie u Ciebie, ale zawsze tak myślał, że od skąpego chlebobdawcy i plewy dobre. Raz nawet, jako że jestem weredyk, Twój Wieniawa za bramę mnie wyepił. Poszedłem do Obwiepola, gdzie wnet nabrałem najświętszych przekonania nar-

dowo demokratycznych, i byłbym z pewnością jakim Allahem endeckim został, gdyby Dmowski nie zaczął się czulić i tak zezować do Belwederu, że mu nawet łzy nie po gębie a za uszy ściekały. Wtedy moja najświętsza orientacja zaprowadziła mnie na Witosowe podwórko. Nie mogłem jednak robić polityki na kwaśnym mleku z perkami, jeszcze gdy mi pan Wincenty kazal, abym z wierzchosławickiego podwórka gnój wywoził, co przecie nie pasowało dla mnie, com to już z niejednego pieca chleb wyjadał, i z niejednego kotła bigosu próbował.

Wień przyszło na mnie objawienie, żeby do Belwederu wrócić, i Ciebie, Dziadziu, oświecać. I jakoś Pan Bóg pobłogosławił moim zbożnym zamiarom, bo nawróciłimy Bojke, pognebili Waldemara, a Nowaczyński takie smary dostał, że mama Endecja beczala nad nim jak syrena. Mnie samemu żal było człowieka, ale jak wojna to wojna. Niech chłop wie, że pałka jest zawsze mocniejsza od stalówki. Dobrze jednak zrobisz, Dziadziu, jeżeli na oczach całego narodu umyjesz sobie palce i ogłosisz, że jesteś tych smarów niewinny. Przysięgnę, że i tak jest. Bo jako Ciebie znam, to wolałbyś, aby Nowaczyński bez cudzej pomocy kark złamał. Więc umyj, Dziadziu, ręce w „Głosie Prawdy” albo w innym wiaderku. Powiedzą może nasi wrogowie, że jesteś stary Piłat. Ale lepiej Ci posiedzieć i poćierpieć w Nowym Testamencie niż w jakim innym Antokolu.

RESTAURACJA
„ZAGŁOBA”
Tel. 399 ul. Gdańska 165 Tel. 399
życzy swym bywałcom
Dosiego Roku!
polecając się nadal łask. względem
3173J z powazaniem
M. Grabowski

Kalendarzowe plusy i minusy w roku 1928.

(Studjum nygusowskie).

Bydgoszcz, 31 grudnia.

Wychodzący już nieraz w jesieni kalendarz na nadchodzący rok bierzemy zazwyczaj z wielkim zainteresowaniem do ręki. Przedewszystkiem ciekawi jesteśmy, kiedy wypada Wielkanoc i Zielone Świątki, a także na jakie dni w tygodniu przypadają inne święta. Bo irytujemy się jeżeli przypadają one na niedzielę zamiast na dzień powszedni, w który trzeba wtedy pracować, zamiast oddać się tak miłemu bezrobociu. Takie to studjum kalendarzowe zostało mocno sćiesnione, odkąd uchwały naszych ciał prawodawczych 28 święta kościelne, jakie mieliśmy w ciągu roku, zostały sćiesnione do feralnej trzynastki. Ale i tak jest nad czym pomyśleć, jest nad czym przeprowadzać analizę złego i dobrego w kalendarzu na rok 1928.

A zatem rok 1928 zaczyna się haniebnie, bo w niedzielę. Na sam początek skradziono nam jedno święto, dodano do znojnego zycia jeden dzień roboczy! Taki Nowy Rok, gdyby była jaka sprawiedliwość kalendarzowa, powinien przypadać na sobotę, aby człowiek w piątek używał sobie Sylwestra, a potem mógł przez dwa dni wypoczywać i próżniaczyć.

Sytuacja poprawia się trochę na Trzech Króli, którzy przypadają w piątek. Trochę sprytny urzędnik lub innej kategorii niewolnik ma tu sposobność, aby wyszwindlować sobie sobotę jako wolny dzień (można zresztą i zachorować) i w ten sposób ma się w środku zimy miniaturowe trzydniowe ferie. Można już kopnąć się do Zakopanego albo przebaniać je wesoło po różnych knajpach. Więc czego nabroili nam Nowy Rok, to postarali się naprawić Kasper, Melchior i Baltazar.

Luty jest znowu bardzo niekorzystny, mianowicie dla urzędników i gospodyń. Ma on w tym roku 29 dni, a więc znowu przybywa jeden dzień roboczy, który mógłby i powinienby zniknąć zupełnie w czeluści kalendarzowej. Proszę pomyśleć: pracuje tylko 28 dni a dostaje monetę za 30 czy nawet za 31 dni. Niech pęknie skąpy pan Bartel i

wyrachowany zawsze jak przekupka pan Czechowicz! Tymczasem los urzędników, z tym 29-dniowym miesiącem. Pewno i gospodynie zlorzeczyć będą, które dostały od męża dotację na 30 dni, z czego tylko za jeden dzień zamiast za dwa oszczędności porobić mogą.

Marzec jest mdły i nudny. Niema w nim świąt, a zato wlecz się przez 31 dni. Kwiecień urozmaicza nam bodaj Wielkanoc, która przypada już na ósmego. Ale zato maj, ten boski maj!

Nie chodzi nam w nim o słowiki, ani o primulae veris, tylko o to, że przy 30 dniach ma on aż 7 a względnie 8 świąt. Bo oprócz 4 niedziel przypadają na maj wielkie święta narodowe (Trzeci Maja) we czwartek, Wniebowstąpienie znowu w czwartek, a do tego dochodzi poniedziałek Wielkanocny. Jednym słowem co czwarty dzień święto! A w Małopolsce zachodniej przybywa jeszcze we wtorek uroczyste święto Stanisława biskupa, czyli razem 8 próżniaczych dni w miesiącu! Duszo, czego pragniesz więcej?

Czerwiec jest znowu dość korzystny ze swoimi 6 świętami — 4 niedziele. Boże Ciało w czwartek, św. Piotra i Pawła w piątek.

Lipiec jest dość podły, bez jednego nawet święta. Sierpień ma Wniebowzięcie Panny Marii, przypadające na środę. Wrzesień i październik bodaj z piekła nie wyjrzały. Ani jednego, choćby najskromniejszego święta, choćby tego postawionego przez Sejm na interdycie.

Ale zato grudzień! Cóż to za czarowny, co za bajeczny miesiąc! Osiem, a właściwie dziewięć dni świątecznych! Bo tak: 5 niedziel, dalej Niepokalane Poczęcie Panny Marii w sobotę, gwiazdka w poniedziałek, Boże Narodzenie we wtorek i środę, czyli aż 4 święta na kupie. Jak to ci kochani astronomowie mądrze i dowcipnie to wykonywali!

Tak to jeden grudzień naprawia hojnie grzechy i niedomagania całego roku. Obyszmy tylko tego grudnia szczęśliwie dożyli!

lecz chciał jeszcze więcej. Toporkiem zabił dużego królika i zabrał się też do uśmiercenia świni. Ogluszył ją uderzeniem w łeb i zabrał się do zarzynania. Świnia w kwik. Usłyszał to gospodarz i wyszedł zobaczyć, co się w chlewie dzieje. Walenciak widząc, że może być schwytany, zdążył złapać tylko worek z czterema królikami i w nogi. Poznał go jednakże gospodarz Steinke i dał znać policji. Protokół, sąd, rozprawa i zapakowano chołajczarza do więzienia na 6 miesięcy.

Wskazania na Nowy Rok.

Weź na bal „Gryfu“ własną żonę,
Gdy chcesz przez rok mieć w domu [spokój]—
Bo korzyści stąd niezliczone —
Weź na bal „Gryfu“ własną żonę.
Gdy ceny może będą słone,
W samotnym kątku ją ulokuj;
Weź na bal „Gryfu“ własną żonę,
Gdy chcesz przez rok mieć w domu [spokój]—

Zbrodnia wołająca o pomstę do nieba.

Wyrodna matka połamała dziecku nogi, chcąc w ten sposób pozbyć się ciężaru.

Niesłychanej i w dziejach ludzkości nieopisannej zbrodni dopuściła się na swym dwuletnim dziecku robotnica rolna Józefa Balcerzak.

Będąc zatrudnioną jako służąca u rolnika Barańskiego w Szalajewie pod Żninem, Balcerzak miała przy sobie nieślubne dziecko, które chlebobdawcy otaczali czułą opieką. Dla niej widocznie niewinna dziewczyna była ciężarem, więc postanowiła je zgładzić.

Iście szatańska myśl przyszyła do głowy wyrodnej matce. Wróciwszy pewnego dnia (w kwietniu br.) z pracy połamała Balcerzakowa swej córeczce obie nogi, a następnie znęcając się nad ofiarą krwiożercza matka wytrąciła dziecku kość ramionową i przetrąciła kręgosłup.

Mimo tak ciężkich obrażeń dziecko żyło. Chcąc przyspieszyć jego zgon opuściła Balcerzak służbę u Barańskich i przyjechała do Stachowskich w Nowej Wsi gdzie też dziecko porzuciła.

Lekarz dr. Jarczyński przesłuchiwany jako rzeczoznawca orzekł, że ciosy zadawane dziecku były straszne. Dziewczyna zność musiała okropne męczarnie i na całe życie zostanie kaleką, skutkiem przetrąconego kręgosłupa.

W ostrych słowach prokurator Turasiewicz przedstawił ohydny czyn wyrodnej matki, która w tak straszny sposób znęcała się nad niewinnym dzieckiem i żądała ukarania jej 10-letnim ciężkim więzieniem.

Trybunał pod przewodnictwem sędziego Otowskiego skazał Balcerzakową na 6 lat ciężkiego więzienia.

Nie tak łatwo złapać męża jak się to zdaje.

Zawiedzione panny znalazły zadośćuczynienie u p. prokuratora.

Bydgoszcz, 31 grudnia.

W pismach codziennych o większych nakładach roi się od anonsów matrymonjalnych. Szuka męża z temperamentem jakaś wdowa, rozwódka, panna. Żony szuka podtatusiały wdowiec, zbankrutowany hrabia, albo inny przemysłowiec posiadający fabrykę, którą chce powiększyć przy pomocy posagu. Spotyka się już nawet ogłoszenia, że panna urodziwa zapłaci temu, który da jej nazwisko bez żadnych zobowiązań taką a taką sumę pieniędzy. Kupczą już wszystkiemi. Maluczką, a dojdzie do tego, że sprzedawać będą wolnomyślni jak prosiaki na jarmarkach — dzieci, żony, teściowe, ciotki, babki itd.

Dzieją się też liczne oszustwa na skutek takich ogłoszeń matrymonjalnych. Kilkakrotnie już spotykaliśmy na ławie oskarżonych takich pasażerów, którzy przy pomocy ogłoszeń poznawali panny żadne „wydania się“, nabierali je jak tylko mogli i jak im się udawało, a potem w nogi, nie myśląc wcale o ślubnym kobiercu. Więcej odważne zawiedzione odaliski znajdowały zadośćuczynienie u prokuratora, który skwapliwie zajmował się poszkodowanymi, a sąd wymierzał „niesumiennym kan-

dydatom do stanu małżeńskiego“ odpowiednie kary.

Do rzędu takich oszustów małżeńskich zaliczyć musimy Antoniego Ślebiodę, znanego ojca dwojga dzieci. Udawał on kawalera (w ogłoszeniach) chcąc wstąpić w związek małżeński. Ofert na ogłoszenia Ślebiody wpłynęła kupa od naiwnych pańien. Z kilkoma się zapoznał, m. in i z Władysławą Rubaszewską której przedstawił się jako sekretarz Sądu Okręgowego w Inowrocławiu, Heleną Gotowską i Heleną Trzecińską. Wszystkim trzem obiecywał Ślebioda żeniactwo i naciągał je. Dwie ostatnie nabrał on na 200 złotych każdą.

Gdy Ślebioda odwlekał ze ślubem, i kiedy wyszło na jaw, że jest on żonaty i tylko w oszukańczym celu dawał ogłoszenia, niedoszłe małżonki zrobiły doniesienie do prokuratury, która oskarżyła go o oszustwo i wygotowała akt oskarżenia. Sąd skazał Ślebiodę na 3 miesiące więzienia.

Na tem skończyły się zalecanki Ślebiody. Nie wiemy jednakże jaka kara go dotknie z rąk prawowitej małżonki. Wybiła mu pewnie z głowy raz na zawsze zabawę w konkurenta.

Nowe oszustwo przy pomocy telefonu.

Sfałszowany podpis p. radcy Sentkowskiego.

Donosiliśmy w swoim czasie o nowym tryku złodziejskim przy pomocy telefonu, którego to tryku padło ofiarą kilka firm w Bydgoszczy, ostrzegając publiczność przed łatwowiernością. Jeszcze nie przebrzmiały echa tych wypadków, a już mamy do zanotowania nowy identyczny wypadek. Dnia 29 bm. Bank Bydgoski otrzymał telefoniczną wiadomość rzekomo od firmy Sentkowskiej, że niebawem zjawi się w Banku pracownik firmy, celem podjęcia 720 zł. I rzeczywiście, po niedługiej chwili zjawił się w Banku pewien jegomość legitymujący się nazwiskiem Dolaty Marjana, który przedstawił kwitek z podpisem M. Sentkowskiego, upoważniający Dolatę do podjęcia 720 zł., które też bank wypłacił oddawcy kwitku. Gdy jednak następnego dnia bank przesłał ów kwitek p. radcy Sentkowskiemu, okazało się, że podpis był sfałszowany, jak również fałszywe było nazwisko, którym się ów jegomość legitymował. Należy więc być bardzo ostrożnym w sprawie zleceń telefonicznych.

Cyrk „Medrano“ urządza w sobotę 31 w dzień Nowego Roku wielkie przedstawienie. W każdy wieczór zostaną wylosowane ładne i pożyteczne podarki, jak żywa tłusta gęś, kura, pakiety czekolady i t. p. Losy będą bezpłatnie rozdane przy zakupie biletów wstępu. W programie, nowe występy, zakończy arcywesoła scena mimiczna.

31458

Z sali sądowej.

Niepoprawny złodzieje.

Zamieszkały w Bydgoszczy, przy ulicy Chwytowo 16 (obecnie w więzieniu). Bronisław Siemiński, karany dwukrotnie za kradzież, nie chciał wyrzec się tego fachu i po odciernieniu kary zabrał się z powrotem do kradzieży. Skradł on na szkodę firmy Textil bełę materiału włókienniczego wartości 840 złotych, który to materiał sprzedawał na metry. Prócz złodzieja Siemińskiego pociągnięto do odpowiedzialności sądowej jeszcze kilka osób, które w dobrej wierze kupowały od niego materiały. Uwolniono więc je od odpowiedzialności. Złodzieja zaś skazano na 10 miesięcy więzienia.

Na jednym kole zajeżdżał za Łraty.

Wszystko jest możliwe, więc i Mieczysławowi Zuchelkowskiemu powinna się noga. Zachećcało mu się mieć rower, więc po trosze zbierał części gdzie się dało. „Zabłąkał“ się nasz kolarz do stodoły Wojciecha Mistrzyka w Targowiskach pod Szubinem, gdzie znalazł upragnione części rowerowe. Koło tylnie i opony. Kółko widocznie nie chciało być w rękach niepowołanych, więc zawiozło Zuchelkowskiego do więzienia i to na 3 miesiące.

Kwik świni przestraszył złodzieja.

Złodzieja, który kradnie konie, bydło, świnię — nazywają chołajczem“. Takim to złodziejem okazał się Stefan Walenciak, dwukrotnie karany już za zagładanie do cudzych chlewów. Ostatnio Walenciak skradł się do chlebu Fryderyka Steinkego w Margoninie i skradł mu cztery młode króliki. Nie zadowolnił się on jednak tym lupem,

Humor i satyra.

Samotny przy szklance piwa...

— Nie mogę sobie w żaden sposób przypomnieć, jak mi to żona powiedziała: czy mam wypić dwa piwa i przyjść o dziewiątej do domu, czy też wypić mam dziewięć piw, a do domu przyjść o drugiej...

Doskonała zabawa.

— Jakże spędzacie państwo miodowe miesiące?

— Doskonale! Znakomicie się bawimy. Żona moja gotuje, a ja odgaduję, co to za potrawa. A ile przytem śmiechu, pojęcia nie masz!

Czysty interes.

— Podobno ta spółka, z której wystąpiłeś, był to nie bardzo czysty interes?

— Ależ przeciwnie, wszak wyszedłem z niej „na czysto“.

Polityka kobieca.

— Fiutka, dlaczego ubierasz się tak przejrzyście?

— Widzisz, polityka tak otumania mężczyzn, że mają wzrok bardzo osłabiony!

Na co ludziska chorują?

W ciągu ubiegłego miesiąca zanotowano w Warszawie następującą liczbę chorujących:
69 tys. na głód mieszkaniowy.
82 tys. na wstręt do pracy.
16 tys. na kleptomanję.
120 tys. na manję wielkości.

Sądy nie karzą:

Za zabijanie... czasu,
Za kradzież... calusów słodkich,
Za fałszowanie... cnoty,
Za fabrykację bomb... teatralnych,
Za strzelanie oczkami... ku pięknym blondynom,
Za fabrykację... gazów nietrujących,
Za topienie przyjaciół... w łyżce wody,
Za trwonienie... własnych oszczędności,
Za wieszanie na współbraci... psów,
Za magazynowanie... serc skradzionych,
Za ucieczkę... z więzienia małżeńskiego,
Za walki... cyrkowe,
Za bombardowanie... confetti'ami —
Za rżnięcie... w preferka,
Za podpalanie... listów miłosnych.



Zjazd delegatów zwrotniczych Z. U. K. Ziemi Zachodnich w Gnieźnie.

Dnia 11 zm. odbył się w Gnieźnie ogólny Zjazd Delegatów Zwrotniczych Z. U. K. Ziemi zachodnich.

O godz. 8,50 rano wyruszył pochód delegatów ze sztandarami i miejscową orkiestrą kolejową na czele, na nabożeństwo do Katedry. Po wysłuchaniu nabożeństwa, nastąpiło przed Katedrą przedefilowanie sztandarów, a następnie wymarsz przez miasto do Hotelu Europejskiego.

O godz. 10,30, p. Kluczyński zagał zjazd, którego był inicjatorem i złożył przewodnictwo zjazdu w ręce p. Bojki, prezesa zarządu okręgowego w Poznaniu, który jednogłośnie został powołany do marszałkowania; za stępcą przewodniczącego został wybrany p. Michalski, prezes zarządu okręgu Gdańsk — w Bydgoszczy; do stołu sekretarskiego zasiadli pp.: Kocikowski z Bydgoszczy i Dudka z Kapuścisk Małych. Przewodniczący zwrócił się do zjazdu z apelem, prosząc o współpracę i poparcie, co zostało przyjęte oklaskami, jako uzgodnienie.

Przystąpiono do składania życzeń zjazdowi, a jako pierwszy przemówił p. radca inżynier Matuszewski z Gniezna. W pięknie przemówieniu zobrazował obowiązki urzędników kolejowych, a w szczególności zwrotniczych, którzy stanowią ważną jednostkę w wielkiej maszynie kolejowej, podkreślając przytem dobrą myśl zorganizowania zjazdu w przastarą siedzibę Lecha. Zakończył złożeniem życzeń zjazdowi imieniem władzy kolejowej i magistratu miasta Gniezna.

Wiceprzewodniczący, p. Michalski z Bydgoszczy nadmienił, że zadaniem Z. U. K. jest nie tylko polepszenie bytu rzeszy urzędniczej, lecz również uświadamianie mas, aby przestały one nienawidzić swego rzekomego prześladowcę — urzędnika, który jest przecież pionierem torującym im drogę do tej drabiny urzędniczej i dla nich przystępnej, jeżeli zechcą pracować nad sobą; przez zwalczanie zaś związku urzędniczego niszczą oni swój i swych dzieci byt, o zabezpieczeniu którego każdy winien się starać. Nie-nawidź szerzą, czynnikami, którym zależy na

tem, aby pozostawić w nieświadomości mas i rozrzucone po różnych związkach resztki urzędnicze.

Następnie członek zarządu głównego p. Michalski z Warszawy, w treściwym referacie, wskazał na odpowiedzialność, jaka ciąży na zwrotniczych, gdyż skonspirowana aparatura kolejowa wymaga od nich wielkiej czujności. Mówiąc o zasługach kolejarza polskiego, przytoczył następujące cyfry: podczas gdy w październiku 1914 r. na terenach przyznaczonych obecnie Polsce, ładowano 17 tysięcy wagonów dziennie, to obecnie ładuje się 24 tysiące wagonów. Kolejarz więc, jako obywatel państwa, może mieć to moralne zadowolenie, że mimo niedoceniania jego pracy, przyczynił się on do postawienia kolejki na wysokim poziomie. Przechodząc kolejno postulaty urzędników pod adresem M. K. mówca wyraża przekonanie, że rząd pójdzie po linii ich żądań i wynagrodzi choć częściowo wyrządzone krzywdy, względnie słuszne prawa im przyzna.

Drugi referat p. Gacy z okręgu gdańskiego, obszerniej i szczegółowo omawiał rezolucje urzędnicze, które po dyskusji zostały przez zjazd przyjęte.

W czasie obiadu, przy którym przygrywała orkiestra kolejowa, p. Michalski z Bydgoszczy wzniósł okrzyk na cześć prasy.

Po obiedzie przystąpiono do dalszych obrad, a po przeprowadzonej dyskusji, w której zabierali głos pp.: Lepich z Katowic, Mazurek z Bydgoszczy, Taberski z Bydgoszczy, Kaptur z Poznania i Kluczyński z Bydgoszczy, uchwalono rezolucje oraz odpowiedni memoriał. Po wyborze specjalnej delegacji do Ministerstwa Komunikacji i wyczerpaniu porządku obrad, przewodniczący solwował zjazd, którego obrady odbywały się na wysokim poziomie.

Rezolucja.

Zgromadzeni na Ogólnym Zjeździe Delegatów Zrzeszeń Zwrotniczych Ziemi zachodnich w Gnieźnie w dniu 11. grudnia 1927 r. w liczbie 63, żądają:

1) Przyspieszenie przeszerogowania star-

szych zwrotniczych, zatrudnionych na nastawniach na nastawniczych.

2) Płacenia poborów nastawniczym od dnia nominacji według grupy X-tej.

3) Przemianowanie zwrotniczych-dyżurnych ruchu i zwrotniczych-zawodowców stacji na asystentów i st. asystentów, po złożeniu uproszczonego egzaminu fachowego.

4) Przemianowanie zwrotniczych I. kl. i st. zwrotniczych pełniących służbę biurową w Oddziałach i biurach stacyjnych na kancelistów II. kl. wzgl. I. kl.

5) Etatowanie prowizorycznych zwrotniczych pełniących służbę na stałych stanowiskach w służbie zwrotniczej po złożeniu egzaminu formalnego na zwrotniczego.

6) Przemianowanie zwrotniczych II. i I. kl. pełniących służbę telegraficzną, na stacyjnych i st. stacyjnych.

7) Sprawiedliwej oceny pracy zawodowej przy kwalifikowaniu, niezależnie od kar porządkowych.

8) Skreślenie kar porządkowych z aktu personalnego po upływie 3 lat.

9) Zwiększenie dodatków za prace nocne w wysokości 4 punktów za noc, nie mniej jak st. ustawiaczom.

10) Wypłacenie premii przetokowej według współczynnika, ustalonego przez M. K. i przyznania na podstawie ogólnego obliczenia, kredytu dla poszczególnych Dyrekcji według obrotu wagonowego.

11) Żądamy przyznania premii przetokowej wszystkim dworcóm posiadającym stałe parowozy przetokowe i objęcia nią wszystkich stawideł mających jakąkolwiek styczność z pracą przetokową.

12) Zniesienie nazwy zwrotniczego I. i II. kl. wzamian tego ustalić nazwy: a) prowizoryczny zwrotniczy (Grupa XII), b) zwrotniczy (Grupa XII), c) starszy zwrotniczy (Grupa XI), d) nastawniczy (Grupa X-ta).

13) Zaliczenia do wysługi emerytalnej każdy rok służby jako 18 miesięcy pełniącym służbę nocną.

14) Odpowiedniego przemianowania zwrotniczych wypełniających inne czynności na stanowiskach tym czynnościom odpowiadające w celu zwolnienia etatów dla zwrotniczych zatrudnionych na nastawniach.

15) Odpowiednie umundurowanie dla wszystkich zwrotniczych i to odpowiedniej

jakości, szytego na miarę i wydanego na właściwy czas.

16) Automatycznego awansu dla służby zwrotniczej.

17) Obniżenie wymiaru kar za wypadki służbowe i zniesienie odszkodowania za tabor kolejowy.

18) Wydanie przez władzę przełożoną gratyfikacji lub innego aktu uznania za 25, 30 i 35-letnią służbę kolejową.

19) Wydanie osobnego umundurowania na czas letni, trwałego i szytego na miarę.

20) Przyznanie umundurowania wszystkim kandydatom na zwrotniczych i ich następcom, którzy złożyli egzamin nieformalny i pełnią służbę zwrotniczą.

21) Unormowanie służby zwrotniczych i nastawniczych w ten sposób aby mogli korzystać co 14 dni z wolnej niedzieli.

22) Przyznania emerytury od dnia wstąpienia do kolei.

Na zjeździe uchwaloną została następująca odezwa:

ODEZWA.

Zgromadzeni zwrotniczyowie na Ogólnym Zjeździe Delegatów w Gnieźnie dnia 11 grudnia 1927 r., stwierdzają, że poszczególne Związki prowadzą silną walkę bądź to na tle osobistym, partyjnym czy też związkowym. Walka ta nie przyczynia się do polepszenia bytu zwrotniczych.

Ponieważ związki, czy to robotnicze, lub mieszane, siłą faktu nie mogą bronić poszczególnych kategorii urzędniczych, a w szczególności zwrotniczych, gdyż masy robotnicze, które stanowią olbrzymią większość w tych związkach, nie dopuszczają do wyróżniania urzędnika od robotnika, wzywają się wszystkich Kolegów zrzeszonych przy różnych Związkach do przystąpienia do Kół fachowych przy Związku Urzędników Kolejowych bądź to do Kół przy Z. U. K. Co dla nas wywalczył Z. U. K. nam to najlepiej wiadomo — Aby jednakowoż silniej zadokumentować współpracę z Z. U. K., uchwalamy rozwinąć energiczną działalność nad pozyskaniem naszych Kolegów, którzy dotąd należą do innych organizacji Jednostki, które dotychczas dla nastawniczych i zwrotniczych nie uczyniły, i z z rozmysłem rozbijają nas na więcej grup, potrójemy jako szkodników ruchu zawodowego

Wiadomości z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 6 stycznia br. apteka pod Lwem, Rynek Nowomiejski.

Z Teatru Pomorskiego. W sobotę, dnia 31 grudnia o godzinie 8 wieczorem, po raz szósty tryskająca humorem, niezwykle melodyjna, oryginalna w pomysłach operetka w 3-ach aktach R. Stolza p. t. „Pajacyk”, ciesząca się niebywałym powodzeniem na każdym przedstawieniu, dzięki znakomitej grze zespołu, z reżyserem p. Witoldem Zdzitowieckim oraz pp. Leonowicz, Porębską, Chrzanowską, Ilcewiczem, Jaworskim i Aleksym w rolach głównych, oraz efektywnym tańcem i ewolucjom w układzie p. L. Piechotówny w wykonaniu primabaleriny i corps de balet, jak niemniej bogatej wystawie i udziałowi orkiestry 63 pp. pod batutą por. p. Z. Grabowskiego.

O godzinie 12 w nocy wielka rewja sylwestrowa „Wiele hałasu o nic”, z udziałem całego zespołu.

W niedzielę, dnia 1 stycznia 1928 r. o godzinie 4-ej po poł. po raz trzeci „Królewna Śnieżka i siedmiu karków”. O godzinie 8 wieczorem operetka R. Stolza „Pajacyk”.

Zyczenia dla p. Prezydenta oraz Rządu przyjmować będzie województwo w Toruniu. Wojewoda pomorski p. Młodzianowski w dniu 1 stycznia przyjmować będzie zyczenia noworoczne dla p. Prezydenta Rzeczypospolitej i rządu od władz kościelnych, wojskowych i cywilnych o godz. 12 w południe w auli Pomorskiego urzędu wojewódzkiego, pokój nr. 42 II p.

Dowództwo i korpus oficerski 8 p. a. c. u. rząda 31 grudnia w salach kasyna oficerskiego wielką zabawę sylwestrową.

Podziękowanie. W imieniu szeregowych 8 pułku saperów składam podziękowanie niżej wymienionym firmom za bezinteresowne dostarczanie upominków gwiazdkowych i artykułów żywnościowych na urządzenie gwiazdki dla szeregowych 8 pułku saperów: Mistrzowi reżnickiemu p. Stanisławowi Kozłowskiemu w Chełmży, Rynek 10. P. Janowi Gerszewskiemu w Toruniu ul. Prosta 8-10. Firmie „Kruszczyński i Zwierzykowski” w Toruniu, ul. Piernikarska 2. — Dowódca 8-go pułku saperów (—) Alexandrowicz, ppułkownik.

Gdzie spędzić Sylwestra? A gdzieby indziej, jeśli nie w murach naszego teatru. Tam nasza przemiła brać aktorska sprętnie się przed Tobą w komplecie, by piosnkami, kupletami i tańcem, świetnym „sketchem” w wykonaniu pp. Fiszzerówny i Chmurkowskiego i całym szeregiem niespodzianek, tryskających niezwykłym humorem, rozpoznać twoje oblicze i przypławi o paroksyzmy śmiechu. Korzystaj zatem i spiesz — kto żyje — na wielką rewję sylwestrową, która ci da jedyną sposobność ujrzeć całego zespołu w szeregu kapitałowych „szlagierów” muzykalno-wołańskich i numerów tanecznych, oryginalnych i pożyczonych w solidnym, własnoręcznym wykonaniu gromadzieliem albo solowem.

Zaczadzenie. Dnia 28 bm. w godzinach porannych uległ zaczadzeniu uczeń piekarski, Kruszczyński Paweł, zatrudniony u p. Kołpakiego w Toruniu przy ul. Przedzamcze 4. Według zeznań Kruszczyński położył się na piecu w piekarni wskutek czego uległ zaczadzeniu. Pierwszej pomocy udzielił mu lekarz Makowski. Odwieziony do lecznicy miejskiej, K. zmarł w godzinach południowych.

Wyniki strzelania gwiazdkowego u Podof. Rezerwy w Toruniu. W strzelaniu gwiazdkowym urządzonym przez koło toruńskie Zw. Podof. Rezerwy, nagrody otrzymali pp.: por. rez. Skrzypczak 290 pkt., Lewandowski Wal. 289 pkt., redaktor „Dziennika Bydgoskiego” Cesarz 287 pkt., Rebajn 287, Górnowicz 286, Kowalski 279, Czachla 279, Lemke 278, Berger Franciszek 276, Adamek 276, Kwiatkowski 276, Pilarski 276, Witt 275, Grabowski 275, Dachtera 275, Krystofiak 272, Walczak 272, Sułcki 272, Wiśniewski 270, Felski 266 pkt. Z pań zdobyła nagrodę pani Mogilicka 256 pkt.

Z urzędu stanu cywilnego w Toruniu. W czasie od 11 do 17 grudnia urodziło się: 10 chłopców, 13 dziewcząt, w tem 3 nieślubne, razem 23. Zmarło 5 mężczyzn, 4 kobiety i 12 dzieci, razem 21. Ślubów zawarto 5.

Orędownik urzędowy pow. toruńskiego nr. 96, wyszedł z druku i zawiera m. in.: 1) Rozporządzenie w sprawie statystyki ruchu ludności. 2) Obwieszczenie izby skarbowej w Grudziądzu o wykupie świadectw przemysłowych na rok 1928 z tabelą cen tych świadectw. 3) Obwieszczenie o wyborach do sejmiku i senatu. 4) Odezwa w sprawie VI. „Tygodnia akademika”. 5) Nowe połączenie telefoniczne i telegraficzne. 6) Ogłoszenie przetargu na dzierżawę rybołówstwa na Wiśle. 7) Ceny bydła i mięsa, sprawozdanie z targu itp.

Splaszony konie. Dnia 24 bm. na moście żelaznym w Toruniu splaszono się przed samochodem konie, należące do p. Zielkego Hermanna i poniosły powózkę, która się wywróciła. Powożący koniami p. Z. odniósł lekkie obrażenia, towarzysząca mu p. Laskowska doznała pęknięcia jabłka u prawego kolana. Odwieziono ją do szpitala miejskiego.

GDYBY TAK WSZYSCY CHCIELI ZROZUMIEĆ!

Związek Towarzystw w Toruniu w porozumieniu z Rodziną Wojskową zwrócił się drogą życzliwej prasy przed świętami do społeczeństwa z prośbą o podarki na Gwiazdkę dla 120 polskich żołnierzy, stojących załogą w Westerplatte w Gdańsku.

Prośba ta odniosła wprawdzie skutek, ale nie taki, na jaki stać miasto o 50.000 blisko mieszkańców dla... 120 żołnierzy. Rodzina Wojskowa odesłała na miejsce przez specjalnego delegata zebrane podarki.

Swoją drogą — ta akcja wzbogaciła nasze uczucia narodowe o parę ślicznych klejnotów. Nasi wojacy się ucieszą nie tyle może podarkami, co pamięcią naszą o nich: oto niejedną z nich znajdzie w paczce pocztówkę od małego ucznia gimnazjalnego a wielkiego Polaka, tej treści: „Kochany Panie Żołnierzu polski — jak Ci się tam powodzi, czy nie tęsknisz do swojej Ojczyzny? Życzę Ci Wesolych Świąt i szczęśliwego Nowego Roku” — podpis.

Tę i podobnej treści pocztówkę ręcznie malowane dołączyli uczniowie państwowego gimnazjum męskiego w Toruniu, którzy zebrali między sobą podarki i wysłali je osobno wprost do Gdańska, ponieważ ogólny transport już odszedł. Mał chłopcy zrozumieli doniosłość sprawy!

Gdyby tak wszyscy chcieli zrozumieć tę sprawę i inne jej podobne, możnaby łatwo dużo dobrego zdziałać!

Komisarz Generalny R. P. w Gdańsku nadesłał do zarządu Związku Towarzystw pismo z dnia 21 grudnia następującej treści:

„Z prawdziwym wzruszeniem przeczytałem odezwę Związku Towarzystw w Toruniu, umieszczoną w prasie, a dotyczącą zbiórki darów dla żołnierzy załogi Westerplatte.

Spieszę wobec tego wyrazić swoją radość i podziękowanie z powodu zajęcia się umiłowaniem Gwiazdki żołnierzem itd.”

Czyż to nie piękna nagroda?

Z teatru toruńskiego.

„Kiki”

komedja w 3 aktach A. Picarda.

Reżyser Stefan Orzechowski.

Dyrekcja teatru przyzwyczaiła już nas do bardzo starannego wystawiania sztuk. To też i tym razem, ujrzelśmy na naszej scenie jeszcze jedno więcej przedstawienie, przygotowane i wyreżyserowane przez p. Orzechowskiego ze smakiem i talentem. Dekoracja i urządzenie sceny p. Czapllickiego, bardzo gustowne.

P. Fiszzerówna, utalentowana artystka naszej sceny, w roli tytułowej, była bardzo pojętym koczaczkiem. Na szczególne uznanie zasługuje doskonała jej gra w akcie trzecim. P. Jeżmanowska borykała się po bohatersku ze swoją niewdzięczną rolą Zermy. P. Bystrzyński doskonale opanowany, szczerzy i niewymuszony. Całość bardzo sympatycznie zagrana. P. Jaworski świetny, jak zawsze. P. Balcerzak nawet w drobnej roli lokaja, zasłużył sobie na bardzo pochlebne wyróżnienie. P. Orlicz był może zbyt „warszawskim” alfonsem. Miłą była p. Waczyńska a dobrym p. Jejde, Marjański i Stańczyk. Wube

„Pajacyk”.

operetka w 3 aktach R. Stolza.

Reżyser W. Zdzitowiecki.

W martwym, przedświątecznym sezonie dyrekcja zaprzagnęła, już choćby ze względów kasowych, ratować sytuację — i pokusiła się o operetkę. W tym celu sprowadziła na gościnne występy dobrze znanego publiczności toruńskiej p. Zdzitowieckiego i z własnego zespołu skompletowała operetkę.

Zamiar ten uwieńczony został podwójnym sukcesem, bo i artystycznym i kasowym.

„Pajacyk” przypadł do gustu naszej publiczności, zarówno dzięki doskonałej grze artystów, jak i samej operetce, która posiada tę zaletę, że uzupełniona pomyslową reżyserją i wkładkami baletowymi, bawi doskonale publiczność. To też chodzi ona do teatru o ile afisz zapowiada „Pajacyk”. Tak było na premierze, podczas świąt i każdego następnego wieczoru.

Bo też i wykonanie było niemal bez zarzutu. P. Zdzitowiecki, jako „Pajacyk” przypominał się bywalcom operetki i dowiódł, że stara się on być zawsze wdzięcznym tym, dla których był i pozostał ulubieńcem. Grał i splewał z wrodzoną sobie swobodą i doskonale „robiąc” sztucznego „Pajacyka”. P. Leonowicz prawdziwa siła operetkowa w tym zespole — była miłutkim stworzonkiem, u boku zwiędłego margrabiego. P. Jaworski jako margrabia wniósł tyle rzetelnego humoru, i taki pyszny stworzył typek, że dosłownie, rozśmieszał do łez. Pokojowiczka p. Porębska była naprawdę zjawiskiem w operetce, ogólnie podziwianem i oklaskiwanem. Gra jej szczerą, naturalną i pełną wdzięku, bez cienia przesady, a nawet głosowo — owszem — wcale, wcale! P. Ilcewicz w roli strażaka, dobry, lecz mógł być bardzo dobry, gdyby grał więcej dla parteru, jak dla galerji. P. Zarembina była w swoim żywiole. Temperament, tym razem hiszpański, nie ponosił, przez co efekt całości był nad wyraz korzystny. Przyczynili się również w rolach drugoplanowych do ogólnego sukcesu pp. Jejde, Waczyńska, Chrzanowska, Aleksy i Stańczyk.

Ewolucje taneczne układu p. Piechotówny w jej wykonaniu oraz pp. Mireckiej, Żadejki i corps de balet, zyskały ogólny i naprawdę zasłużony poklask.

Orkiestra symfoniczna 63 p. p. pomogła bardzo wydatnie do zapewnienia tej operetce powodzenia.

Razity i specjaly rozwieszono po scenie — zbyteczne, nieefektywne i wcale nie dowcipne reklamy miejscowych firm. Czy to konieczne — chociaż tak nieestetyczne? Czy mało już tej równie nieestetycznej kurtyny reklamowej, nie spotykanej w innych teatrach, a na którą po bliźniwie zmuszona jest publiczność — codziennie. Wube.

Stan wody na Wiśle w dniu 31 grudnia rano: Zawichost 1,83, Warszawa 1,70, Płock 2,08, Toruń 1,55, Fordon 1,68, Chełmno 1,45, Grudziądz 1,38, Korzeniewo 1,62, Piekło 0,84, Tczew 0,14, Einlage 2,02, Schievenhorst 2,30.

Lubicz.

Z życia „Sokoła”. Dnia 18 grudnia odbyło się w Lubiczu pod Toruniem pierwsze walne zebranie i przyjęcie do Okręgu Dzielnic i Gniazda w Lubiczu, na które przybył prezes okr. IV A Krzyżanowski, naczelnik okręgowy Piotrowicz, honorowy prezes gn. Toruń I Sulcki, chorąży gn. Toruń I Wierchowski, w zastępstwie sekr. okr. Pieńczewski.

Zebranie odbyło się w szkole powsz. o godz. 4,15 ustawili się druhowie i druhy w dwuszerę, poczem zlustrował drużę prezes okręgu drużynę, następnie drużę naczelnik gniazda przeprowadził krótkotrwałą musztrę. O godz. 4,30 rozpoczęło się zebranie. Drh. prezes gniazda Racławski zagaśli zebranie, witając przedstawicieli okręgu oraz obecnych druhow i druhy, odczytując zarazem referat o swej działalności w Gnieźnie Lubicz. Następnie oddał głos druhowi prezesowi okręgu.

W jędrnych słowach streścił prezes okręgowy ideę sokoła, zachowywanie się druhow „Sokoła” w życiu publicznym i towarzyskim, zachęcając wszystkich do wyteżonej pracy nad rozwojem Gniazda. Dziękując obecnym za dotychczasową pracę, prezes objaśnił o zadaniu Sokoła na polu wych. fiz. i przysp. wojsk., oraz o służbie sanitarnej druhen. Napominając członków gniazda do wypełniania rozkazów, wydawanych przez zarząd, o punktualności zjawiania się na zebrania, skończył swe przemówienie okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej Polskiej, które obecni trzykrotnie gromkim głosem powtórzyli.

Cała drużyna gniazda Lubicz złożyła przyrzeczenie na sztandar gn. Toruń I, powtarzając za prezesem okręgu rotę przyrzeczenia. Ponieważ prezes gniazda podał swe sprawozdanie w zagajeniu, referowała sekretarka Plackowska, potem skarbnik Krempitz. Następnie zdał sprawozdanie naczelnik Lipigórski; z braku sali gimnastycznej i sprzętów przeprowadzono w gnieździe gimnastykę wstępną, lekkoatletykę, musztrę, przygotowanie teoretyczne o troni. Ponieważ nie zgłoszono przez członków sprzeciwu w sprawie sprawozdań zarządu, udzielono mu pokwitowania.

Przystąpiono do wyboru nowego zarządu, do którego wybrano: prezesem Hermann Racławskiego, wiceprezesem Antoniego Dzielniczkiego, naczeln. Bronisława Lipigórskiego, na kierown. oddz. żeńsk. Walerję Brzeską, sekret. Stanisław Plackowską, skarbn. Erwin Krempitz, gospod. Zygmunta Grzankowskiego, jeźdźników: Franciszka Domachowskiego, Leona Milewskiego, Helenę Michalską, członków komisji rewizyjnej: Wandę Chmielewską, Kazimierza Casicrowskiego, Bronisława Gignę. Delegatem do okręgu został wybrany prezes gniazda H. Racławski. Składkę miesięczną ustalono na 50 gr. od członka. Ponieważ skarbnik nie przygotował preliminarza budżetu na rok 1928, prezes okręgu polecił dodatkowe sporządzenie go i przysłanie do okręgu.

W wolnych głosach przemówił prezes gn. Toruń I Sulcki: upominał druhow, by w pracy pomagali zarządowi i spełniali wszystkie jego rozkazy z chęcią, bo posłuszeństwo jest pierwszym przykazaniem Sokoła. Polecił też werbowanie członków dla gniazda, lecz tylko takich, którzy mogą się wykazać dowodem życia nienagannego, a nie warcholów, którzy tylko utrudniają pracę w Sokolstwie.

„Pomorzanka”

KAWIARNIA i RESTAURACJA

Wszystkim Sympatykom
mojego lokalu życzę
Wesołego
Nowego Roku!

Gracjan Dąbrowski.

Szczerze życzenia
pomyślnego i szczęśliwego
Nowego Roku

wszystkim swoim Szan. Odbiorcom
i Sympatykom śle

Hurtownia Kolonialna

„LECH” Sp. Akc.

Oddział w Toruniu.

Szanownej naszej Klienteli oraz
wszystkim Znajomym życzymy

Dosiego Roku

Wł. Cz. Rutkowski

Hurtownia Skór

Bydgoszcz, ulica Długa nr. 47
Toruń, ulica Mostowa nr 14.

Toruń - Noc Sylwestrowa

Rendez-vous miękkinnej P. G. Publiczności. Wiele niespodzianek. Sale artystycznie udekorowane. Orkiestra pomiekszona.

Dancing. Lokal otwarty do rana. Dancing.

Życzenia Noworoczne

składa Gościom swoim

Restauracja

„Hotel pod Ortem”

Wiadomości z Grudziądza.

Kalendarzyk teatralny.

Sobota, 31 grudnia godz. 7.30, wielka rewja warszawska „Jak i gdzie?”. Balet.
 Sobota godz. 10.30 wiecz. wielka rewja „Jak i gdzie?”. Balet.
 Niedziela, 1 stycznia godz. 3.30 „Betlejem Polski”.
 Niedziela, 1 stycznia godz. 7.30 wiecz. „Dom warjatów”.

Co będzie w teatrze na Sylwestra? Teatr żegnać stary, a witać Nowy Rok będzie okazałe W pierwszym rzędzie przyjeżdżają artyści teatru „Nowości” z Warszawy, którzy wystąpią w wielkiej rewji przy udziale baletu, pod kier. prof. Luźnińskiego. Specjalna orkiestra jazz-band. Rewja nosi zajmujący tytuł „Jak i gdzie?”, która to rewja cieszyła się niebywałym powodzeniem w Warszawie. Przedstawienie w dniu Sylwestra odbędzie się o godz. 7.30 wiecz. a drugie o godz. 10.30 wiecz. Bilety nabywać można w cenie od 1,50 do 6 zł. w dziennej kase teatru, która mieści się w firmie „Luxus” przy pl. 23 Stycznia 18, telef. 8-30. Po drugim przedstawieniu rewji odbędzie się wielki bal przy dźwiękach doborowej orkiestry 64 p. p. i trwać będzie do rana.

Budżet miasta uchwalony. W środę, dnia 28 grudnia odbyło się zwykłe posiedzenie rady miejskiej, pod przewodnictwem adw. Szychowskiego. Protokół pisał z urzędu sekretarz p. Śliwa. Pp. radni bardzo niechętnie przybyli na to ostatnie tegoroczne zebranie. Uchwalono budżet miejski na rok gospodarczy 1928-29 w wysokości 8.221.023,69 zł. Przeciw budżetowi głosowali Niemcy i P. P. S. Uchwalono prze-

kazać komisji pracy i opieki społecznej wniosek o udzielenie zapomogi dla bezrobotnych. — To są najważniejsze uchwały owego posiedzenia.

Zw. Niższych Urzędników poczt, telegr. i telef. Rzp. P. Koło miejscowe, urządza w sobotę, dnia 31 grudnia w hotelu pod Złotym Lwem przy ul. 3 Maja, zabawę sylwestrową maskową. O wzięcie licznego udziału szan. gości uprasza zarząd. Początek o godz. 8 wiecz. Czysty zysk przeznaczony zostanie na zakup nowego sztandaru tejże organizacji zawodowej.

Życzenia podoficerów rezerwy. Związek Podoficerów Rezerwy koło Grudziądza, przesyła na tej drodze wszystkim podoficerom rezerwy, podoficerom armii czynnej oraz organizacjom P. W. serdeczne życzenia pomyślnego Nowego Roku. Cześć.

Wielki wieczór w kasynie 65 p. p. Kasyno oficerskie 65 p. p., w którym odbywały się w jesieni sympatyczne i popularne sobótki, urządza w wieczór sylwestrowy wielką, urozmaiconą różnemi niespodziankami zabawę. Nie wątpimy, że bywalcy sobótek skorzystają z do-

godnej okazji, gwarantującej wszystkim spędzenie kilku wesołych, miłych chwil.
 Równocześnie, jak się dowiadujemy, korpus oficerski 65 p. p. urządza w dniu 1 lutego 1928 wielki bal reprezentacyjny, którego szczegóły podamy wkrótce.

Czy w Grudziądzu powstanie Tow. Przyjaciół Nauk i Sztuk Pięknych? Przed kilku dniami, jak to swego czasu donosiliśmy, odbyło się w sali rady miejskiej zebranie organizatorskie Tow. Przyjaciół Nauk i Sztuk Pięknych, na którym stosowny wykład wygłosił p. inż. Ulatowski. Do założenia Tow. jednak nie przyszło dlatego, że nie było pod ręką wzoru ustaw. Wybrano wówczas komitet, który obecnie wyłonił z siebie t. zw. komitet trzech, składający się z pp. prof. Jasińskiego, adw. Jazłowińskiego i Gańczy, którzy opracują statut i program prac wstępnych. Spodziewać się można, że ten komitet trzech zwoła jeszcze w styczniu zebranie organizacyjne.

Szan. Klientell

oraz życzliwym przyjaciołom życzę „Dosiego Roku”. Wincenty Banaszek, specjalny skład czek. i cukierków, Grudziądz, Mickiewicza 4. 31810

Szanownym Gościom oraz Znajomym

„DOSIEGO ROKU!”

31809) „WIELKOPOLANKA“ Wł. Przybyłowicz 31810

Gdzie spędzić wieczór Sylwestrowy?

oczywiście

W „WIELKOPOLANCE“

Salę restauracyjną i kawiarnię gustownie udekorowaną.

Dwie Jazz-Orkiestry. W górnych salach zabawa taneczna li tylko za zaproszeniami które otrzymać można przy bufecie w cukierni. Atrakcje, niespodzianki, upominki oto treść tego wieczoru, który dla każdego ma być zapowiedzią lepszego „jutra”!

Wina - Pączki - Puncz. Kuchnia doborowa. Zimny bufet obfity.

Proszę o wczesne zamawianie stolików. 31808



Obrączki ślubne.

Wszelkie biżuterje, zegarki kupuje się korzystnie w firmie

W. Skoraczewski, Bydgoszcz Dworcowa 88, telefon 1835.

Najlepszy napój (30958) noworoczny

„Franka“ myborome wina krajowe

„Frank“ Tarcno Kiełst e

W piątek, dnia 30 grudnia 1927 r. zgubiono w drodze Ekspedycja Towarowa, ul. Rycerska Hetmańska Św. Janska, Aleje Mickiewicza, Paderewskiego, 3 Maja

teczkę skórzaną

zawierającą klucze i kwity składkowe, dla znalazcy bezwartościowe. Uczciwego znalazcę uprasza się o zwrot zaginionych przedmiotów za wynagrodzeniem do ekspedycji „Dziennika Bydgosk.”. Poznańska 30. (3181)

Sprzedaje się:

1. dom murowany, o 4 lokalach po 2 pokoje z kuchnią, łazienką, sutereny, budynki murowane zdatne na garaż, siładły, warsztaty wraz z placem 1000 m² w Gdyni przy ul. Portowej (w pobliżu portu). (31806)
2. Plac budowlany ca 9000 m² przy stacji Wielka Wieś, położony o 2 minuty drogi od największej plaży na pełnym morzu i o 3 minuty od stacji kolejowej.
3. Plac nad brzegiem wielkiego morza między Rozewjem a Jastrzębią Górą ca 15.000 m. kw pół kilometra od wsi Tupadla.

Wiadomość i oferty składać w godzinach 9—4 Warszawa, Wilcza nr. 19, m. l. inż. Andrzej Brzostowski.



Winiarnia Cisewskiego

Tel. 1182 Stary Rynek 27 Tel. 1182

Wielki

Wieczór Sylwestrowy

Koncert artystyczny

Uprasza się o wczesne zamówienie stolików. 31794

Dosiego Roku!

życzy

Br. Karamucki

Fabryka kiszek i wyrob. mięsnych

Zygmunta Augusta 28/29

Wet. Rynek 10 Telefon 114 1105 Rycerska 10/11 31748)

Odstąpię zaraz korzystnie lokal handlowy

z 2 wystawami i mieszkaniem 3-pokojowym w centrum miasta Bydgoszczy. Złożenia pod „Lokal” do Biura ogłoszeń „TRO”, Hermana Frankego 3. (31572)

Polecamy nasz bogato zaopatrzonej skład we wszelkie

towary żelazne, narzędzia

oraz sprzety kuchenne

31634 F-a JULIUSZ MUSOLFF

Tow. z ogr. poręka, Gdańska 6 Bydgoszcz Tel. 26 11650

25°

taniej niż wszędzie

Konfektja damska, męska i dziecięca, Napolusze damskie, Bielizna damska imieszka, jaczki weliniane, pończochy, skarpetki, sukienki, rękawiczki w wielkim wyborze, oraz wszelkie towary krótkie poleca jaknajtaniej

LEON DOROŻYŃSKI

Firma chrześcijańska Bydgoszcz, Długa 49 róg Jezuickiej. (29369)

Polecam wszystkie gatunki 29771

jelit.

Schulz ul. Dworcowa 18d. Tel. 282.

Pączki

wypełniane rozmaitemi najlepszą konfiturą, sztuka 25 gr poleca na Sylwestra (31767) Cukiernia Jan Łuczki, Gdańska 15, Tel. 16-80.

Obiady

smaczne po 1 zł poleca restauracja „Ognisko”, Jagiellońska 71. 30455

Pośrednictwo wreczania kwiatów

na cała Europę

Jul. Ross Sw. Trójcy 15 Tel. 42. Gdańska 13.

Skóry surowe

kuny, thórze, lisów, wydry, zajacze, królicze i wosie końskie kupuje (26751)

Handel skór P. Voigt, Bydgoszcz, Bernardyńska nr. 10 Tel. 1441 i 1558.

OPRAWĘ KSIĄZEK

oraz wszelkie prace wchodzące w zakres introligatorstwa wykonuje starannie, szybko i tanio

Introligatornia DRUKARNIA BYDGOSKIEJ Sp. Akc. (Wyd. „Dziennika Bydgoskiego”) ul. Poznańska 30.



Fabryka pomp i budowa studzien Henryk Lund

Bydgoszcz Telefon 249, ul. Sobieskiego 6 Rok założenia 1882

Specjalność: Studnie wiercone do każdej głębokości. Wielki skład części zapasowych rur oraz pomp wszelk. rodzaju

Reparacja szybka, monterzy stale do dyspozycji 9166

Dosiego Roku

(31738)

życzy Szanownej swej Klienteli i Znajomym

Jan Zborowski

mistrz stolarski
fabryka mebli i urządzeń biurowych
ul. Św. Trójcy 14. Telefon 394.

Szanownym Odbiorcom i Znajomym

Dosiego Roku

życzy (31798)

A. Walicki i Ska

Hurtownia towarów kolonialnych i owoców połud.
Bydgoszcz, Jagiellońska 49. Tel. 1945.

Szanownym moim Odbiorcom jako i Znajomym życzy (31799)

Szczęśliwego Nowego Roku.

CZESŁAW BIERNACKI

Hurtownia cygar, papierosów i tytoniu
Bydgoszcz, ul. Dworcowa 30. Tel. 621.

Szczęść Boże w Nowym 1928 Roku

życzę moim Szanownym Odbiorcom, Kolegom i Przyjaciołom

Waldemar Kronszewski, mistrz piekarski
Bydgoszcz, ul. Rycerska 17-18. 16898

Szanownym Gościom i Przyjaciołom życzy

DOSIEGO ROKU!

Jan Gawron
właściciel Hotelu i Restauracji „BOSTON”
ulica Dworcowa 7a 31768

DOSIEGO ROKU!

życzy Szanownej Klienteli

Jan Wojtynowski, skład bławatów
Śniadeckich 26. 31762

Szan. Gościom, Przyjaciołom i Znajomym

życzy 31769

DOSIEGO ROKU!

Kawiarnia „Zacisze” Śniadeckich 2

Życzenia pomyślnego Nowego Roku

przesyła Odbiorcom swoim firma

Roman Furlik 31722
Telefon 494 Gdańska 13

Szanownej klienteli

Dosiego Roku.

A. SCHNEIDER, Handel skór
(31651) Dworcowa 68.

Dosiego Roku!

Szanownej Klienteli jak i wszystkim znajomym życzę

Fr. Witte i M. Radziński
Fabryka pieców i maszyn piekarskich
Bydgoszcz, ul. Gdańska 113, Tel 398.

Szczęśliwego Nowego Roku

życzy swojej Klienteli

B. Sommerfeld fabryka pianin

Bydgoszcz, ul. Śniadeckich 56.

31839)

DOSIEGO ROKU!



WSZĘDZIE DO NABYCIA!

Na zmianę Roku

życzymy Szanownym naszym Klientom oraz wszystkim życzliwym serdecznego

Dosiego Roku!

Biuro ogłoszeń

PAR

31743)

POLSKA AGENCJA REKLAMY FRANCISZEK KRAJNA
w Poznaniu
ul. Dworcowa 72 Oddział w Bydgoszczy telefon nr. 721



Życzenia Pomyślnego Nowego Roku

zasyła

Wielkopolska Wytwornia Chemiczna
„BLASK”
Spółka Akcyjna w POZNANIU.

31812

Szanownej mojej Klienteli oraz życzliwym, serdecznie

DOSIEGO ROKU

śle 31734

M. GÓRECKI

Specjalny skład perfumerji i kosmetyków
Telefon 43 Bydgoszcz Pomorska 8

Szczęśliwego

Nowego Roku

życzy wszystkim Klientom i Znajomym

R. Janoszek

Tel. 10-25 firma mebli Śniadeckich 56.

Wszystkim Odbiorcom i Znajomym

Dosiego Roku!

L. Bydlowski

31723

Winiarnia Długa 28.

Szanownej Klienteli, Znajomym i Przyjaciołom 31731

Dosiego Roku

Bulowski i Ska

Szanownym moim Odbiorcom życzę

pomyślności w Nowym Roku!

31726

ROMAN POKORA

mistrz rzeźnicki
Plac Teatralny Długa 54

Dosiego Roku

życzę swoim Gościom i Znajomym i zarazem zapraszam na 31711

noc Sylwestrową

WŁADYSŁAW KALINOWSKI

Warszawska nr. 15.

Szanownej Klienteli, Życzliwym i Znajomym 31710

błogostawionego

Nowego Roku

Piotr Godek

mistrz rzeźnicki

Fabr. wyrobów mięsnych Dworcowa 67 Tel. 125b

Mej kochanej Klienteli, wszystkim Życzliwym, Przyjaciołom Krownym i Kolegom zasyłam na tej drodze

Szczęść Boże w Nowym Roku

Piotr Kozłowski

zakłady fryzjerskie.

Oddział dla panów Mostowa 3.

Specjalny oddział dla pań ul. Grodzka (kierunek do fary) nr. 18. 31712

Dosiego Roku

życzy Szanownej swej Klienteli



31613)

Schlaak i Dąbrowski Sp. z o. p.
Telefon 150 i 830 Bydgoszcz ul. Bernardyńska 5.

Dosiego Roku

życzy Swojej Szanownej Klienteli

„EXPRESS”

TRANSPORT I PRZECHOWANIE BAGAŻU
BYDGOSZCZ, TELEFON 800. (16892)

Dosiego Roku

IRO

Instytut dla Reklam i Ogłoszeń
właśc. Józef Weber
Hermana Frankego 3. Telefon 1397

31650

Etablissement Patzera

ulica św. Trójcy 8-9.

Wszystkim Przyjaciółom, Znajomym
i Gościom zasyłam wesołego

Dosiego Roku!

Ernest Bäcker z rodziną.

31615

Szanownym Gościom

Dosiego Roku!

Kawiarnia i Cukiernia
Royal

31611)

DOSIEGO ROKU

życzę mojej Klienteli, Sympatykom i Przyjaciółom
zarazem tym wszystkim Abonentom „Dziennika
Bydgosk.", którzy zamawiają u mnie w Agenturze

STEFAN KLEDZIK

Zakład fryzjerski
Nakło n. Notecią

31595

Wszystkim moim Odbiorcom i Znajomym
życzę zdrowego

Nowego Roku!

Andrzej Burzyński

dotychczas Richard Binz
Bydgoszcz, ul. Sienkiewicza 47.

31605

Szczęśliwego

Nowego Roku

życzy swojej Szanownej Klienteli

F-a Bolesław Pruss
Skład obuwia ulica Długa nr. 51

31618

Wszystkim Odbiorcom, Znajomym i Życzliwym

pomyślnego

Nowego Roku!

Cz. Borys

Tel. 708 Plac Teatralny 4. Tel 708

(31603)

Szanownym Urzędowi, Klienteli, Zna-
jomym i Życzliwym pomyślnego

Nowego Roku.

Przedsiębiorstwo prac brukarskich i podziemnych

Walenty Grześkowiak

biuro: ulica Podmałe 1 Bydgoszcz, Tel. 11-18.

(31598)

Szanownej mojej Klienteli oraz wszystkim

mnie życzliwym

Dosiego Roku

Bronisława Pankau
Jagiellońska 4.

31608

Wszystkim smakoszom naszych ulubionych
wyrobów życzymy

Dosiego Roku!

Sarotti

31593

Szanownej mojej Klienteli i Życzliwym

życzy

Dosiego Roku

Romański

Zbożowy Rynek 9.

31624)

Szanownej Klienteli oraz wszystkim życzliwym

Dosiego Roku

życzy F. Butowski

Dworcowa 80

31608

Centrala Gum i przyborów Samochodowych

Szanownym Klientom i Znajomym
życzę wszystkiego dobrego
na rok 1928.

IGNACY RUCIŃSKI

SKŁAD OBUWIA

WELNIANY RYNEK 12. (31652)

Szanownym Gościom, Znajomym i Życzliwym

pomyślnego

Nowego Roku!

Restauracja Obymatelska
Dworcowa nr. 5 Telefon 1636.

31599)

L. Struensee.

Wszystkim spożywcóm naszych ulubionych cukierków
śmietankowych życzymy

Dosiego Roku

Kanold Sp. Akc.

Leszno Wlkp.

31610

Moim Szanownym Odbiorcom i Znajomym
życzy (31602)

Dosiego Roku!

Ignacy D. Grainert

Dom Mebli, ul. Dworcowa nr. 8
urządzeń mieszkaniowych i wyściełanych.

Wszystkim Odbiorcom
Przyjaciołom i Życzliwym
na Nowy Rok 32002

Najserdeczniejsze życzenia

Otto Jortzik, Koronowo

DOSIEGO ROKU
swej Szanownej Klienteli życzy

„Lukullus“
Fabryka cukrów i czekolady
Bydgoszcz, Poznańska 28, telefon 1670.

DOSIEGO ROKU!

SWEJ KLIENTELI ŻYCZY

IGNACY BUDZINSKI
SALON DE COIFFURE

31773

Życzenia pomyślnego
NOWEGO ROKU
przesyła

P. C. Odbiorcom i sympatykom 31662

„Petom“
Polskie Tom. Węglome, Sp. z o. p.
w Bydgoszczy
ul. Gdańska No. 25. l. p. telefon 321.

Szan. Klienteli, oraz wszystkim życzliwym

Szczęść Boże
w Nowym Roku!

T. KUCHARSKI
31717 Tel. 211 Bydgoszcz Długa 12

Szanownym Odbiorcom i Znajomym
życze

Pomyślnego

Nowego Roku!

Browar Myślecinek
31733 St. Roszewski.

Szanownej mojej Klienteli
i Znajomym życze

Dosiego Roku!

Wojciech Błaszczuk
mistrz stolarski
Sw Brójcy 14. Tel. 303.

31727

Dosiego Roku
Szanownej Klienteli życzy

Jan Szymański
31665 Fabryka Torebek
Bydgoszcz, ul. Poznańska 10, Telefon 1630

Szanownej Klienteli i wszystkim Życzliwym

Szczęść Boże
w Nowym Roku!

„ZNICZ“
właściciel: W. Kumina i S. Chmiel
Tel. 13-30 Grunwaldzka 146 Tel. 13-30

31718

Szanownej naszej Klienteli oraz wszystkim
nam życzliwie usposobionym życzymy

Dosiego Roku

Bydgoski Dom Tomaromy

31657

Mojej Szanownej Klienteli zasylam

Życzenia
Noworoczne

Leon Monieczka, Gdańska 26.

(31650)

Składam najserdeczniejsze „Bóg zapłać“
za łaskawe dotychczasowe poparcie mego przed-
siębiorstwa i życze wielce Szanownej Klienteli,
Przyjaciołom i Znajomym

Wesołego, Szczęśliwego Nowego Roku.

H. M. SCHULZ, Gdańska 25.
Jeawabie — Welny. (31736)

Szczęśliwego
Nowego Roku
swoim Szanownym Odbiorcom życzy

„Wanda“, Fabryka czekolady.
(31737)

Dosiego Roku!

Szan. moim Odbiorcom oraz wszystkim życzliwym
i znajomym życzy

Leon Bonin
mistrz rzeźnicki
Bydgoszcz, ul. Dmorcowa 16.

31752

Życzenia Noworoczne
Szanownej Klienteli
pozwalamy sobie złożyć.

GONDA

Parowa fabryka czekolady i cukrów
Bydgoszcz, Jagiellońska 11.

31679

Wszystkim Dostawcom
Odbiorcom, Znajomym
i Życzliwym

Pomyślnego

Nowego Roku!

Mleczarnia i Serownia
wł.: Józef Zapalski
dawn. W. Kock
Gdańska 56 - Tel. 410
Filja: Podwale 19, tel. 88

Dosiego Roku!
życzy Szan. Kandydatkom
i Kandydatom

Piotr Mrówka
Bydgoszcz, ul. Gdańska.

Dosiego Roku!
wszystkim Klientom
i Znajomym życzy

J. Draheim
„Hotel Wiktorja“

Zdrowia, szczęścia, pomyślności
Dla swych wszystkich miłych Gości
Z okazji Roku Nowego 1928,
Życzy Następca A. Twardowskiego,

O. Rohnke
ul. Długa nr. 12. Telefon nr. 130
31765

Szanownym Odbiorcom składa

życzenia noworoczne
polecając się nadal łaskawej pamięci

Polska Hurtownia Papieru
A. Miller
Gdańska 151 Telefon 972.

Dosiego Roku
Szanownej Klienteli i Znajomym życzy

St. Kędziński
ulica Gdańska nr. 34
skład towarów krótkich. (31654)

Szanownej Klienteli, Znajomym
i wszystkim Życzliwym, w Nowym
Roku

Szczęść Boże!

Ł. Guhl i Yka
Handel skór
Długa 45. Tel. 1934.
31729

Wszystkim swoim Klientom
życzy

Dosiego Roku!

Centrala Pianin
Pomorska 10. (31730)

Wszystkim Odbiorcom, Znajomym
i Życzliwym

pomyślnego
Nowego Roku!

Kazimierz Michalski
Hurtownia cygar, papierosów i tytoniu
Bydgoszcz, Dworcowa 54
narożnik Śniadeckich
Telefon 924.

31779

Szanownej mojej Klienteli i wszystkim życzliwym za łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa życzę niniejszem

Pomyślnego Nowego Roku!

Polecając się nadal łaskawym względom P. T. Publiczności pozostaję z poważaniem

Jakób Kechliński Fabryka Mebli

Bydgoszcz, Podgórna 2, tel. 695.

31612)

Wszystkim Gościom, Znajomym i Przyjaciołom

Dosiego Roku!

W. Jarnath z żoną
Jana Kazimierza 5.

31720

Szanownej mojej Klienteli oraz wszystkim
życzliwym

Dosiego Roku

Stanisław Orzaga
Warsztaty mebli wyściełanych

Wszystkim Życzliwym, Odbiorcom
i Znajomym

pomyślnego Nowego Roku

Antoniosław Rembowiczowie
skład towarów kolonialnych
82003 Bydgoszcz, Wileńska 8 i Chrobrego 3

Szanownym Odbiorcom jak i wszystkim
moim Znajomym życzę

31616

DOSIEGO ROKU!

Antoni Górecki skład mebli
Weiniany Rynek 3

Pomyślnego Nowego Roku

wszystkim Odbiorcom i Znajomym życzę

32000 Paweł Wedell, Św. Trójcy 7.

Dosiego Roku!

wszystkim moim Odbiorcom i Znajomym

Franciszek Smolarek

Św. Trójcy 33 Poznańska 35

Wszystkim naszym
Szanownym Klientom

życzymy

wszelkiej pomyślności w Nowym Roku

Drukarnia Bydgoska

Sp. Akc.

(Wydawn. Dziennika Bydgoskiego)
ulica Poznańska nr. 29-30

Wszystkim życzliwym Gościom i Znajomym
których martwi i nieszczęście dusi, współczuję
i życzę polepszenia i

Szczęścia w Nowym Roku!

Aleks Smiałociąg,
Lokietka 18, tel 1814

16880

Szan. Klienteli, Znajomym i Życzliwym
pomyślnego Nowego Roku

32001 J. Piecek, Bydgoszcz, Sobieskiego 5

MOJEJ SZANOWNEJ KLIENTELI
I WSZYSTKIM ZNAJOMYM ŻYCZĘ

DOSIEGO ROKU

JAKÓB TOPOREK

31665 POMORSKA 45-46

Dosiego Roku!

życzy Szanownej swej Klienteli i Znajomym

Marja Fengler

Skład towarów krótkich i wełny.
Weiniany Rynek 11. 31666

DOSIEGO ROKU!

życzy wszystkim swoim Klientom

JAN HEIDNER

Magazyn odzieży i obuwia
ul. Dworcowa 3.

31716

Dosiego Roku!

Szanownej Klienteli, Przyjaciołom i Znajomym

Stanisław Nagel

Diuga 1. Hurtownia tytoniowa. 31623

Szanownej Klienteli

Dosiego Roku!

Magazyn obuwia

A. Przybylski, Gdańska 15

31614

Szanownym Odbiorcom składa

życzenia noworoczne

polecając się nadal łask. pamięci

Wielkopolski Dom Sportowy

W. Krauze

31663 ul. Długa 50 - Telefon 948

Szanownej naszej Klienteli jak i wszystkim Znajomym
życzy

Dosiego Roku

Alfred Rychter z rodziną

Biurowo elektrotechniczne

Gama nr. 8. Telefon nr. 1292.

31607

Z okazji

Nowego Roku

składa serdeczne życzenia swoim
Odbiorcom

Fa. Jul. Musolff

Bydgoszcz.

31596



Wszystkim moim Odbiorcom,
Znajomym i życzliwym życzę

Dosiego Roku

Bolesław Lisewski

fabryka wódek i likierów
deserowych.

31622

Mojej Szanownej Klienteli życzę

szczęśliwego

NOWEGO ROKU!

31707

Jw. Kotikowski.

Pomyślnego

Nowego Roku!

życzy swojej Szan. Klienteli i Znajomym

„Hubertus“ skład broni

31660

ul. Grodzka 16.

Najszczerze życzenia
oraz **Szczęście Boże w Nowym Roku!**

Szan. Odbiorcom, Kierownikom, Kolegom oraz wszystkim Znajomym

Feliks Józwiak wraz z żoną

Gdańska 52

skład towarów spożywczych i monopol. - spirytusy - likjery - wina.

31675

Dosiego Roku!

życzę moim Szanownym
Odbiorcom i Znajomym

Bazar Obuwia - Jan Myszkowski
31655 Bydgoszcz, Stary Rynek 20.

(31786)

Dosiego Roku!

życzy wszystkim swoim Odbiorcom, Znajomym i Przyjaciółom

Andrzej Nowak
Hurtownia piwa

Telefon 332. Wileńska nr. 5. Telefon 332.

Mojej Szanownej Klienteli i życzliwym

Szczęść Boże w Nowym Roku

A. Chwiałkowski

Dworcowa nr. 81. Telefon nr. 1565.

31619

Życzenia Noworoczne
składam Klienteli oraz Znajomym

Fa RADJO

Roman Gonczerczycz.

31776

Szanownej Klienteli oraz moim Znajomym życzę

Dosiego Roku

Józef Metelski

31619 Długa 50.

Wesołego

Nowego Roku

życzy swoim Szanownym Klientom i Znajomym

Roman Wiśniewski

Bydgoszcz, ul. Dworcowa 31 a.

31764

Szanownej mojej Klienteli i Znajomym życzę

Dosiego Roku

Jan Samplarski
Jezuicka 19.

31760

Dosiego Roku

życzy swojej Szanownej Klienteli

J. Drzycimski

Zakład krawiecki
Plac Wolności 2, I. ptr.

31772

Dosiego Roku

życzy swoim Szanownym Gościom i Znajomym

„Pomorzanka”

Jadalnia

właśc. E. Bandurski.

F16931

Życzenia 16926

Dosiego Roku

przesyła Odbiorcom i Znajomym

Składnica piwa Browaru Szubin Wieś w Bydgoszczy
Toruńska 11. Tel. 1277. M. Ryterski.

Życzenia Noworoczne
składam Szanownej Klienteli

Marja Hirsz

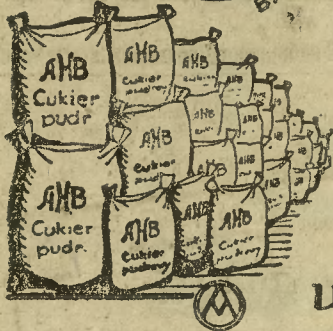
Magazyna Galanterii męskiej
Wyrobnów Galanterijno-skożrzanych
i podróznich

31778

Gdańska 22.

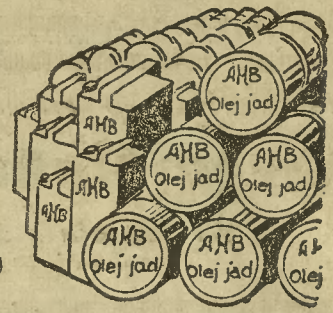
Wszystkim **Dosiego Roku** życzy

Bydgoska Fabryka Oleju Jadalnego



ALFRED HINC
BYDGOSZCZ

ul. Kosciuszki nr. 5 Tel. 1615



Szanownej mojej Klienteli oraz wszystkim życzliwym i znajomym
życzę

Dosiego Roku!

Zygmunt Musiał

Magazyn wyrob. skórzano-galanteryjnych i przyborów podróznich
31625 ul. Długa 52. Telefon 1133

**Szczęśliwego
Nowego Roku**



swoim Szan. Odbiorcom życzy

B. Cyrus - Magazyn Mód

31735

Noc Sylwestrowa!!

Baczność!
Rozmaite niespodzianki!
Wydaję bezpłatnie 200 losów,
które zostaną tego wieczora
wylosowane.
Lokal otwarty do rana

Dosiego Roku

życzy 31766

Jan Łuczyk
Bydgoszcz

Gdańska 15. Tel. 16-80.

Szan. Klienteli Życzliwym i Znajomym

pomyślnego

Nowego Roku.

C. Siebert Nast. Gdańska 2/3.
(31777)

Dosiego Roku

życzy swoim Szanownym Klientom oraz Znajomym

Władysław Cimara

skład kolonjalny

Równocześnie zawiadamiam, iż przenoszę mój skład z dniem 1. I. 1928 r. z domu Grunwaldzka 7a na Grunwaldzka 8. (31674)

Szanownej Klienteli oraz wszystkim życzliwym

Dosiego Roku

31719

Pamela Słomski

mistrz malarski

Telefon 618. Bydgoszcz Jezuicka 17.

Dosiego Roku!



Gdańska 25

Szanownej Klienteli
wszystkim
Znajomymi Życzliwym
życzy

Dosiego Roku!

Feliks Łyskawa
mistrz rzeźnicki
Garbary 15. Tel. 1543.

31658

Mojej Szanownej Klienteli i wszystkim
Znajomym życzę szczęśliwego

Nowego Roku

Jan Chojka

Piekarnia i cukiernia

16902

Gdańska 66.

Telefon 904.

Szczęśliwego Nowego Roku!

wszystkim Szan. Odbiorcom
i Znajomym życzy

KAZIMIERZ BARTEL
ulica Sniadeckich nr. 43 a
Hurtownia papieru, materia-
łów piśmiennych i szpagatu.

31775

SZANOWNEJ KLIENTELI ORAZ
WSZYSTKIM ZNAJOMYM ŻYCZĘ

POMYŚLNEGO

NOWEGO ROKU!

ROMAN FORMANOWSKI z żoną

Salon Fryzjerski dla Pań i Panów
ULICA MOSTOWA 6, TELEF. 856

31774

Szanownym naszym Gościom, Znajomym
i nam życzliwym życzę

Dosiego Roku

Bolesław Szubert z żoną.
Resursa Kupiecka.

31677

Obwieszczenie. Wskutek doniesienia zarządy masy upadłościowej p. Maksymiljana Lewandowskiego w Bydgoszczy o wyczerpaniu masy i dokonaniu rozdziału znosi się postępowanie upadłościowe nad majątkiem firmy **A Lamprecht w Bydgoszczy.** (31691) Bydgoszcz, dnia 27 grudnia 1927 r. Sąd Powiatowy.

Zawiadomienie.

Niniejszem zawiadamiam, że z dniem 15 b. m. przejąłem kontraktownie od **Browaru Szubin Wies SKŁADNICĘ I ROZLEWNIĘ PIW** w Bydgoszczy, ulica Toruńska 11, telefon 1277. Wszelkie inkasa załatwiać będą li tylko sam i za dawniejszych właścicieli za nie nie odpowiadam. 16351 **Maksymiljan Ryterski.**

Patenty

rzecznik patentowy **F. Winnicki, inż. dypl.** wzory, znaki towarowe w Polsce i zagranicą. **Bydgoszcz, Konarskiego 2.**

Ogłoszenie.

Dnia 4 stycznia 1928 r. o godzinie 14 odbędzie się publiczny przetarg na **wydzierżawienie 9 placów składowych** w rozmiarze 900 m² na stacji Cekcyn. Ubiegający się o składowisko winni złożyć w kasie stacyjnej wymienionej stacji 100 zł wadium. Warunki dzierżawy przejrzeć można u zawiadowcy stacji Cekcyn. (31690) **Oddział Eksploatacyjny Tczew.**

Wielki wybór konfekcji



FUTRA
GOTOWE DAMSKIE I MĘSKIE
BŁAMY I SKÓRKI
KOŁNIERZE I ETOLE
POLECA
„MAGAZYN NOWOŚCI“
Bydgoszcz, Długa 33
Tel. 1700 (28387)
na dogodnych warunkach.

Podpalki „Hel“
nagrodzone medalem rozpalają węgiel bez drzewa. **Wielkop. Wytwórnia Bydgoszcz, Jagiellońska 3.** Telefon 15 19. Wygoda - Taniość. Telefon 15 19.

Urządzenie rzeźnicze
składowe i warsztatowe do siły elektrycznej tylko w dobrym stanie poszukuje. Zgł. przyjmuje 31682 **Biuro Pośrednicze Dobrzyński i Grobelski Inowrocław,** Król. Jadwigi 25 Tel. 321.



STEMPLE kauczukowe i metal **SZYLDZIKI** mosiężne, emalowane i lakirowane dostarcza **Fr. Zawadzki** Pierwsza Bydgoska Fabryka Stempli. Pomorska 13. Telefon 70. 29690

Pierze
darte mieszane . . . 1. 2,90 zł
„ gęste . . . 1. 5,80 zł
podskubane . . . 1. 6,50 zł
koldry watawane . . . 13,00 zł
Inlely - Materiały bieliszniarne. **Małkowski,** Wełniany Rynek nr. 14.



MESZKI
w naj-epozem wykonaniu za gotówkę i na raty. Ceny najniższe. **M. Stanikowski - Poznań** ul. Woźna 12. Butelska

Papier-torebki
papiery pakowe w różnych gatunkach. Torebki, tytki kolonialne, piekarskie itp. poleca (26403) **Jan Szymański** Bydgoszcz, Poznańska 10. Tel. 1630 Dla panów hurtowników odpowiedni rabat.

Zakup i sprzedaż złota, srebra oraz wszelkich artykułów w ten zakres 34921 wchodzących. **Henryk Kaszubowski** zakład zegarm. - złotniczy **Długa 29.** 31934


Poszukuje **czeladnika kowalskiego** który jest obznajony z kuciem koni, celem wrobienia się u moie i objęcia tegoż in. Zgłosz. do Dziennika Bydgoskiego pod „Dzielną 30“. 31934



TANIO NA RATY!
Płaszczki damskie i męskie
Ubrania - Ubranka - Płaszczki
LUCJAN SZULC
29372 **Jana Kazimierza nr. 2.**

Browar Pomorski
Józefa Chronowskiego
Podgórz - Toruń
poleca
wysmienite piwa
„Smietanka Pomorska“
Do nabycia w rozlewniach WPP.
Niedzielski, ulica Sienkiewicza 6
Fr. Nowak „Wileńska 5
Budziak „Jezuicka 2. (30032

Robótki ręczne
Trykotaż
Towary krótkie
Wielkość
Ważne do robót ręcznych i więzienia poleca po cenach bezkonkurencyjnych 28539 **Korsett - Imperial** Gdańska 162.



Siwym włosom przywraca pod gwarancją pierwotny kolor aptekarza **Jana Gadebuscha** „AXELA - ORIZALINA“ butelka 4,- zł. Axela - Regenerator włosów (środek słabszy) butelka 3 zł W Bydgoszczy do nabycia w następujących aptekach i drogeriach: Umbrell, Okole, apteka i drogeria; Apteka pod Aniołem, ul. Gdańska; Ignacy Rochoń, apteka, ul. Niedzwiedzia; M. Górecki, Pomorska 8; J. Kollega, Dworcowa nr. 13; A. B. Lewandowski, Długa 41; K. Stark, Gdańska 48; Drogeria pod Łabędziem, Gdańska 5; W. Heydemann, Gdańska 20; Drogeria Fotto, Jagiellońska 15; Fr. Nowicki, Rynek Zbożowy 3; Klademann, Nakleńska; H. Gundlach, Poznańska 4; Drogeria Minerva, Śniadeckich 42 a; Drogeria pod Krzyżem, Król. Jadwigi 15 Hurtownia na Bydgoszcz i Pomorze J. Kłosiński, Bydgoszcz Dworcowa 66. (23281)



Do natychmiast. dostawy z naszych składów:
Siekacze do buraków wszelk. rozmiarów
Parowniki do kartofli
Pieca kotłowe lane
Gniotowniki do kartofli
Sortowniki do kartofli cylindrowe lub z sitami
Kufy do gnojówki cynkowane
Pumpy do gnojówki
Noże do słomy
Sieczkarnie
Wialnie „Amazone“ — „Röber“ i „Vistula“
Wiewniki tychże firm
Pługi do głębokiej orki T. R. 6—15 (27352)
Wszelkie inne maszyny rolnicze jak: maneże, młocarnie, srotowniki etc. w największym wyborze.
Bracia Ramme
Bydgoszcz
ul. Św. Trójcy nr. 14 b, telefon nr. 79

1000 m²
plyty chodnikowe
25x25 i 30x30 cm. oddamy bardzo tanio.
Bracia Schlieper, Gdańska 99. Tel. 306. Tel. 361. 27353

Śniegowce i kalosze przyjmuje do reperacji **E. Guhl i Ska,** skład skór, Bydgoszcz, Długa 45. Tel. 1934. Pozamiejscowe uskutecznią się za zaliczeniem.



Kuchenki żelazne westfalskiego rodzaju w różnych wielkościach. **Przenośne piece kaflowe** w bogatym i pięknym wyborze o sile ogrzew. od 50—250 cbm. w znanym pierwszorzędnym wykonaniu. 29352 **Najnowsze modele 1927.** **Oskar Schöpfer** Bydgoszcz, Zduny 5.

SAPON
z „Koszulką“
najlepszy środek do prania białizny.
„ASAN“
do bielienia białizny.
Środki pod gwarancją nieszkodliwe, od 20 lat chlubnie znane i nagrodzone złotymi medalami. (25929) Zważać na znak ochronny „KOSZULKA“. Do nabycia wszędzie. Chem. Fabr. „Ergasia“ C. Nagórski, Starogard-Pomorski.

Napisz do mnie!
Światowej sławy psycho-grafolog Szyller Szkolnik, redaktor pisma „Świt“ opowie Ci, kim jesteś, kim być możesz? Nadeślij charakter pisma, swój lub zainteresowanej osoby, zakomunikuj imię, rok, miesiąc urodzenia, kawaler, żona?, wdowiec, ilość osób najbliższej rodziny. Otrzymasz szczegółową analizę charakteru określenie zalet, wad zdolności, przeznaczenie jak również horoskop słynnego medium Mille Ewigny. Wszystkim czytelnikom „Dziennika Bydgoskiego“ analizę wysła się po otrzymaniu tylko 2 złotych (zamiat 2 zł). Na przesyłkę załączyć znaczki pocztowe. Osobliwie przyjuje w godz. 12—7. Protokoły, odezwy, podziękowania nabywalniejszych osób stolicy. Adres: Warszawa, Psycho-grafolog Szyller Szkolnik, Redakcja „Świt“, Nowowiejska 32 m. 6, róg Marszałkowskiej. P. S. Niniejsze ogłoszenie wyciąć i załączyć do listu

PIANINA
przez artystów uznane, premjowane **złotym medalem** kupuje się najkorzystniej i na dogodnych warunkach spłaty **w CENTRALI PIANIN** Bydgoszcz, (25872) ul. Pomorska 10. Tel. 17-38 Filje: **Kiów i Lwów.**

Konkurs na posadę referenta
Biura Samorządowego w Poznaniu.

Wymagane kwalifikacje: Przynajmniej kilkoletnia praktyka samorządowa, doskonała znajomość ustaw i działalności samorządowej, ukończenie Wydziału Prawa lub Ekonomji z przepisaniem egzaminami oraz praktyka referendarska. Wynagrodzenie od 400 zł miesięczne począwszy, stosownie do kwalifikacji. Reflektuje się tylko na slistę pierwszorzędna. Zgłoszenia wnosić należy do końca stycznia 1928 r. do **Biura Samorządowego w Poznaniu, ul. 27 Grudnia nr. 8, III piętro.** Do podania dołączyć należy oryginały lub uwierzytelnione odpisy świadectw naukowych i z odbytej praktyki oraz życiorysu.

Komunalny Związek Kredytowy
Prezes: (—) Ratajski w r. (31639)
Oddamy poważne (31594)

przedstawicielstwo
na Województwo Pomorskie wraz z Bydgoszczą na bardzo pokupny, bezkonkurencyjny zagraniczny artykuł higieniczny dla pań. Interes odrzuca duże zyski. Kapitał potrzebny 3—5000 złotych Oferty do „PAR“ Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11 pod nr. „52.96“.

Książkowa - bilansistka oraz korespondentka
pisząca na maszynie. potrzebne zaraz. Do zgłoszenia należy się dołączyć fotografię, podanie preleksi przy wolnym utrzymaniu i mieszkaniu **Aleksander Cebulski,** hurtowy handel żelaza i maszyn, Brodnica n. Drwęca, Mostowa 12-14. (31640)

Ekspedjentkę starszą z długoletnią praktyką oraz **pomocnika i ucznia** do moica dwóch interesów przyjmę zaraz. **R. Popławski, Długa 53-54** Skład białawot i towarów różkich. (31724)

Dzielną steeperkę która chce zostać **dyrektryzą,** do objęcia posady z początkiem stycznia 1928 r. poszukuje większa fabryka **obuwia Polski Zachodniej** Zgłoszenia pod „Steeperka“ do „PAR“ Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11. (31026)

Ratuj zdrowie! Wzbogać rozum!

Wydawnictwo i Redakcja „SWIT” wszystkim Czytelnikom „Dziennika” dołącza do każdej zamówionej książki, drugą, ciekawą i pożyteczną książkę darmo. Zamiast jednej — dwie, dwóch — cztery i t. d. Zamówień za sumę mniej niż 3 złote nie wykonujemy. — Wysyłamy za gotówkę lub za listką pocztową. Na wydatki pocztowe i opakowanie załączamy 1 złoty znaczkiem pocztowym. Niniejsze ogłoszenie wyciąć i załączyć do listu. (29954)

DR. S. BREYER: „Wielki lekarz domowy”. Nauka o zdrowiu. Przyczyny, objawy i leczenie wszelkich chorób zwykłych, domowymi środkami, trawami i sposobami medycznymi. Mnóstwo ilustracji. — Cenne wskazówki, jak zachować młodość, piękność i zdrowie. Wielka księga w bogatej, płóciennej oprawie. Cena złotych 10.—

SZYLLER-SZKOLNIK: „Hypnotyzm! Sugestja! Teapatja!”, „Siła nasza wewnątrz nas”. Chciesz władac wielką tajemniczą siłą? Podręcznik słynnego hypnotyzera Szyllera-Szkolnika. Zawiera 98 rozdziałów: Historia hypnotyzmu. Jakim powinien być hypnotyzer. Jakże winno być medium. Magnetyczny rozwój oczu. Autosugestia. Wpływ hypnotyzera na medium. Sugestja podczas snu. Sugestja na jawie. Obudzenie medium. Udgadywanie myśli. Powodzenie w miłości. Leczenie wszelkich nałogów. Zl. 7.— W pięknej mocnej oprawie zł. 9.—

SZYLLER-SZKOLNIK: Chiromancja (linje rąk) fizjognomika (rysy twarzy), astrologia, (nauka o wpływie gwiazd na losy). Praktyczny podręcznik z wielu ilustracjami w tekście. Bez oprawy zł. 3.— w oprawie zł. 4.50.—

ST. A. WOTOWSKI: Wielka księga cudów i tajemnic. „Czarna i Biała Magja”. Cudotwórcy mistrzowie i adeptci wiedzy tajemnej wszystkich czasów i epok. Ich tajemne praktyki, zaklęcia i recepty. — Oczarowania miłosne. Z portretu autora i z wielu ilustracjami w tekście. Cena zł. 4.— w ozdobnej oprawie zł. 5.—

PR. SZMURŁO: „Świat nadzmysłowy”. Treść: Zdolności nadnormalne, zjawiska nadzmysłowe i nadwrażliwość. Medjumizm, jasnowidzenie, psychometria, spotęgowanie wrażliwości, fakiryzm i hypnotyzm. Cena zł. 1.—

DR. RADWAN FRAGŁOWSKI: Powodzenie. Jak za pomocą autosugestji dopiąć powodzenia. Zl. 2.—

PR. ST. WOTOWSKI: „Duchy i zjawy”, medjumizm i zjawiska nadprzyrodzone. Ilustrowane licznymi fotografiami duchów i zjaw. Zl. 2.—

SZYLLER-SZKOLNIK: „Co każda panna wiedzieć powinna”. Jak poznać przyszłego męża. Zl. 1.—

SZYLLER-SZKOLNIK: „Co każdy młodzieniec wiedzieć powinien”. Jak poznać przyszłą żonę. Zl. 1.—

ST. WOTOWSKI: „Tajemnice życia i śmierci” odsłaniające rąbek zagadnienia życia pozagrobowego. W 8 edmju rozdziałach. Zl. 1.50.—

DR. SPENCER: „Rozwój stosunków płciowych od najdawniejszych czasów do obecnych”. Zl. 1.—

PROP. DR. A. FOREL: „Zagadnienia seksualne” w świetle nauk przyrodniczych, psychologii, higieny, i socjologii. Dwa tomy. Wydanie nowe, powiększone. Z wieloma rycinami. Zl. 5.—

W. ZALEWSKI: „Prostytucja”. Niezwykle ciekawe dane i szczegóły o tej odwiecznej tragedji ludzkości. Nierząd i kwestja mieszkaniowa. Domy schadzki. Sutenerstwo. Urząd obyczajowy, policja wykonawcza, teraźniejsze i przedwojenne typy prostytutek, stołeczne szkoły prostytucji i t. p. Wyczerpujące i życiowe ujęcie tematu i liczne zdumiewające przykłady, tworzą niezwykle ciekawą całość. Str. 160. Ładne wydanie. Zl. 2.50.—

ANIELA OWCZYŃSKA: „Zdrowa higieniczna, oszczędna kuchnia”. Tysiące najnowszych sposobów gotowania smacznych, zdrowych, oszczędnych obiadów. Pieczenie legumis, ciast, mazurków, butek, tortów, smarzenie konfitur, soków, marmelad, sporządzanie kompotów, lodów, wódek, napojów chłodzących. Zl. 4.— W dobrej oprawie Zl. 5.—

SZYLLER-SZKOLNIK: „Zwycięstwo w miłości”. Jak zdobyć miłość ukochanej osoby. Czary, amulety i talizmany. Zl. 2.—

PROP. ST. WOTOWSKI: „Miłość a kłamstwo” i „Samobójstwo” w jednej książce. Zl. 2.—

ARTUR GÓRSKI: „O zmartwychwstaniu”. Zl. 1.—

WRÓŻENIE Z KART.” Szczegółowy podręcznik ilustrowany. Zl. 3.—

DR. RAFAEL MABUZE: Jak zostać hypnotyzerem? Hypnotyzm! Sugestja! Teapatja! Podręcznik praktyczny. Zl. 2.—

DR. M. ROSEN: „Życie seksualne, a choroby weneryczne”. Syfilis, paraliż postępowy i inne choroby weneryczne. Popularny wykład o najnowszych sposobach leczenia i zapobiegania tym chorobom. Zl. 1.—

DR. RADWAN-PRAGŁOWSKI: „Spotęgowanie woli”. Najnowsze metody sugestji. Rozwój zdolności, talentu i usuwanie strachu i złych przyzwyczajęń. Całość 4 tomiki razem 1 zł.

WEININGER: „Pieć i charakter”. Dwa wielkie tomy zł. 8.—

DR. BIRON: „Rzeczyczka” (tryper). Dzieło naukowe nagrodzone na konkursie lekarskim. Zl. 1.50.

DR. A. GUILLARD: „Hygiena piękności”. Jak zachować piękność i zdrowie? Zl. 1.50.—

DR. WYROBEK: „Choroby weneryczne”. Sposoby leczenia. Zapobieganie. Wielka księga. Mnóstwo ilustracji. Zl. 5.—

DR. BRAUN: „Samogwałt u mężczyzn i kobiet”. Jego skutki i środki wyleczenia. Zl. 1.—

DR. TANGEY: „Zboczenia płciowe”. Zl. 1.50.—

DR. BACHE: „Nowy lekarz dla kobiet i matek”. Dla rozpoznania chorób i użytku doświadczonych i bardzo dobrych lekarstw i środków dom. Zl. 5.—

OTTO WEININGER: „Tajemnice kobiet i mężczyzn”. Myśli, poglądy i spostrzeżenia tego genjusza, co do wzajemnych stosunków dwóch płci. Zl. 1.

DR. SURBLED: „Sekretne sposoby małżeńskie”. Cena zł. 1.—

DR. GELSEN: „Hygiena miodowych miesięcy”. Wskazówki dla nowożeńców. Zl. 1.—

DR. HROMUS: „Zielnik lekarski”. Opis ziół leczniczych i sposobów ich zastosowania. Z tablicami i ilustracjami zł. 10.—

DR. CZ. PENDO: „Zwizły poradnik dla młodych mężatek”. Treść: Małżeństwo, ciąża płodność, poród, nieplodność. Sekretne sposoby małżeńskie, pielęgnowanie niemowląt i t. p. Zl. 2.—

DR. A. KORAB-KORABIEWICZ: „Choroby weneryczne”. Uleczalność syfilisu i innych chorób wenerycznych. Jak zapobiegać zarażeniu się. Podręcznik praktyczny dla mężczyzn i kobiet. Zl. 1.—

H. SPENCER: „Etyka stosunków płciowych”. Zl. 1.

LOMBROSO: Psychologia pocatunku. — gr. 75.

SZYLLER-SZKOLNIK: „Mnemonika”. Mistrzostwo pamięci. Sztuka wyrobienia doskonałej pamięci. Usuwanie rozrągnięcia, spotęgowanie woli, przezwyciężenie lenistwa, wzmacnianie zdolności umysłowych. Podręcznik praktyczny Zl. 2.—

M. ROŚCISZEWSKI: „Dobry tin”. Jak się zachować w towarzystwie. Szkoła pożycia z ludźmi wszelkich stanów, w stosunkach ceremonialnych. Zl. 3.—

SZYLLER-SZKOLNIK: „Kobieta i kobietka”. Myśli, uwagi i aforyzmy o kobiecie. Chciesz poznać kobietę, przeczytaj „Kobietę i kobietkę”. Zl. 1.50.—

PROP. WET. HENRYK SCHMIDT: „Nasz weterynarz”. Wielki podręcznik dla wszystkich. W 9-ciu rozdziałach ze 100 rycinami. Uczy hodowli, rozpoznania, zapobiegania i leczenia wszelkich chorób: koni, bydła, owiec, świń, kóz, psów, kotów i wszelkiego drobiu cena tylko zł. 7.—

EOSKO-CZARNOKSIĘŻNIK: „Tysiące sztuk czarodziejskich”. Tajemnice magji. Zbiór najciekawszych sztuk. Zl. 2.—

LENORMAND: Sztuka wróżenia z ręki, z rysów twarzy, z daty urodzenia i kart”. Zl. 3.—

SENNIK EGIPSKO-ARABSKI z planetami zł. 1.—

THEURIET: „Grzechy młodości”. Powieść. Zl. 1.—

ST. A. WOTOWSKI: „Tajemnice masonerii i masonów”. Obrzędy, rytuały, wtajemniczenia. Z wielu ilustracjami. Zl. 2.—

„NAJWIĘKSZY I NAJNOWSZY SENNIK POWRÓŻENIOWY”. Zaczepnięty ze starych egipskich i arabskich dokumentów. Zawiera oprócz wykładu snów: tabele liczb wygranych, oraz tabele szczęścia. Wykaz dni szczęśliwych i nieszczęśliwych do każdego dnia dodane szczęśliwe numery loterii, ogólne przepowiednie losu, wróżenie z planet, wróżenie z 36 kart i wiele innych. Najnowsze wydanie zł. 5.

PROP. ST. A. WOTOWSKI: „Życie, przygody miłosne i kochankowie cesarzowej Katarzyny II”. Treść niezmiernie ciekawa. Tylko dla dorosłych. Zl. 1.50.—

DR. WŁADYSŁAW GUMPIOWICZ: „Obłąkani królów”. Zdumiewające rewelacje historyczne o zwyrodniałych i zidjocalnych władcach. Tajemnice dworów królewskich: Francji, Hiszpanii, Danii, Szwecji, Rosji i t. d. Szalone królowe i potomkowie monarchów. — Książka ta przykuwa uwagę czyteln. Zl. 1.

K. OTOLINSKI: „Tajemnice Koranu, małżeństwa i rozwodów u Mahometana”. Niezmiernie ciekawe szczegóły intymnego życia Mahometana (tylko dla dorosłych). Zl. 1.

P. ŻYCHOWSKI: Podręcznik do nauki pisania podań i pism urzędowych 80 rozm. wzorów. Zl. 2.—

ADAM MICKIEWICZ: Najpiękniejsze poezje. Obejmuje wybór ze zbiorów: Ballady i Romanse, Sonety, Sonety Krymskie, Wiersze różne, oraz wyjątki z „Grażyny”, „Konrada Wallenroda”, „Dziadów”, fragmenty z „Pana Tadeusza”, Przeszło 20 poezji w jednym tomie. Zl. 1.50.—

ORLEANUS: „Spowiedź onanisty”. W szponach nałogu. Wzruszające opowiadanie. Zl. 1.—

„LISTY MIŁOSNE DLA SERC ZAKOCHANYCH”. Wierszem i prozą. Zl. 1.—

A. ZBIKOWSKI: „Słownik wyrazów obcych”. Niezbędne w życiu społecznym i politycznym. Z podaniem wymowy. Zl. 1.50.—

WIKTOR JACZEWSKI: „Kurs gry filmowej”. Tajemnice fotogeniczności. Gestykulacja. Mimika. Ćwiczenia praktyczne dla adeptów i adeptek. Charakterystyka i wiele innych cennych wskazówek. Zl. 1.50.

KAZIMIERZ LECZYCKI: „Brat z tamtej strony”. Rzecz głęboka, mistyczo nastrojowa. Na czytelnika wywiera niezatarte wrażenie. Zl. 1.—

ZENON SZCZYGIELSKI: „Miłość drapieżna”. Księga mocy. Zl. 1.—

SAUSSEY: „Morfina”. Romans paryski. Zl. 1.

PIOTR LOUYS: „Zagadkowa kobieta”. Romans erotyczny. Zl. 1.—

O. MIRBEAU: „Życie neurastenika”. Powieść. Zl. 1.

IVETTE GUILBERT: „Z za kulis szantanu”. Powieść. Zl. 1.—

P. BOURGET: „Zazdrość w miłości”. Zl. 1.

A. DUMAS: (ojciec). „Trzej muskietierowie”. Powieść. Wydanie 3-tomowe w bogatej oprawie. zł. 5.

SHOYEN: „Białe niewolnice”. Powieść. Zl. 1.—

MAXIME PAZ: „Dzisiejsza miłość”. Romans. zł. 1.

A. DUMAS: (ojciec). „W pałacu parów”. Pow. zł. 1.

PAUL BOURGET: „Zazdrość w miłości”. Zazdrość zmysłowa. Zazdrość serca. Zazdrość a miłość. Powód i istota zazdrości. Liczne przykłady. Zl. 1.

ARTYSTOM, AMATOROM, I MIŁOŚNIKOM SCENYI „Estrada”. Wielki zbiór monologów, żartów, satyr, aktualności, piosenek, dowcipów, i anegdotek najwybitniejszych autorów. Repertuar artystów: Gieraszińskiego, Toma, Urszulej, Jastrzębca, Hanusza, Rapackiego, Strońskiej, Madziarówny i wielu innych. Repertuar teatrów „Miraż”, „Czarny Kot”, „Qui pro quo”. Serja 10 tomów. Zl. 5.—

R. BILINSKA: „Błędy językowe”. Niezbędna książka dla Polaków dających do poprawnego i bezbłędnego mówienia i pisanja po polsku. Zl. 1.50.

„MŁA NIEPODZIANKA DLA DZIECI”. 25 tomików najpięk. bajeczek, powiastek dla dzieci. Przez najwybitniejszych autorów tworząca bogatą bibliotekę dla dzieci. Wszystkie ilustr. Zl. 3.—

Baterje anodowe do lamp siatkowych do lamp kieszonkowych



NOWOŚĆ

IZOLACJE WEWNĘTRZNE PRAW ZASTRZ.

BAIRA FABRYKA ELEMENTÓW I BATERJI POZNAŃ TELEF: 1082 PATRONA JAKOWSKIEGO 5/7.

NAJLEPSZEGO GATUNKU

PIANINO

kilkrotnie odznaczone złotymi medalami, kupicie tylko w największej i najsprawniejszej

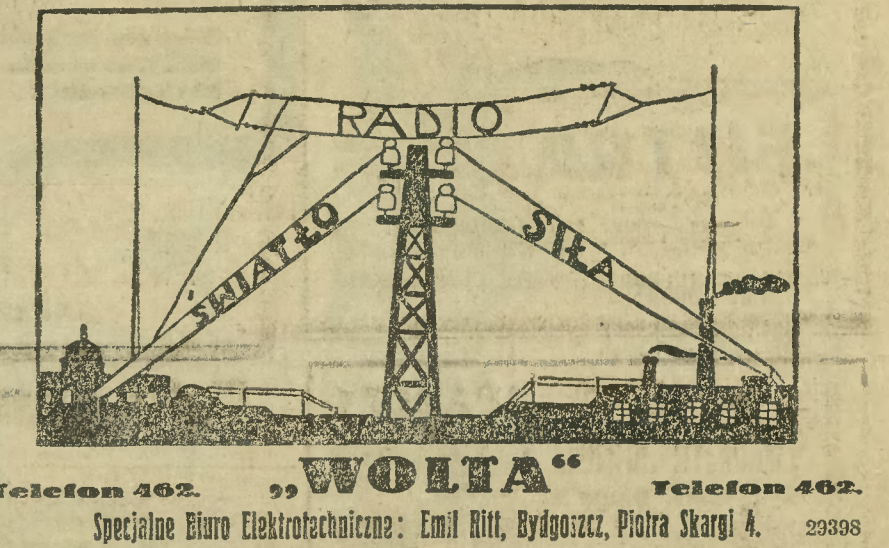
fabryce pianin **B. Sommerfeld**

założ. 1905.

Centrala: Bydgoszcz, Śniadeckich 56

Filje: Grudziądz Gdańsk Lwów
Grobłowa 4 Hundegasse 112 Piłsudskiego 17

29129



„WOLTA”

Telefon 462. „WOLTA” Telefon 462.

Specjalne Biuro Elektrotechniczne: Emil Ritt, Bydgoszcz, Piotra Skargi 4. 29398



Po oryginalnych cenach fabrycznych oferujemy do najszybszej dostawy

traktory ropowe

„Lanz” Grossbulldog

jako zastępca firmy Rud. Sack 29407

orygin. Sackowskie maszyny przyczepne do traktora dwa-, trzy-, oraz pięcioskibowe automat. kultywatory i brony talerzowe

Na życzenie służymy osobistą dokładną ofertą

Adolf Krause & Co

T. z o. p. Toruń-Mokre Telefon 646

Motto na rok 1928: Byłoby to jak w bajeczce Gdybym jeździł w Chevrolet'ce...

Piękny dla swej jakości najchętniej kupowany samochód świata po zadziwiająco niskich cenach. Jako produkt „General Motors” z roczną piśmienną gwarancją. Dogodne warunki spłaty. Ceny i demonstracje na życzenie bez zobowiązania.

Ł. Stadie-Automobile, Bydgoszcz, Gdańska 160, telefon 16-02.

Licytacja

przy ul. Gdańskiej 131/132 u spedytora Wodtkego.
We wtorek, dnia 3 stycznia o godz. 10 przed
południem sprzedawać będą następujące meble
i przedmioty jak następuje: (31825)

- szafy, stoły, łóżka, łóżka dziecięce, większa
- ilość bielizny, lodownia, krzesła, piec do
- ogrzewania, stół rozciągany (orzech)
- materiał na ubrania, lampy elektr.
- i wiele innych rzeczy.

M. Piechowiak, zaprzysiężony licytator i taksator
Długa 8 Magazyn mebli Tel. 1651

Poszukujemy kilka set beczek od śledzi

polecając równocześnie
pierwszorz. jakości kapustę kwaszoną i ogórki

„OWIKON”

Fabryka konserw w Owidzu pod Starogardem

Prima węgiel górnosląski

z kopalń GIESCHEGO (2794)

oraz koks hutniczy

po cenach konkurencyjnych (koncerno-
wych) ofiaruje z terminową dostawą

Ge-Te-We Górnośląskie Tow. Węglowa
z o. p. w Katowicach.

Oddział pomorski w Bydgoszczy,
ul. Dworcowa 59. Telefon 683 i 1593.
Biuro sprzedaży węgla koncernu Giesche S. A. Katowice.

Napad rabunkowy.

W dniu 25 grudnia 1927 przed południem około godziny 10 do 11
wykonano na właściciela fabryki pana **Alberta Kauffmanna** w jego
biurze przez dwóch jemu nieznanym dorosłych, jak się zdaje
starszych ludzi, napad rabunkowy. (31638)

Za przytrzymanie tych sprawców wyznacza się

nagrodę 5.000 zł

Peter Kauffmann Synowie, Fabryka obuwia, Starogard.

Na scenie w **MAXIMIE** Powitanie
zakończ. starą roku Telefon 683 Nowego roku
Telef. n 683

Od 1 stycznia
Atrakcje Gdzie będzie mirt
niezapomnianek
zupelnie nowy
program.
Balet

Gdzie spędzisz wczoraj sylwestrowy
w tym samym tobie
Gdzie spotkasz się
z nową „Kopciuszka” i „Czarna krowa”
Gdzie będzie wesoło i gwarno
Gdzie będzie pełnia
Gdzie będzie pełnia
Gdzie będzie pełnia

Cukiernia Grey

Telefon nr. 212 ul. Gdańska 23

poleca na Sylwestra:

co godzinę świeże paczki

sztuka 0,25 zł.

nadziewane rozmaitemi konfiturami.

Przyjmuje się zamówienia na

paczki z wkładkami żartowymi

Uskutecznia wszelkie przesyłki poza-
miejscowe.

31780)

Kupuję stale

dlużycie

oraz

wałki olszowe

duż. od 1 m wzwyż, grub. w czubie od 15 cm Ø wzwyż.

A. Weynerowski

Bydgoszcz, Promenada 43.

Hurtowny handel sera

August Laite, Bydgoszcz

Św. Trójcy 12c — Telefon 1168

dostarcza wszelkie gatunki sera i wędlin pocztą
lub koleją po najniższych cenach dziennych.
Prospekty gratis. 31782

Kupiec

do samodzielnego kierownictwa restauracji, dobrze
polecony nie niżej lat 30 zaraz potrzebny. Do prze-
jęcia bufetu wymagana gotówka 1000 zł. Własna
posiłek pożądana. Zgłoszenia do (31827)

J. Mendlikowski, Janowiec.

RADIO APARATY I CZĘŚCI

na korzystnych warunkach spłaty poleca

„Elektrotechnika”
Sp. sąd. zap. (2032)

Właśc. Inż. M. Brokarzewicz i R. Wrycz-Relowski
Bydgoszcz, Toruńska 181, telef. 14-50

Wykonujemy także instalacje elek-
tryczne dla siły, światła, telefonów itp.

Wytwórnia soków, ekstraktów ikerowych i poney poszukuje zaraz na województwo Poznańskie i Pomorskie podróżujących

panów, zaprowadzonych u swej klienteli, odwiedzających stale
składy kolonialne i restauracje na wysoka prowizję lub
stałą pensję i diety. Wyczerpujące oferty z podaniem
swojego rejonu do firmy „Sokpol”, Trzemeszno, skrzynka
pocztowa 19. (31632)

Wytwórniom muchołapek

najmniejszym, średnim i wielkim zakładom daje po
najniższych cenach i na korzystnych warunkach spłaty
za natychmiastową dostawą **s rowiee**
i pierwszorzędny lepek

Chemiczna fabryka (31740)

R. Münkner, Zeitz-Aylsdorf (Niemcy).

Poszukujemy celem przeprowadzenia daleko
idącej organizacji najskuteczniejszej sprzedaży

dzielnych akwizytorów

w wszystkich miastach Woj. Poznańskiego i Pomor-
skiego dla sprzedaży względnie pośrednictwa sprze-
dazy

samochodów

znanego fabrykatu. Wymaga się (lecz nie koniecznie)
zakup jednego samochodu reprezentacyjnego. (31856)
Uprasza się o zgłoszenie piśmiennie każdego zain-
teresowanego do skrytki pocztowej Poznań nr 491

Nauki

każdego wości, stenografii
i kor spondencji udziela

G. Verreau (6858)

rewizor ksiąg
Bydgoszcz,
ul Jagiellońska 14.

OSIEDLIŁEM SIĘ jako adwokat w Chojnicach

z dniem 1. I. 1928 r.

Biuro moje mieści się przy
ul. Młyńskiej nr. 19
telefon nr. 88.

Alfons Gracz
adwokat, były sędzia.

Napisowy wiersz tusty 20 groszy, każde
dalsze słowo 10 groszy. 5 cyfr = 1 słowo —
i, w, z, a = każde stanowi słowo.

DROBNE OGŁOSZENIA

Ogłoszenia większe pod niniejszą rubryką oblicza się na mm o 100% drożej.

Dla poszukujących posady 20% zniżki. —
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9
przed południem.

POLECENIA

Pisownianie

karbowanie sukien oraz
rysowanie wszelk. robót
ręcznych wykonuje szybko
i akuracie Piwecki,
św. Trójcy 27 przy kości-
ciele. 31795

Krawcowa

szyje tanio i gustownie,
przyjmuje w dom i poza
domem. Dworcowa 31 a,
II ptr. lewo. 14937

Wykonuje

pierwszorz. dzie suknie
ostatnich żurnali oraz
przerabiam. — Panie, które
re chcą wyglądać jak wy-
cięte z żurnali, zechcą się
pofatygować do mnie. —
Wykonuję hafty ręczne,
maszynowe i koralikowe.
Pocztowa 3, III p. 31792

SPRZEDAŻE

Skład kolonialny

dobrze zaprowadzony ko-
rzystnie do nabycia, ra-
zem z towarami. Zgłosz.
do Dzien. Bydg. pod „N.
N. 5”. 31756

Dom

piętr. z piekarnią zbożo-
wą interes cały do obje-
cia bez konkurencji wol-
nej. w wiosce kościelnej
suesniec sprzeda 10.000 zł
Kieliszek, Plac Piastow-
ski 12. 16961

Dom

z ogrodem owocowo-wa-
rzywnym (300 drzew)
z wolnem mieszkaniem za
4000 zł sprzeda „Orient”
Lipowa 3. 16961

Składy

kolonialne i próżne z mie-
szkaniem sprzeda „Orient”
Lipowa 3. 16972

Domy

od 5000 zł wzwyż, składy
kolonialne od 2000 zł po-
leca „Ostoja” wł. Stefan
Michalak, Król. Jadwigi 4
31848

Okazyjnie

na sprzedaż: jadalka, sy-
pialka, salon damski, kasa
ogniotrwała, półsorki wy-
jazdowe i różne antyki.
Dom Komisowy, Pomor-
ska 6. 31822

Bocznice

telefoniczna do oddania.
Zgłosz. pod „Telefon” do
Dzien. Bydg. 31796

NAUKA

Zakupuje

stale wszelkie nowe i uży-
wane meble, zegary, in-
strumenta muzyczne, dy-
wany, antyki, kasy ognio-
trwałe, maszyny do szycia
i pisania. Sniadeckich 56,
tel. 10-25. (31375)

Przy wpłacie

40-50.000 zł poszukuje się
dom nowocześnie w śród-
mieściu celem kupna. Of.
pod „Kupno” do filji Dz.
Bydg. Dworcowa 2. (40971)

POSADY WOLNE

Stolarzy

tylko pierwszorzędne si-
ły potrzebuje zaraz Po-
morska 10 w kantorze.
31824

Frezera

potrzebuje zaraz. Blasz-
czyk, fabryka Mebli, Św.
Trójcy 14 w podw. I ptr.
31471

Podróżujący

z wyrobioną klientelą na
provincję poszukiwany.
Pensja i prowizja. Gim-
nazjalna I, II ptr. Sobota
i niedziela od 12-3.
F-16896

Służąca

do wszelkich prac domo-
wych z praniem i praso-
waniem zaraz potrzebna
J. Caliński, Stary Rynek
nr. 30. (31830)

Pomocnika

fryzjerskiego poszukuje
na stałą posadę. Dent,
Nowe miasto n. Drwęca,
ul. Przemysłowa. (31850)

Ekspedjentka

do składu kolonj. i deli-
katesów z dobrimi refe-
rencjami może się zgło-
sić. Gdańska 54. 31831

Poszukuje

ekspedjentkę z kaucją do
500 zł. Bydgoszcz, Grun-
waldzka 145. 31496

Dziewczyna

lat 14-15 potrzebna zaraz.
Św. Trójcy 32, Koperska.
31855

POSADY POSZUKUJA

Ogrodnik

w starszym wieku sam.
8 lat na ostatniem miej-
scu, znający się na wszyst-
kim co wchodzi w zakres
ogrodnictwa i na pasiece
poszukuje posady od 1-go
kwietnia albo zaraz. Adr.
J. Krajewski, Bydgoszcz,
Garbary 11. 16749

MIESZKANIA

Poszukuje

mieszkania 7-8 pokojo-
wego w centrum miasta
t. j. Dworcowa, Gdańska,
Jagiellońska nie wyżej
II-go piętra. Of. pod „K.
M. 46” do filji Dz. Bydg.
31167

2 pokoje

z kuchnią odremontowane
z rocznym czynszem wska-
że „Ostoja” wł. St. Micha-
lik, ul. Król. Jadwigi 4.
31847

Mieszkania

1-2-3-4-5-6-pokoj. wskaże
„Orient” Lipowa 3. (16970)

POKOJE

Przyjme

jeszcze 2 uczni szkolnych
na stancję. Cieszkowskie-
go 5, III ptr. prawo.
31834

Przyjme

uczni na stancję. Peterso-
na 11, I. 16959

Pokój

umebl. do wynajęcia. Adr.
wskaże Dz. Bydg. F-16934

Pokój

skromny dla pana do wy-
najęcia. Gdańska 2, podw.
I ptr. prawo. 16962

Krawiec

poszukuje skromnego po-
koju. Oferty pod „Samot-
ny” do filji Dzien. Bydg
Dworcowa 2, 16928

1-2 dobrze umebl.

pokoju niekierujących po-
szukuje kulturalny pan.
Zgłosz. do filji Dz. Bydg.
pod „K. D.” 16940

Pokój

do wynajęcia. Warszaw-
ska 14, I prawo. 16955

Próżnego

pokoju poszukuje kraw-
cowa. Oferty do filji Dz.
Bydg. pod „J. W. 100”.
F-16938

Poszukuje

współtowarzysza do po-
koju Naruszewicza 1a, p.
prawo róg Garbary. 31793

RÓŻNE

Panna

lat 24, posagu 5.000 zł, miła,
inteligentna, wyjdzie za
urzednika lub rzemieślni-
ka Biuro Kojorzenia „Fe-
nix” bier. F. Wiek, Król.
Jadwigi 4. 31843

Dla pań

z posagami 5000 zł. 10.000
zł. 22.000 zł. 35.000 zł.
50.000 zł i wzwyż poszu-
kuje odpowiednich partji
Biuro Kojorzenia „Fenix”
kier. F. Wiek, Król. Ja-
dwigi 4. Scista dyskrecja.
31844

Wielka wyprzedaż inwenturowa

Po ukończonej inwenturze urządzamy od dnia 2-go do 15-go stycznia wielką wyprzedaż celem uprzątnięcia towarów zimowych. W tym czasie sprzedawać będziemy wszystkie towary po cenach niebywale niskich. Powstałe podczas wyprzedaży gwiazdkowej resztki i kupony na suknie i bluzki wykładamy na sprzedaż za bezcen. **Konfekcja damska i męska** znacznie w cenach zniżona. Tania ta sprzedaż jest bezpowrotną, dlatego zaleca się jaknajobficiej z niej korzystać.

Zwracamy uwagę na nasze okna wystawowe! Zwracamy uwagę na nasze okna wystawowe!

Siuchniński & Stobiecki, Bydgoszcz Stary Rynek 3 Telefon nr. 123.

Obrońca prywatny

załatwia sprawy procesowe, akcyzowe, skarbowe umowy najmu, podatki ściąganie należności, sporządza wszelkie wnioski i udziela porady prawnej

J. Wojciechowski
Bydgoszcz, Dworcowa 33, I ptr

POLECENIA

Treżura psów przyjmuje psy do treżury, przewodniki dla ociemniałych, psy jaką srożę domu, obronne, śledcze pod gwarancją. Wielki zakład treżury psów oznaczony medalem srebrnym na wystawie wodnej w Bydgoszczy. Bydgoszcz-Wilczak, 5 Służa, Fr. Buda. 31787

Panowie! Najbardziej zniszczona garderoba czysta, reperuje, przerabia starannie. Najtaniej „Ekonomia” Dr. Em. Warmińskiego 15. (16907)

Karbowanie plisowanie

1 dekalizowanie wykonuje w jednym dniu po cenach najniższych. Plisownia sukien damskich. Zakowicz, Bydgoszcz, ul. Gdańska 114, F-a Wakarecy, ul. Dworcowa 95a, Jagiellońska 4, skład Kapeluszy, ul. Gdańska 58, i Plac Kościelicki nr. 2. Nukio, ul. Ks. Skargi 391. Materiał może być poczta przesyłany. 31706

Plisowanie karbowanie wykonuje szybko, trwale i tanio „Valentia”, Cieszkowskiego 5, Mostowa 2, Gdańska 14. F-16839

Portret 2 zł poleca „Wiel”, Sienkiewicza 44. 16988

12 fotografii 1 zł poleca „Wiel”, Sienkiewicza 44. 16987

6 fotografii na pocztówkach 3 zł poleca „Wiel”, Sienkiewicza nr. 44. 16986

Najtaniej zakupuje się meble, lustra, masyzny do szycia, kasy National, dywany, futra, odzież, obuwie w Domu Komisowym, Pomorska 6, 3 S23

Wykonujemy wszelkie prace tokarskie z drzewa — ceny konkurencyjne — stałe na składzie, nogi do łezanek za szt. 2.20 zł polor. Wytworzenia tokarska Grabarek i Ziętak, Bydgoszcz, Zduny 20. 16946

SPRZEDAŻE

408 mórg gospodarstwo przy wpłacie 16.000 sprzedana „Norma” Gdańska 24. 16935

Gospodarstwo 123 mórg dobrej ziemi, budynki murowane, dom 4 pokoje i kuchnia, wodociąg, inwentarze, kompl., przy miesiące powiatowem prywatnie, 45.000 sprzedana Piotrowski, Szubin, Nakielska. (16914)

Kilkaset majątków, korzystne, kompletne, rola przeważnie pszenno-buraczana, specjalnie 6.200 mórg, siedziba magnacka 3 miliony, 8000 mórg 1.700.000, 3000 mórg milion, 2.400 mórg 550.000, 2000 mórg przy cukrowni 660.000, 1.200 mg. 330.000, 600 mórg 165 (00), 350 mórg oraz 100 centn. młyn wodny 16.000, 160 mórg i kl. 75.000 złotych pozostaw kapitałne dzierżawy 250, 500, 1000, 1.5 0 mórg, olbrzymi wybór domów, młynów, składów itp. Gleba, Dworcowa 73, największe i najwięcej ustosunkowane biuro pośrednictwa majątków w ujętym b. zaborze. 31747

Dom z piekarnią zaraz wolny w Bydgoszczy sprzedam spiesznie za 11000. Kurnatowski, Ogrodowa 2. F-16905

Kamienica 2 piotr. 2 składy, ogród 80.00 zł. oraz wile, hotele, oberże, kawiarnie sprzedam Biuro Centralne Dworcowa 69, telefon 850, Nowakowski. 16897

Dom z składem przy wpłacie 25.000, — zł. w dobrej polozeniu, kąpie w mieście lub w większej wsi kościelnej. Zgłoszenia do Dziennika Bydgoskiego pod „K. R. 51”. (31551)

Hotel z wyszynkiem pewną koncesją, dom piętrowy, wielka sala, stajnie do wyprzeżu, spichlerz, oraz skład kolonialny, wszystkim z kompletnym urządzeniem w pełnym biegu sprzedam za 52.000 zł lub wydzierżawie. Do objęcia w dzierżawę potrzeba 1 tys. st. Hipoteka czysta. Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „N. 333”. 16949

Młyn przy wpłacie 25.000 kupię najchętniej wprost od właściciela. Zgłosz. z szczegółowym opisem obiektu i warunków sprzedaży do Dzienn. Bydg. pod „St. W. 52”. 31552

Młyn parowy 200 ctr. przemiału, 150.000, wpłaty 7.000 zł. Młyn parowy 100 ctr. przemiału 60.000 zł sprzedam Biuro Centralne Dworcowa 69, telefon 850, Nowakowski. 16902

Młyn wodny turbinowy przy tem 100 mórg. ziemi w tem 12 łaki I klasy. Dom 7 pokoj duży ogród owocowy ładne położenie. Cena 85.000 zł lub w dzierżawę 18000 zł. jak również wiele innych młynów wodnych, parowych, tartaków, gościnieców, kamienice, wille, interesu handlowe i t. p. poleca i przyjmuje świeże zlecenia Biuro „Pogoń”, Dworcowa 80, tel. 78—15. Znaczek na odpowiedź.

„Grakona” Akeji większą ilość sprzedam natychmiast największej dającemu. Oferty pod „L. P. 6” do filii Dzienn. Bydg. Dworcowa 2. 16941

Garnitur parowy mióciarnia, lokomobila 60 cal. po gruntownym remoncie i motor 8 K. M. benzolowy sprzedam St. Przybylski, Szubin, (Poznańskiej). F-16908

Piekarnia z całkowitem urządzeniem z powodu wyjazdu do odstepienia w Bydgoszczy. Adres wskaza filja Dzienn. Bydg. Dworcowa 2. 16941

„Occasion” Bydgoszcz, Gdańska 31/32, tel. 540, poleca okazynie: gdanski zegar, 4 krzesła inkrustowane, stół, sekretarka, szafa i komoda empiryczne, salon mahoniowy z bronzami oraz inne starożytnie meble. 16837

„Occasion” Bydgoszcz, Gdańska 31/32, telefon 540, poleca okazynie: makaty tureckie, dywany, szale wschodnie, obrazy starej i nowej szkoly, kryształ, porcelanę saską, brzozy i t. p. cenne przedmioty. 16838

Motor gazowy także na benzynie, 10 konny w dobrym stanie na sprzedaż. Rogawski, Liedzbark, Pom. 31750

Okazja! 3 rezerwuary do wody składające się z 3 calowych balów, wybite 1,6 milimetr. blachą cynkową ogólnej pojemności 60 mtr. mało używane, prawie nowa waga decymalna (do rozsuwania), rasowy pies (doga) bardzo czujny, ostry i kilka młodych dogów tanio na sprzedaż. Zgłoszenia do E. Zulawski, Kościelna, (Pomorze), Targowisko, telef. 62. 31819

Pianino tanio na sprzedaż. Koerd, Król. Jadwigi 4b. F-16851

Pianino używane krzyżowe sprzedam tanio Majewski, Pomorska 65. F-16856

Skrzypce Woneckie z roku 1585 potrzebujące remontu na sprzedaż. Gdańska 94, skład tow. krótkich, 31757

Sprzedam motocykl z przyczepką niem. wyrobu mało używany, 8. P. S., światło elektryczne za 2.950 zł. Lask. oferty pod „Motocykl” do filii Dz. Bydg. ul. Dworcowa 2. 16945

Sprzedam kanarka z klatką, kurtkę skórzaną z futrem, ubranie jasne noszone, pies szpic biały. Ul. Gamma 8, I p. 1. 16904

KUPNA

Kupuje się używane meble, antyki wszelkiego rodzaju i inne rzeczy. Dom Komisowy Pomorska 6. 31821

Majątków ziemskich różnej wielkości dla poważnych reflektantów poszukuje. Szczegółowe oferty Piotrowski, Szubin, Nakielska. (16913)

Poszukuje urzędzenia fryzjerskiego i stolika do manicury. Zgłosz. telef. pod „923” F-16910

LEKCJE

Francuskiego gramatyki, konwersacji, doskonały akcent, udziela. Dworcowa 66, I lewo. 31566

Kursy kroju i szycia. Nowy kurs rozpoczyna się 2. I. 1928. Wyuczam rzetelnie. Po skończonej nauce wydaję świadectwa przez ministerstwo zatwierdzone. Misiewiczówna, dyplomowana mistrzyni, Sienkiewicza 8. 31771

POSADY WOLNE

Posada dostanie panikatory pożyczki 150—2000 zł. Pewna gwarancja. Zgł. Restauracja, ul. Kujawska 77. 31755

Pomocnik fryzjerski potrzebny. Keszsin, Grunwaldzka 7. 31560

Bukieciarka zdolna do kwaciarni potrzebna zaraz. Dworcowa nr. 31a u gospodarza. F-16898

Dzielnv ekspedjent — dekorator, który biegle pisze lakiem władaj. językiem polskim i niemieckim potrzebny zaraz. Oferty z podaniem pensji przy wolnym stole i odpisami świadectw do Dz. Bydg. pod „Dzielnv”. 31749

Inteligentna pani posiadająca 1.500 zł otrzyma korzystną posadę. Wiadomość Pomorska 49 do 50 pierwsze p. prawo. 16918

Pracownik energiczny posiadający około 200 dolarów otrzyma dobrą posadę. Wiadomość Jönit, Krasieńskiego nr. 14. 16920

Uczeń biurowy niżej lat 16, władający także po niemiecku potrzebny do biura prawniczego. Zgł. pism. Orłowski, zastępca procesowy, ul. Poznańska 5. (31708)

Modystki i uczennice potrzebne. Dembus, św. Trójcy 19. 31784

Starszej służacej do wszystkiego z dobrym gotowaniem poszukuje zaraz. Krakowska nr. 11. F-16903

Uczennicę starszą przyjmie Kiepiński, skład rowerów, instrumentów muzycznych i artykułów sportowych. Grunwaldzka nr. 146. 31513

Ucznia malarskiego przyjmie. J. Grzeszkowiak, mistrz malarski, ul. 3 Maja 22. F-16932

Uczeń szwajski najchętniej ze wsi oraz dziewczyna do lekturki prac domowych potrzebna. Bydgoszcz, ulica 20 Stycznia 11a.

Uczennice do haftu przyjmie. Tobolska, Pl. Poznański 2. 31782

Potrzebne dziewczę do dziecka. Cieszkowskiego 14, II p. F-16923

Pielęgniarka inteligentna, do umysłowo chorej spokojnej natchmiast potrzebna. Zgłoszenia 1 stycznia od 10 do 1-szej. Dr. Howiecki, ul. Wileńska 9. (F-16780)

Pokojowa potrzebna do Hotelu Warszawskiego w Bydgoszczy, Warszawska 16. 31826

Potrzebny zaraz duet. Sniadeckich 29 16954

Potrzebuję zaraz samodzielnego czeladnika piekarskiego. Piotr Ipczyński, Koronowo, ul. Bydgoska 11. 31820

Posługa potrzebna. Zgł. w składzie Loterji, Dworcowa 17. 31736

POSADY POSZUKUJĄ

Z kaucją 2 tys. zł poszukuje fachowca bufetu na rachunek. Zgł. do Dzienn. Bydg. pod „K. 2000”. (31539)

Panna intelig. pragnie osiąść posadę jako nauczycielka domowa do dzieci od lat 5—10 Oferty do skrzynki pocztowej nr. 39, Lubawa. 31741

Sierota lat 47, 6.000 zł, wykształcona, muzykalna, gospodarna, poszukuje odpowiedniego męża. Oferty pod „Fortuna” do Dzienn. Bydg. (16935)

W aptece przyjmie posadę bezpłatnie intel. panienka, celem wydoskonalenia się. H. Polaczynska, Mroczka, Dworzec. 3.761

Bezdzietne małżeństwo poszukuje portjerstwa. Oferty do filii Dzienn. Bydg. pod „B. D.” 16927

Bufoletowy starszy, samodzielny i sumienny poszukuje zaraz lub później posady. Kaucja 2.500—3.000 do dyspozycji. Lask. oferty z podaniem warunków proszę pod „M. K.” 31753

500—1000 zł dam za wyrobienie odpowiedniej posady agronom administrator obeznany w handlu. Oferty do filii Dzienn. Bydg. Dworcowa 2 pod „500—1000”. 16 99

Sekretarz z 6 letnią praktyką w urzędach państw., dzielnv korespondent, registator, obeznany z sprawami podatk., policyjn. i administracyjnymi poszukuje posady. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Dzielnv 6”. 31744

DZIERŻAWY

Ubikac’a duża i jasna stósowna na warsztat lub składnicę do wydzierżawienia. Długosza 42. F-16900

Ubikacje nadające się na warsztat zaraz do wydzierżawienia Pl. Piastowski 7. 16911

MIESZKANIA

Mieszkania 1-2-3-4-5-6 pokojowe poleca korzystnie „Norma” Gdańska 24. 16963

3 pokoje z kuchnią za rocznym czynszem w okolicy Jagiellońskiej. 5 pokoj z kuchnią, komfortem w pobliżu Placu Wolności wskaże „Ostoja” właśc. St. Michalik, Królowej Jadwigi 4. 31846

POKOJE

Pokój dla uczeni lub dorosłych z całodziennem utrzymaniem lub bez zaraz do wynajęcia. Wileńska 3 II ptr. lewo. F-16846

Pokój czysty ładnie umebl. do wynajęcia, ul. Warszawska 1a, I ptr. lewo. 31538

Pokój z utrzymaniem do wynajęcia. Garbary 17, II ptr. F-16827

Ładny pokój z utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Sw. Trójcy 22b, IV ptr. prawo. 3.769

Pokoje wskaże „Norma”, Gdańska 24. 16964

Pokój skromnie umeblow. poszukuje pani z szesnastoletnim synem. Oferty pod „Stromny pokój” do filii Bz. Bydg 1695

Pokój umebl. z utrzymaniem zaraz do wynajęcia. Sw. Trójcy 6a, ptr. prawo. 31802

Pokój umebl. do wynajęcia. Sw. Florjana 16. Dutkiewiczowa. (31804)

Pokój z osobnem wejściem dla lepszego pana do wynajęcia. Dr. Em. Warmińskiego 17, I wejście, I ptr. 1. F-31841

Pokój umeblowany. Hetmańska nr. 13, II prawo. (16953)

Pokój do wydzierżawienia z parowem ogrzewaniem dla dwóch panów. Sw. Trójcy nr. 10, Kosmicja. (31842)

Pokój z utrzymaniem lub bez dla solidnego pana do wynajęcia. Garbary 17, I ptr. prawo. (31835)

Pokój umebl. z elektr. światłem zaraz do wynajęcia. Paniski, Sw. Florjana 16, I p. 31836

Pokój umebl. czysty dla 2—3 uczeni gimn. Lubelska 33, 53, II ptr. lewo. 31797

Pokój dla pana. Gdańska 62, II ptr. lewo. 31759

Pokój do wynajęcia. Dolina 24. 31788

Pokój umebl. z osobnem wejściem do wynajęcia, ul. Chelmińska 22, ptr. lewo. (31536)

Pokój umebl. do wynajęcia, ul. Gdańska 52, I p. 1. F-16924

Pokój umebl. dla 1—2 panów. Sniadeckich 30, I piętro lewo. F-16905

Pokój umebl. zaraz do wynajęcia, ul. Sw. Trójcy 30, II ptr. S. Hoffmann. 31857

Pokój umebl. do wynajęcia. Matejki 6, II ptr. lewo. 31816

Pokój umebl., światło elektryczne, dla lepszej inteligentnej osoby do wynajęcia Kowalewska, Sienkiewicza 50. F-16912

Pokój umebl. do wynajęcia dla solidnego pana lub szkolnych uczeni od 1. I. 28., ul. Kościelna 34, II ptr. lewo. F-16904

Pokój umebl. bez pościeli do wynajęcia. Jagiellońska nr. 12, III ptr. prawo. F-16921

2 pokoje pojedynczo umebl. od 1. I. 28. do wynajęcia. Promenada 39, I. F-16922

Pokój z całodziennem utrzymaniem zaraz do wynajęcia. Adres w filii Dz. Bydg. Dworcowa 2. F-16915

Pokój umebl. blisko dworca do wynajęcia. Gdzieś wskaże Dz. Bydg. (31758)

Pokój umebl. ciepły do wynajęcia. Chwytwo 16, II ptr. prawo. 31759

Pokój umebl. do wynajęcia. Mazowiecka 37, I piętro. F-16944

Pokój umebl. do wynajęcia, ul. 20 Stycznia 29, parter lewo. F-17929

Poszukuje dyskretnego niekierującego pokoju dobrze umeblowanego zaraz lub później. Oferty filja Dzienn. Bydg. Dworcowa 2 pod „Dyskretny”. 16925

ROZMAITE

Przystojna inteligentna pana posiadająca całe mieszkanie, pragnie zapoznać pana w wieku 35—45 lat, dobrego usposobienia na stałej posadzie, w celu zaimaż. Lask. oferty proszę nadesłać pod „B. R. 1928” do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2. 16900

Panna brunetka, lat 19, posiada 2000 gotówki i wyprawę, pragnie poznać pana, najchętniej rzemieślnika. Rzecz traktuje się poważnie. Oferty proszę nadesłać do Dzienn. Bydg. pod „Ludka” 31751

3000 zł na hipotekę są do oddania. Oferty przyjmuje Dz. Bydg. pod „K. S. 36”. (31548)

Spółnika z większym kapitałem poszukuje się. Listownie do filii Dziennika Bydg. pod „Bezrzyzko”. 16969

Kto wskaże miejsce pobytu Ludomiry Brzezińskiej b. pracowniczki w firmie Cieślwiwicz, wynagrodzi Dembus, Bydgoszcz, Sw. Trójcy 19. 31783

Obrońca prywatny

zalatwia wszelkie, chochy najtrudniejsze sprawy sadowe, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spolkowe, ramu, podatkowe itd., sciganie naleznosci i udziela porady prawnej.

St. Banaszak,

Bydgoszcz, ul. Cieszkowskiego 2. Tel. 1304 Długoletnia praktyka.

Sprawy podatkowe

wszelkiego rodzaju zalatwia scisle wedlug przepisow obowiazujacych ustaw. Rzecznik Podatkowy Franc. Chmarzynski b. naczelnik Urzedu Skarbowego, Bydgoszcz, Zacisze 1. telef. 1674. 30592

Kaszal-Chrypkę

predko leczy cukierki piersiowe wyrob aptekarza W. Paldzierskiego „Pektus“ miodosiado-slazowe, blaszanka 1,60, paczka 55 gr. Thomsona Eucalypto-mentolowe paczka 45 gr. Sprzedaz w aptekach, drogerjach. 27249

POLECENIA

Firma Pocztarnia

dostawia powozy do slubu od 10 zl; powozy do chrztu od 5 zl; karawany dla dzieci i doroslych od 10 zl. Ul. Grodzka 4, telefon 436. 31516

MEBLE

Najtansze zrodlo zakupu w wielkim wyborze kompletnych pod gwarancja deb.: jadalni, sypialni, pokoi meskich, kuchni oraz mebli pojedynczych, takze wykonane solidnego wykonania na dogodnych warunkach poleca

Ignacy Grajner,

Bydgoszcz (9574) Dworcowa 3. tel. 1921.

Płaszcz

ubrania, jupy, spodnie, trykotazę, czapki i wszelkiartykuły meskie kupisz najtaniej za gotowke czy na raty w magazynie konfekcji Poznańska 34. (29140)

Meble!

Przy dogodnych warunkach polecam: kompl. jadalnie, sypialnie, kuchnie jako tez pojedyncze meble, szafy, stoly, lozka, krzesla, kanapy, fotele, biurka, lustra, pckoje meskie i inne przedmioty, Piechowiak, Długa nr. 8, tel. 1651. (18573)

Sam siebie szkodzi

któ do mnie nie chodzi. Mój zakład gwarantuje higieniczną i pierwszorzędną obsługę, golenie 0,30, strzyżenie 0,90, ondulacja 1,50, masaż 1,00, manicure 1,50, Salon de Coiffure Plac Teatralny 3, naprzeciw Klarysek. (13782)

Meble.

Jadalnie, sypialnie, pokoje meskie i różne meble w wielkim wyborze najwykwintniejszych pojedynczych. Ceny i warunki na korzystniejsze. Dobrzyński, Długa 4. 30311

Obrączki

ślubne polecia po cenach konkurencyjnych. St. Knyciński, zegarmistrz, Stary Rynek 21. (26121)

Powozy

wolanty, samojazdy, bryczki, polowozyki kryte, pokryte, sanki, gotowy wybór, najlepsze wykonanie, poleca Sperling, nast., Nakiel, przy dworcu 28784

Meble

wszelkiego rodzaju, solidnego wykonania: kompletne sypialnie, jadalnie, kuchnie oraz pojedyncze szafy, stoly, lozka, krzesla, kanapy, lezanki na najkorzystniejszych warunkach poleca Andrzej Nowak, Podgórna 28, róg Welniansy Rynek. (31501)

Gramofony

plyty, rowery, maszyny do szycia, woziki lalkowe, wszelkie czesci najtaniej poleca A. Wasielewski, Bydgoszcz, Dworcowa 18. (28894)

Meble

jadalni, sypialni, kuchnie i pojedyncze rzeczy po najkrajniejszych cenach i na raty poleca Jan Nowak, Jezuitska 7-8. 31163

Kostjumy

maskowe tanio wypozycza Welniansy Rynek 14. 31561

Broń

myśliwską i sportową oraz doborowe naboje kupuje się najkorzystniej w firmie „Hubertus“, Bydgoszcz ul. Grodzka 16 (róg Mostowej) Telef. 652. Warsztaty naprawy broni. 31861

12 fotografii

amerykańskich za 2 złote otrzyma każdy w zakładzie „Foto-Janina“, Dworcowa 95. F-16742

Kanapy

leżanki, materace tanio na raty — Tapicernia Jagiellońska 4, drugie podwórze. 31598

Jadalnie

stoly rozciaganane, krzesla, szafki do zegarów stojących poleca na raty Stalarnia Nakielska 8. (31540)

SPRZEDAŻE

Gospodarstwo

120 mórg i kl. z kompl. żywym i martwym inwentarzem. Cena 65.000 zł. 100 mórg i kl. z kompl. żywym i martwym inwentarzem. Cena 50.000 zł. Gościńiec z piekarnią, wiatrak i 24 morgi ziemi w dobrej okolicy bez konkurencji. Cena 35.000 zł. 50 mórg i kl. Cena 28.000 zł. wplata 20.000 zł. Ciesielski Homiaza szl., p. Gasawa, pow. Znin. Na odpowiedź proszę dołączyć znaczek pocztowy 50 gr. (31629)

Resztówka 175 mórg ziemi pszennej, dom ładny w parku, piękne otoczenie, budynki dobre z inwentarzem żywym i martwym 75.000 zł wplata do umowy. Jak również kamienie, wille, młyny wodne i parowe, w wielkim wyborze poleca i przyjmuje świeże zlecenia Największe Biuro Pośrednicze „Pogoń“, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 80, telefon 18-15. Znaczek na odpowiedź.

Folwarki

kamienie, młyny tartaki, oberze, hotele, sawierne, sklepy, sprzeda Biuro Centralne, Bydgoszcz, Dworcowa 69, telefon 850, Nowakowski. (F-16680)

„Osada“

poleca: gospodarstwo 75 mórg 30 tysięcy; gospodarstwo 8 mórg w tem skład kolonjalny z towarem 9 tysięcy. Dzierżawa: 60 mórg, 140—250—300 pod korzystnymi warunkami. Wybór: majątków, gospodarstw, domów, składów. Nowe zlecenia przyjmuje Biuro Pośrednicze, Bydgoszcz, Król. Jadwigi 13. F-16695

Kamienica

III piętrowa nowoczesna z ogrodem, fabryka, interesami najlepszy punkt w Bydgoszczy 25.000 dol. Kamienica rogowa z interesami — handlowy punkt 120.000 zł. Kamienica II p. z interesami 80.000 złotych. Kamienica II p. z 2 interesami 65.000 zł. Kamienica II piętr. przy Ryнку i tramwaju 20.000 zł i moc różnych innych obiektów poleca i przyjmuje świeże zlecenia Największe Biuro Pośrednicze „Pogoń“ Dworcowa 80, tel. 18—15.

Hel.

Okazja!

Willa, pensjonat 14 pokoi, kuchnia, spiżarnia, wielka weranda. Pensjonat kompletnie urządzone, zaopatrzone, tak pokoje i kuchnie, do nabycia. Pośredniczy wykluczeni. Wiadom. Grudziądz, Biskupia 42, Sobolewska. 31619

Na sprzedaż

dom nowoczesny z komfortem, mieszkanie 3-4-5 pokojowe, cena 75 tys. zł — dom z 3 sklepami w centrum miasta, dochód miesięczny 1000 zł, cena 85 tys. zł — dom piętrowy z wielkim ogrodem, mieszkanie 3 pokojowe przy kupnie wolne, cena 25 tysięcy zł — dom parterowy do tego 4 morgi ogrodu, cena 10 tys. zł, oprócz tego wielki wybór mniejszych i większych domów poleca i przyjmuje Matek, Dworcowa 2 telefon 699. 31524

23 morgi

dobrej ziemi wraz z budynkami i maszyną blisko powiatowego miasta zaraz na sprzedaż. Zgłoszenia, Antonina, Marcinkiewiczowa, Gebice, Mogilno. 31641

Domów

wil, gospodarstw i majątków ziemskich największy wybór. Szarek, Dworcowa nr. 90, tel. 19 9. (F-16884)

Gospodarstwa.

253 mg. z zabudowaniem kompl., cena 77 tys. zł — 165 mg. ziemi pszenno-buraczanej, dom pański, 13 pokoi, cena 65 tys. zł — 108 mg. z zabudowaniem kompl. żywym i martwym inwent. cena 50 tys. zł — 108 mg. ziemi pszenno-buraczanej bez dlugu, 8 km. od miasta, cena 40 tys. zł — 100 mg. w tem 11 mg. łaki, ogród 100 drzew, dom nowy, 5 pokoi, z pełnym żywym i martwym inwentarzem, cena 65 tys. zł i wiele innych poleca Matek Bydgoszcz, Dworcowa 2 telefon 699. 31523

110 mórg

z całkowitym inwentarzem, zabudowania w dobrym stanie za 35.000 zł na sprzedaż. Pryl. Dworcowa 34. 31582

Dom

dochodowy w Bydgoszczy sprzedam natychmiast za gotówkę. Of. pod „75000“ do Dz. Bydg. Dworcowa 2. 31592

Dom

dwupiętrowy przy ulicy Dworcowej na sprzedaż za 9.000 dolarów. Oferty do Dzien. Bydg. pod „00“ 31818

Młyn parowy

przemiału 120 ctr. w mieście za 70.000 złotych na sprzedaż. Pryl. Dworcowa 34. 31582

Sprzedam dom

3 pokoje i kuchnię z przyależnościami, 3 morgi roli, duży ogród owocowy, 20 minut od tramwaju. Miedzyń, Inflancka 68. 31502

Skład

kolonjalny z mieszkaniem urządzeniem i towarem, czynsz za rok zapłacony sprzedam. Kujawska 37. 31396

Zaprowadzony

skład kolonjalny z mieszkaniem w Bydgoszczy zaraz za 5.500 na sprzedaż. Zgłosz. pod „Sklep“ do filii Dz. Bydg. 16806

Zakład fryzjerski

na dogodnych warunkach zaraz do sprzedania. Of. proszę składać do admin. Dzien. Bydg. pod „Zakład 2“. 31647

Skład

narożny, 2 okna wystaw. z towarem, urządzeniem i 3 pok. mieszkaniem z powodu wyjazdu natychmiast na sprzedaż. Gdzie, wskaże adm. Dzien. Bydg. 31238

Piekarnia

w najlepszym położeniu w Bydgoszczy z całym urządzeniem w pełnym biegu do sprzedania. Wiadomość w filii Dz. Bydg. 16887

Samochód

limuzyna Ford, nowy typ jechano 20.000 km., dobrze utrzymany zaraz na sprzedaż. Cena 6.000 zł, wplata 3.000 zł, gotówka 4.000 zł. Zgł. A. Pipkowa, Starogard, ul. Chojnicka 71, parter na lewo, 31642

Aparat fryzjerski

dla pań do mycia i suszenia włosów z całkowitem urządzeniem jest na sprzedaż. Bocianowo 44. 31681

Kanapa

dob. niżej ceny wyrobu, wagi decymalne 100 kg. stołowa kup. 10 kg. tanio na sprzedaż, wszelkie prace tapicerskie wykonuje dobrze i tanio w domu i poza domem. Szule, Chelmińska 20. 31649

Maszyna

krawiecka Pfaff na sprzedaż. Skład skór Szpitalna nr. 1. 31685

Samochód

Fiat limozynka 503 prawie nowa 6.000 kl. zrob. zamienię na starego Fiata lub sprzedam. Adr. wska. Dzien. Bydg. 31648

Zamienie

motocykl 500 kub. w dobrym stanie na motor benzynowy 6 konny, gotowy do jazdy. Bartz, Pemperzyn Młyn poczta Więcbork. 31636

Fratki

po 25 zł sprzedaje Janas, Znin, Pocztowa 8. 31685

KUPNA

Kupię

dom 2—4 mieszkań w tem i mieszkanie wolne dla nabywcy. Zgł. pod „Dom“ do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2. F-31699

Majątków

ziemskich różnej wielkości dla poważnych reflektantów poszukuje Marjan Cink, Włocławek. 31359

Dobre

gospodarstwo łakowe od 100—400 mórg w zwyż poszukuję celem kupna. Oferty pod „Łaki“ do filii Dzien. Bydg. F-16831

Kupię

nieduży skład z pokojem lub mieszkaniem na Gdańskiej, bliżej centrum. Zgłoszenia Gdańska 54, Szule. (F-16762)

Złoto

i srebro kupują Br. Kochańscy i Kunz, Gdańska 139. (1982)

Poszukuje

całkowitego urządzenia składowego na skład stroju. Zgłoszenia, Lubelska 14, parter lub telefonicznie 923. F-16894

LEXCJE

Lekcje

wszelkich robót ręcznych udziela również w godzinach wieczorowych F. Hallmann, ul. Błonia 3, II ptr. (31410)

Lekcji

robót ręcznych, haftu baticu artystycznego udziela się Plac Piastowski 12, parter lewo. 31555

Lekcji muzyki

udziela rutynowana nauczycielka pianistka, ul. Kościuszki 46, parter. 31645

Uczennice

na lekcje robót ręcznych haftu i kroju przyjmę. Dla pań zajętych rano, lekcje wieczorowe. Łokietka 5, II ptr. (31631)

POSADY WOLNE

3 młodszych

pomoconików krawieckich na stałą pracę, obeznanych w garderobie meskiej i damskiej przyjmę zaraz Stanisław Stelaniak, Wyrynek, zakład krawiecki. Rynek. F-16896

Pomoconik

fryzjerski potrzebny. Jezuitska 17, Markowski. 31576

Pomoconików

fryzjerskich, damskiego i damsko-męskiego poszukuję. Dobra plac. M. Błogus Gdynia, Portowa. 31635

Steperka

mężatka przyjmie prace poza dom. Adres w filii Dzien. Bydg. 16879

Uczennice

do szycia przyjmę. Drylowa, Długosza 17. F-31693

Uczeń

może się zgłosić. L. Sommer, mistrz krawiecki, Tuchola (Pomorze), Rynek 4. 31686

Służąca

nie niżej lat 23, tylko z pierwszorzędnymi świadectwami do wszelkich prac domowych wraz z praniem zaraz potrzebna. Zgłoszenia Dworcowa 48. 31346

Dziewczyna

przychodnia potrzebna. Wujec, ul. Pomorska 39. 31683

Służąca

umiejąca gotować, najchętniej ze wsi potrzebna zaraz. Tyborska, Herm. Frankego 9, I ptr. (31692)

Służąca

uczciwa potrzebna zaraz. Dworcowa 31a, Denderska. F-16885

Służąca

umiejąca gotować, prasować sztywna bieluzę.

Dziewcze

porządne do dziecka potrzebne natychmiast. Zgł. Gdańska 149, I. pr. 16838

Służąca

potrzebna zaraz, ul. Sw. Trójcy 15, II ptr. lewo, Anna Ossowska. F-31694

Uczni

starszego na ekspedienta przyjmie Kiepiński, skład rowerów i instrumentów muzycznych, artykułów sportowych, Grunwaldzka nr. 146. (31512)

POSADY POSZUKUJĄ

Inteligentna

panna, lat 23, dobrego charakteru, władająca językiem polskim i niemieckim, poszukuje posady do młodszych dzieci w dużym majątku. Oferty uprasza się pod „Z. Z.“ do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2. 16735

Zdrowa

sempatyczna panienka szuka posady u samotnego pana jako gospodyni. Oferty do Dzien. Bydg. pod „Gospodarna“. 31688

Pomoconik

kupiecki, władający językiem polskim i niemieckim, z kilkoletnią praktyką po wysłuż. wojkowości, poszukuje posady od 1. I. 1928 r. lub później jako bufetowy z kaucją od 500 do 1.000 zł. Łask. zgłosz. od pp. refle tantów przyjmuję Dzien. Bydg. pod „E. F. 500“ 31643

Panienka

lat 19, z porządnej rodziny poszukuje miejsca jako elewka w hotelu. Zgłosz. do filii Dzien. Bydg. pod „G. K.“ F-16819

DZIERŻAWY

Dzierżawy

ogrodu lub próżnego składowo poszukuję. Zgłoszenia pisemne do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Praca“. F-16695

Dzierżawy

oberży lub kolonjalni na wsi lub mniejszym miasteczku. Posłać warunki pod „Inwalida wojenny“ M. Basiński, Sielec p. Janikowo. 31633

Skład

z mieszkaniem 2—3 pokojowym ewtl. kolonialkę poszukuję przy ruchliwej ulicy. Oferty pod „P. P. 15“ do Dzien. Bydg. 31399

Dzierżawa okazjna!

Z powodu choroby właściciela jest korzystnie do wydzierżawienia dobrze prosperujący skład kolonjalny i restauracja. Celem objęcia potrzeba 12—15 tys. zł gotówki. Gdzie, wskaże Dz. Bydg. 31544

Rzeźnictwo

celem dzierżawy poszukuje. Oferty do Dzien. Bydg. pod „R. Z. 66“. 31320

Sklep

z mieszkaniem w Mroczynie do wynajęcia. Zgł. Muszyński, Bydgoszcz, ul. Nakielska 16. 31697

MIESZKANIA

Poszukuję

2—3 pokoje nadające się na biuro w centrum miasta. t. Dworcowa, Gdańska, Jagiellońska nie wyżej II piętra. Oferty pod „N. D. 34“ do filii Dz. Bydg. (31168)

3 pokoje

lub więcej w okolicy dworca do ul. Gdańskiej na biuro potrzebne. Zgł. do Dz. Bydg. pod „D. D. 3“. 31202

Pokój

z kuchnią umebł. z osobnym wejściem, elektr. światłem do wynajęcia od 1. I. 28., ul. Łokietka 18. Tel. 1814. F-16881

Mieszkanie

1 pokój z kuchnią do odania. Ul. Chopina 10. 16808

POKOJE

Uczni

na stancję przyjmę. Gimnazjalna 3 parter. 16724

Oddam

w dzierżawę pokój umebł. i ubikację biurowe. Zgł. Gdańska 138, I p. (16721)

Stancja

dobra poleciona dla panienek szkolnych z fortepianem. Świętojańska 13, piętro lewo. 31332

Pokój

dla 2 panów. Pod blankami 18. (32004)

Stancja

dla 1—2 uczennice w domu ziemiankim. Pomocnik w naukach, lekcje muzyki na miejscu. Adres w filii Dz. Bydg. Dworcowa 2. F-16886

Pokój

umebł. frontowy balkonowy dla 1—2 osób zaraz do wynajęcia. Nakielska nr. 19, II ptr. prawo. 31520

Gabinet kosmetyczny, higiena piękności

M. Peirykowskiej

dypłomowanej kosmetyczki (2666)

Bydgoszcz, ul. Krasińskiego nr. 14
zastosowuje najświeższe zdobycze współczesnej kosmetyki. Odświeża cerę, wygładza zmarszczki i zapadłe policzki. Powoduje naturalne rumieńce i nadaje piękną karnację. Modeluje kształty. Trwale przyciemnia brwi. Częściowym siwym włosom przywraca naturalny kolor. Usuwa defekty skóry: kurczaki, znamiona, wagner, rozszerzone pory, piegi, czerwonosć i t. d.
Upiekaszanie pań na wieczory.
Farbuje włosy na wszystkie kolory naturalne

Blyszczące oczy

podnoszą urok twarzy kobiecej. Fotogeniczny „PHOSPHORUS“ nadaje oczom blask promienisty i nieszkodliwosc jego jest zagwarantowana. Cena 6.50 zł za poprzednim nadesłaniem gotówki, inaczej kosztą portofla. Dr. Caspary i Ska, Gdańsk i Tczew 2, oddz. 413.

Pryszczycy i wagner

usuwa „HYDRONAL“. Cena 6 zł za poprzednim nadesłaniem gotówki, inaczej kosztą portofla. — Dr. Caspary i Ska, Gdańsk i Tczew 2, oddz. 401.

Najradkalniejszy środek dla cierpiących na przepuklinę Najstarszą przepuklinę

gdy nawet paski i operacja nie pomogły, usuwa jedynie specjalny środek dla usunięcia ruptury za pomocą mojego opatentowanego bandażu Nr. 1909 który przynosi prawdziwą pomoc S. Kon, Warszawa, ul. Sosnowa 13. Prospekty bezpłatnie. (27252)

Bacność!

Niebywała okazja!

Z powodu wygaśnięcia koncesji wyszradaje do 31 grudnia 1927 wszelkie zapasy

likierów, wina francuskie i hiszpańskie, znakomite szampany i sate węgryny **po cenach o 20% niższych.**

Zarazem polecam mój bogato zaopatrzoną skład w najróżnorodniejsze i najwykwintniejsze **delikatesy krajowe i zagraniczne** homary, paszlety, pomarańcze, majonezy, oliwę nicejską.

Dom delikatesów M. Dakowska
Gdańska 19 Telefon 216.
31578)

„MÓJ PRZYJACIEL“

Ukazał się z druku świąteczny Nr. p.

„MÓJ PRZYJACIEL“

ZAWIERA: wesołe powieści, podróże i przygody, rozrywki umysłowe, piosenkę do nut, artykuł o teatrze amatorskim, humor, sport, okoliczność, ilustracje i wiele innych ciekawych rzeczy.

Cena podwójnego Nr. (11-12) 60 groszy.

Do nabycia w kioskach, księgarniach, T-wie „Ruch“ i innych.

PROSPEKT bogato ilustrowany na rok 1928 wysyła na żądanie **bezpłatnie:**

Redakcja pisma „Mój Przyjaciel“
Warszawa, Bielarska 5/45

Na karnawał!

Maski, czapki papierowe, confetti, serpentyna — odznaki do tańca, koty jony, ordery, wachlarze, trąbki, parasolki, girlandy, strzelacze i t. p.

połącz **SKŁAD PAPIERU**

L. Pigłowskiego

16629) Pomorska nr. 2.

! Jak tańczy Paryż i Londyn !

Prof. dypl. z „Academie des Maitres de Danse de Paris“ **Tadeusz Sas-Korczyński** otwiera z dniem 8 stycznia 1928 r. w Hotelu „Lengning“, ul. Długa 56.

Kurs uzupełniający

Wycza pod gwarancją w 14 lekcjach — szlagiery sezonu z Międzynarodowego Kongresu Taneicznego w Paryżu jak: Yal, Banana's Slide, Budapest, Black-charleston Tango, Royal Hesitation, Heebie-Jeebie, 31745) Double-Fox.

Kurs dla początkujących

Lekcje prywatne po domach. Kurs rytmu plastyczny dla dzieci. Wpisy przyjmuje oraz informacje udziela Hotel „Lengning“ (Restauracja) Długa 56

Najserdeczniejsze życzenia
NOWOROCZNE
P. T. Pabliżności zaszyta
Z. CIUPEK, wł. kawiarni Bristol

31670

Kawiarnia „BRISTOL“ Cukiernia
ul. Mostowa nr. 5 — właściciel: Z. CIUPEK — Telefon nr. 756.

W sobotę, dnia 31 grudnia 1927

POWITANIE NOWEGO ROKU
i koncert pożegnalny kapelm. Klobuckiego.

Wiele niespodzianek.

W niedzielę, dnia 1 stycznia 1928

WIELKI POWITALNY KONCERT
zespołu pod batutą lubianego i znanego kapelmistrza **Maksymiljana Orłowskiego**
według specjalnego programu.

Matine od godz. 12—2 po południu — koncert od godz. 3.30 po poł.
Lokal otwarty do godziny 2 w nocy. (31671)

Praktyczne Kursy Handlowe

w miejscu, ul. Chrobrego nr. 7 (dom własny).

Zawiadomienie.

Nowy wieczorny półroczny kurs handlowy rozpoczął się 2 stycznia 1928 r. o godz. 6 wieczorem. Zapisy przyjmuje codziennie do dnia 1 stycznia w godzinach 6—7 wieczorem (31328)

Dyrekcja: Jan Hennes.

W NOC SYLWESTROWA

Restauracja Artura Grotgera 5

(róg ul. Garbary)

urządza **wieczerek połączony z koncertem** i wielkim świnobiciem.

Lokal dobrze ogrzany otwarty do godziny 4 rano.

Szanowną Kl entelę uprzejmie zaprasza (31653)

Gospodarz.

Popieraj przemysł polski! Żądaj wszędzie

kawę słodową „BOROKA“

Fabryka: (31 672)

Bydgoszcz, ul. Dr. Em. Warmińskiego 4-5

Przybory stolarskie

Okucia do mebli

Ozdoby do trumien

Narzędzia stolarskie

Bejce woskowe i t. d.

sprzedaje najkorzystniej firma (F-16943)

Florjan Śniegowski, ul. Śniadeckich 21.

Każdy klient otrzyma śliczny kalendarz ścienny

la ogniotrwale
cegły szamotowe

w różnych gatunkach (27942)

Płyty szamotowe
kamienie fasonowe

dla generatorów i pieców kupulowych jakoteż

wszelkie materiały budowlane

Gónośląski węgiel kamienny

koks hutniczy, szczapy i drzewo rabane

ze składnicy i wagonowo oferuje

AUGUST APPELT
BYDGOSZCZ, Maruszewi. za 5
Telefon 109 - Założone 1875

Zakład Karny w Koronowie

wykonuje wszelkiego rodzaju

meble stolarskie

od najskromniejszych do najwykwintniejszych. Również wykonuje się różne (2057)

wyroby koszykarskie
i przyjmuje się pierze do darcia.

Boguna

Syrop — Melange
Marmolada

zdrowa — pożywna — smaczna

Jedyny wytwórca: C. F. Müller i Syn

Boguszewo-Pomorze.

Lekcje tańca!

4 i 9 stycznia rozpoczynają się nowe kursy, również

lekcje dla dorosłych osób. Zgłoszenia codziennie.

K. Flaesterer nauczycielka tańca
Dworcowa 3

Na Sylwestra

polecam **świeże paczki.**

Apolinary Barth, Warszawska nr. 21
i Królowej Jadwigi nr. 12. (F-1637)

Rozwiązanie naszej zagadki premijowej.

Dnia 23. XII. została w obecności pana notariusza Dr. Władysława Typrowicza premierzona sztuka zefiru, która zawierała

28.50 m. zefiru koszulowego.

Z nadesłanych niezliczonych rozwiązań, które oplewały najmniejsze na 0,99 m. a najwyższm na 68 m, było także kilka równych, które zostały rozstrzygnięte w obecności bezpartyjnego akwizytora Dziennika Bydgoskiego p. Kamińskiego drogą losowania.

Poniżej podajemy listę wygranych. Dla skrócenia nie wymieniliśmy tytułów i stanowisk poszczególnych osób. A mianowicie:

- | | |
|-----------------------------------------|-----------|
| 1. Józef Barczyński, Jagiellońska 10 | 28,50 |
| 2. J. Krejczy, Poznań, S roma 23 | 28,50 |
| 3. M. Ryzopówna, Plac Piastowski 10 | 28,52 |
| 4. E. Krejczy, Poznań, Stroma 23 | 28,48 |
| 5. R. Hillemann, Szpitalna 8 | 28,43 |
| 6. Józefa Burzyńska, Jagiellońska 10 | 28,55 |
| 7. Amalie Hillemann, Chwyłowo 15a | 28,40 |
| 8. R. Hillemann, Szpitalna 8 | 28,38 |
| 9. H. Dulka, Jasna 8 | 28,30 |
| 10. Helena Kardaś, Stary Rynek 11 | 28,70 |
| 11. Henryk Jasiewicz, Plac Pastowski 11 | 28,24 |
| 12. Helena Londenberg, Fordońska 7 | 28,13 |
| 13. Marta Berent, Jasna 8 | 28,05 |
| 14. Helena Londenberg, Fordońska 7 | 27,87 |
| 15. Helena Londenberg, Fordońska 7 | 29,29 |
| 16. Roman Siewert, Garbary 15 | 27,46 |
| 17. Roman Siewert, Garbary 15 | 27,43 |
| 18. Roman Siewert, Garbary 15 | 27,44 |
| 19. Roman Siewert, Garbary 15 | 27,43 |
| 20. Roman Siewert, Garbary 15 | 27,42 |
| 21. Zofja Szotarska, Lubelska 14 | 27,43 1/2 |
| 22. Wacław Smaruj, Pomorska 30 | 27,33 |
| 23. Willi Londenberg, Fordońska 7 | 27,28 |
| 24. Helena Londenberg, Fordońska 7 | 27,27 |
| 25. Antoni Szotarski, Lubelska 14 | 27,15 1/2 |

Niniejszem dziękujemy naszej Szanownej Klienteli jeszcze raz serdecznie za żywe zainteresowanie się naszą zagadką premijową, a tych udziałowców, którzy tem razem nie otrzymali żadnej premji, pocieszamy na późniejszą sposobność. (31770)

Szyk & Derchelt
Bydgoszcz, Plac Teatralny.

Ogłaszajcie się w „Dzienniku Bydgoskim“.

Okazja

nabycia dobrze zaprowadzonego interesu z powodu wyjazdu, w dużem mieście przemysłowo-handlowem Kongresówki z **kapitałem 5.000 dolarów.**

Firma egzystuje od roku 1890 w pierwszorzędnym punkcie pryncypalnej ulicy. Klientela stała wyrobiona.

Wiadomość: **Bydgoszcz, Gdańska 40 II p.** u inżyniera **Neumanna 10—11 rano, 6—8 wieczór.**

31100)

Cena ogłoszeń: 20 gr. za milim. i lamowo, szer. 38 m/m. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 50 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 90 gr., na dalszych stronach 75 gr. za milim. i lam., szer. 67 m/m. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 gr., każde dalsze 10 gr.; dla poszukiwaczy pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie zniżki upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe nmiesszenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank Gospodarstwa Krajowego, Bank M. Stadhagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i ozcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Redaktor odpowiedzialny: Henryk Ryszewski w Bydgoszczy.